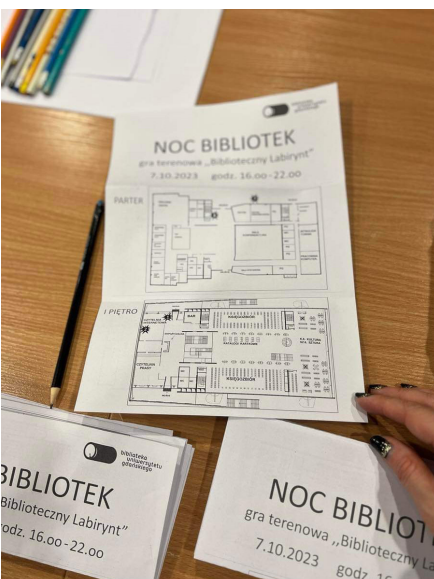


GAZETA UNIwersytecka

Czasopismo Społeczności Akademickiej
Uniwersytetu Gdańskiego

15 2008-2023
LAT
Wydział
Historyczny
Uniwersytetu
Gdańskiego
HISTORII - SPOŁECZEŃSTWU - PRAWDZIE

NOC BIBLIOTEK NA UNIWERSYTECIE GDAŃSKIM



W numerze

2 – 11 KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

12 – 19 JUBILEUSZE I UROCZYSTOŚCI

12 – 14 Obchody jubileuszu 15-lecia Wydziału Historycznego w Dworze Artusa w Gdańsku

15 – 19 Wystąpienie prof. Zbigniewa Opackiego z okazji jubileuszu 15-lecia Wydziału Historycznego UG

20 – 33 NAUKA I EDUKACJA

20 – 23 Międzynarodowy Dzień Krajobrazu – ogólnopolska konferencja krajobrazowa na Uniwersytecie Gdańskim

24 – 28 Zakończyła się Międzynarodowa Konferencja MEDIA-BIZNES-KULTURA. Pomorze 2023

29 – 33 Obchody Światowego Dnia Wartości na UG

34 – 48 WYWIADY

34 – 39 Transformacja: od królowej nauk do zrównoważonej przyszłości. Wywiad z prof. Barbarą Pawłowską

40 – 42 Centrum Kursów i Szkoleń UG. Jeden z najsilniejszych ośrodków szkoleniowych w Polsce. Wywiad z dr. Piotrem Zielińskim

43 – 45 Prawo jest dla mnie zjawiskiem społecznym.

Wywiad z dr Anną Klimaszewską

46 – 48 Akademickie ścieżki do zrównoważonej energetyki. Wywiad z mgr. Bartoszem Durajem

49 BIBLIOTEKA UG

49 Absurd nie czytać!

50 – 59 STUDENCI I DOKTORANCI

50 – 53 Kolejny „nowy początek”...

54 – 59 Aktywnie od początku roku akademickiego!

60 – 62 KULTURA

60 – 62 PSTRO, czyli różnorodnie – relacja z Przeglądu Studenckich Teatralnych Realizacji Offowych

63 KALEJDOSKOP SPORTOWY

64 KONKURSY

64 Krzyżówka uniwersytecka z nagrodami

Rada programowa:

prof. dr hab. Wiesław Długokęcki
(przewodniczący)

prof. dr hab. Bernard Lamnek

dr hab. Aneta Oniszczyk-Jastrzębek, prof. UG

dr hab. Katarzyna Wojan, prof. UG

dr Piotr Zieliński

mgr Magdalena Nieczuja-Goniszewska

mgr Łukasz Bień

Redaktor naczelny:

Tomasz Neumann

Redaktorki:

Agnieszka Bień

Sylwia Dudkowska-Kafar

Agata Mysza

Skład i opracowanie graficzne:

Ka Leszczyńska

Korekta:

Aleksandra Pryczkowska

Wydawca:

Uniwersytet Gdański

Nakład:

500 egzemplarzy

Adres redakcji:

Biblioteka Ekonomiczna

ul. Armii Krajowej 110

81-824 Sopot, pok. 201

e-mail: gazeta@ug.edu.pl

Wydanie internetowe:

gazeta.ug.edu.pl

Projekt layoutu:

Studio Spectro



Wszystkie artykuły ukazują się w ramach licencji CC BY 4.0 International (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/deed.pl>)

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów.

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA SENATU UG

26 października br. odbyło się posiedzenie Senatu UG. Rektor UG, **prof. dr hab. Piotr Stepnowski**, rozpoczął je od powitania nowych senatorów: **dr Mirosławy Malinowskiej, Joanny Jakubowskiej, Dawida Dacko i Adama Zaparta**.

Po przyjęciu porządku obrad opiniowano dwa wnioski o zatrudnienie na stanowisku profesora UG. Wniosek Wydziału Chemii o zatrudnienie **dr. hab. Jarosława Ruczyńskiego** zreferowała dziekan, **dr hab. Beata Grobelna, prof. UG**. Wniosek Wydziału Nauk Społecznych o zatrudnienie **dr hab. Katarzyny Kamińskiej-Korolczuk** zreferował prodziekan, **dr hab. Radosław Kossakowski, prof. UG**.

W następnej kolejności pochyłono się nad wnioskiem rektora UG o podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania z realizacji *Strategii Uniwersytetu Gdańskiego za lata 2020–2022*. Głos zabrała prorektorka ds. współpracy i rozwoju, **dr hab. Sylwia Mrozowska, prof. UG**, która zwróciła uwagę na profesjonalizm zespołów pracujących nad strategią, m.in. Komisji Strategicznego Rozwoju i Modelowania Procesów w UG monitorującej działania. Następnie **dr hab. Paweł Antonowicz, prof. UG**, skomentował dotąd podejmowane działania, poruszając kwestię metodyki i dotychczasowych osiągnięć. Do dyskusji włączył się **prof. dr hab. Jacek Zaucha**, który zadał pytanie m.in. o metody punktowania w strategii. Odpowiedzi udzielili: prof. Paweł Antonowicz, prof. Piotr Stepnowski i prof. Sylwia Mro-

zowska. Sprawozdanie zatwierdzono jednomyślnie.

W punkcie czwartym obrad Senatu powołane zostały Uczelniana Komisja Wyborcza oraz wydziałowe komisje wyborcze na kadencję 2024–2028. W projekcie uchwały, który otrzymali senatorowie, znalazł się skład Uczelnianej Komisji Wyborczej (w sumie 31 osób) oraz wydziałowych komisji wyborczych. Rektor przytoczył wcześniej zgłoszone korekty, wyczytując właściwych członków komisji. Senat pozytywnie zaopiniował składy komisji.

Piąty punkt obrad dotyczył projektu uchwały porządkującej skład osobowy stałych komisji senackich i uczelnianych UG na okres do końca kadencji 2020–2024. Rektor przedstawił zmiany osobowe i nowych studentów oraz doktorantów. Projekt został pozytywnie zaopiniowany.

Po zatwierdzeniu protokołu z posiedzenia Senatu omówiono różne sprawy bieżące. **Doktor hab. Dominik Antonowicz, prof. UMK**, z Rady UG, zreferował uchwałę Rady w sprawie sytuacji finansowej uczelni wyższych w Polsce. Profesor Piotr Stepnowski podziękował za tę uchwałę i zaznaczył, że wpisuje się ona w wydarzenia ostatniego tygodnia związane z przygotowawanym apelem rektorów polskich uczelni o radykalne przemodelowanie finansowania szkolnictwa wyższego oraz o wyodrębnienie ministerstwa odpowiedzialnego za naukę i szkolnictwo wyższe.

W dalszej części rektor opowiedział o sukcesie sportowców UG

w Akademickich Mistrzostwach Polski, czyli o wywalczeniu przez nich 2 miejsca w kategorii uniwersytetów.

Rektor podniósł też kwestię tegorocznego Akademickiego Budżetu Obywatelskiego, a na koniec zachęcił do odwiedzenia wystawy poświęconej Wisławie Szymborskiej.

Dobre informacje przekazała też prorektorka ds. współpracy międzynarodowej, **dr hab. Anna Jurkowska-Zeidler, prof. UG**. Pierwsza informacja dotyczyła podpisania przez UG deklaracji *Magna Charta Universitatum*, dokumentu będącego podstawą misji i działań uniwersytetów, wyznaczającego wartości, którymi powinny kierować się uczelnie, takie jak wolność i autonomia. Prorektorka poinformowała też o tym, że szkoły doktorskie UG otrzymały 2 mln zł na realizację zadania umiędzynarodowienia.

Następnie prorektor ds. badań naukowych, **prof. dr hab. Wiesław Laskowski**, przypomniał nazwiska pięciu naukowców UG, którzy znaleźli się w Radzie Doskonałości Naukowej.

Na koniec zebrania **Piotr Patalas**, przedstawiciel studentów, zaprosił zebranych do udziału w akcji Movember, podczas której mężczyźni będą mogli przebadać się m.in. pod kątem raka jądra i nowotworu prostaty.

Przypominamy, że wszystkie uchwały z posiedzeń Senatu dostępne są w BIP.

EMW/Zespół Prasowy UG

UG SYGNATARIUSZEM MAGNA CHARTA UNIVERSITATUM

Uniwersytet Gdański został sygnatariuszem deklaracji *Magna Charta Universitatum*. Podpisanie tego dokumentu oznacza zadeklarowanie oraz potwierdzenie zasad, na których powinna opierać się misja uniwersytetów. W imieniu naszej uczelni dokument podpisała prorektorka ds. współpracy międzynarodowej, **dr hab. Anna Jurkowska-Zeidler, prof. UG**.

Magna Charta Universitatum to dokument, który pierwotnie został podpisany 18 września 1988 roku, w 900 rocznicę powstania Uniwersytetu Bolońskiego, przez 388 rektorów uniwersytetów z całego świata. Zapisane w nim zasady wolności akademickiej i autonomii instytucjonalnej stanowią wytyczne dla dobrego zarządzania i rozwoju uczelni. Oznacza to, że:

- badania i kształcenie muszą być intelektualnie i moralnie wolne od wszelkich wpływów politycznych i interesów ekonomicznych,

- nauczanie i badania powinny być nierozłączne, to znaczy, że już studenci powinni być zaangażowani w poszukiwanie wiedzy i pogłębianie zrozumienia otaczającego nas świata,
- uniwersytet powinien być miejscem swobodnych dociekań i debaty, wyróżniającym się otwartością na dialog i odrzucającym wszelkie przejawy nietolerancji.

W 2018 roku powstała organizacja Magna Charta Observatory (MCO), która nadzoruje przestrzeganie tych zasad w kontekście zmian zachodzących na uniwersytetach i w środowiskach, w których one działają. Każdego roku organizuje ona międzynarodową konferencję, podczas której omawiane są aktualne wyzwania związane z podtrzymywaniem podstawowych wartości i odpowiedzialnym służeniem społeczeństwu przez uczelnie, a także odbywa się uroczystość podpisania *Magna Charta Universitatum* przez kolejnych rektorów.

Deklarację mogą podpisać uczelnie rekomendowane przez jednego z sygnatariuszy. Uniwersytet Gdański, wraz z 35 innymi uczelniami z całego świata, sygnował *Magna Charta Universitatum* 25 października br. w Łodzi podczas konferencji „Universities and Re-Construction of Cities: the Role of Research and Education”. Była to pierwsza zorganizowana w Polsce konferencja MCO.

Deklaracja jest regularnie sprawdzana i aktualizowana. Organizacja MCO nie usuwa niczego z pierwotnych, podstawowych wartości, pod którymi podpisały się uniwersytety, lecz stara się reagować na współczesne wyzwania.

Łącznie od 1988 roku deklarację podpisało niemal 1000 uczelni z 94 krajów.

**Magdalena
Nieczuja-Goniszewska
rzeczniczka prasowa UG**

WIZYTA DESYGNOWANEGO AMBASADORA SZWECJI W POLSCE W INSTYTUCIE SKANDYNAWISTYKI I FENNISTYKI UG

Ambasador desygnowany Szwecji w Polsce, **Andreas von Beckerath**, i radca Ambasady Szwecji w Polsce odpowiedzialny za promocję kontaktów gospodarczych, **Mikael Benthe**, spotkali się z wykładowcami Instytutu Skandynawistyki i Fennistyki oraz ze studentami UG. Podczas wizyty naszą uczelnię reprezentowali także: prorektorka ds. współpracy międzynarodowej, **dr hab. Anna Jurkowska-Zeidler, prof. UG**, prorektor ds. studentów i jakości kształcenia, **dr hab. Arnold**

Kłonceński, prof. UG, i prodziekan ds. nauki Wydziału Filologicznego, **prof. dr hab. Mirosław Przyłipiak**.

W czasie spotkania Andreas von Beckerath powiedział kilka słów na temat szwedzkiej polityki zagranicznej i relacji polsko-szwedzkich, m.in. wspólnego stanowiska w sprawie perspektywy członkostwa Ukrainy w UE, sankcji nałożonych na Rosję i członkostwa Szwecji w NATO. Studenci zapytali dyplomatę m.in. o sztuczną inteligencję, imigrację i sposób,

w jaki Szwedzi zajmują się ochroną danych.

Ambasador spotkał się także z wykładowcami Instytutu Skandynawistyki i Fennistyki oraz przedstawicielami władz UG i Wydziału Filologicznego. Na koniec spotkania prof. Arnold Kłonceński zaprosił szwedzkiego dyplomata na ósmą edycję Nordic Focus Festival, która odbędzie się między 24 a 26 listopada br.

Marcel Jakubowski

UG NAWIAZUJE WSPÓŁPRACĘ Z MUZEUM GDAŃSKA

Rektor UG, **prof. dr hab. Piotr Stepnowski**, i dyrektor Muzeum Gdańska, **dr hab. Waldemar Ossowski, prof. UG**, zawarli porozumienie o współpracy. Umożliwia zakłada m.in. organizowanie wspólnych wydarzeń oraz popularyzację nauki i kultury. Otwiera także drogę do sformalizowania dotychczas nieoficjalnej współpracy między instytucjami.

Wynikiem dotychczas nieformalnej współpracy jest wystawa „Pionierki. Badaczki. Liderki. Kobie-

ty gdańskiej nauki”, którą obejrzeć można było m.in. przy kościele św. Katarzyny w Gdańsku, na Uniwersytecie Gdańskim, Politechnice Gdańskiej i Gdańskim Uniwersytecie Medycznym. W lutym br. projekt otrzymał Główną Nagrodę Uczelni Fahrenheita.

Porozumienie o współpracy pozwala nie tylko na sformalizowanie relacji między Muzeum UG a Muzeum Gdańska, ale też na zaangażowanie do wspólnych działań całego uniwersytetu. Zgodnie

z porozumieniem obie instytucje podejmą się wspólnych inicjatyw w celu popularyzowania nauki, wiedzy, sztuki i kultury, organizacji przedsięwzięć naukowych, edukacyjnych i kulturalnych oraz prowadzenia działań informacyjnych i promocyjnych dotyczących wspólnych wydarzeń kulturalnych i naukowych.

Marcel Jakubowski
Zespół Prasowy UG

WSPÓŁPRACA Z EUROPEJSKIM UNIWERSYTEM VIADRINA

10 października br. na UG odbyło się spotkanie w sprawie możliwości nawiązania formalnego partnerstwa akademickiego między Europejskim Uniwersytetem Viadrina we Frankfurcie nad Odrą a Uniwersytetem Gdańskim. Naszą uczelnię reprezentowali: prorektorka ds. współpracy międzynarodowej, **dr hab. Anna Jurkowska-Zeidler, prof. UG**, oraz prorektor ds. studentów i jakości kształcenia, **dr hab. Arnold Kłonczyński, prof. UG**. Europejski Uniwersytet Viadrina reprezentował jego prezydent, **prof. dr Eduard Mühle**. W spotkaniu uczestniczyli również kierowniczka Biura Współpracy Międzynarodowej UG, **Magdalena Sawicz**, kierownik Centrum Herdera UG, **Zbigniew Zembrzusi**, oraz **dr Anna Kowalewska-Mróz** z Centrum Herdera.

Europejski Uniwersytet Viadrina jest najpopularniejszym niemieckim uniwersytetem wśród zagranicznych studentów, w tym również wśród Polaków. Jego prezydentem na kadencję 2023–2029 został wybrany prof. Eduard Mühle, który kierował w latach 1995–2002 Instytutem Herdera w Marburgu, a w latach 2008–2013 – Niemieckim Instytutem Historycznym w War-

szawie. Podczas spotkania omawiano możliwości nawiązania formalnego partnerstwa akademickiego między obiema uczelniami, które mogłoby obejmować wspólne programy nauczania, badania naukowe i wymianę studentów.

Zastanawiano się też, w jaki sposób obie uczelnie mogłyby współpracować. Dyskutowano na temat organizacji wspólnych wydarzeń, takich jak konferencje, sympozja, wystawy czy festiwale kulturowe, które promują wymianę kulturową i naukową.

Profesor Anna Jurkowska-Zeidler opowiedziała o sojuszu SEA-EU, którego Uniwersytet Gdański jest członkiem, i wyjaśniła, na czym polega działalność sieci dziewięciu europejskich nadmorskich uczelni wyższych z Gdańska, Kadyksu, Brestu, Kilonii, Splitu, Malty, Algarve, Neapolu oraz Bodø. Opowiedziała również o promowaniu mobilności studentów, nauczycieli akademickich i pracowników administracyjnych.

Jednym z tematów podjętych przez prof. Arnolda Kłonczyńskiego były sposoby finansowania projektów wspólnych i potencjalnego pozyskiwania grantów na poziomie zarówno krajowym, jak

i międzynarodowym. Dużo uwagi poświęcono też studiującym na UG obcokrajowcom.

Kierownik Centrum Herdera UG, Zbigniew Zembrzusi, przedstawił możliwości podjęcia nauki języka niemieckiego na UG oraz zdawania na UG (od roku 2023) certyfikowanych egzaminów Goethe-Institut, które ułatwiają staranie się o przyjęcie na uczelnie niemieckie.

Z kolei prof. Eduard Mühle wyjaśnił, że w ramach trzech Wydziałów: Prawa, Kulturoznawstwa i Nauk Ekonomicznych na Uniwersytecie Viadrina studiuje ok. 5 tys. studentów, z czego ok. 16% to obcokrajowcy. Warto podkreślić, że Uniwersytet Viadrina aktywnie promuje międzynarodową wymianę studencką i oferuje również wiele programów w języku angielskim, co przyciąga studentów z różnych krajów.

Współpraca między Uniwersytetem Gdańskim a Europejskim Uniwersytetem Viadrina może przynieść wiele korzyści zarówno studentom, jak i kadrze naukowej obu uczelni, a także przyczynić się do wzrostu potencjału badawczego i naukowego regionu.

oprac. ZP

POLSKI NOBEL DLA PROF. KRZYSZTOFA LIBERKA!

Profesor dr hab. Krzysztof Liberek z MWB UG i GUMed otrzymał Nagrodę Fundacji na rzecz Nauki Polskiej 2023 w obszarze nauk o życiu i o Ziemi za wykazanie roli białek opiekuńczych w odzyskiwaniu białek z agregatów i zwijaniu ich do aktywnej formy. Tak zwany Polski Nobel przyznawany jest za szczególne osiągnięcia i odkrycia naukowe, które przesuwały granice poznania i otwierają nowe perspektywy poznawcze, wnoszą wybitny wkład w postęp cywilizacyjny i kulturowy naszego kraju oraz zapewniają Polsce znaczące miejsce w podejmowaniu najbardziej ambitnych wyzwań współczesnego świata. Nagrody zostały przyznane już po raz 32.

W 2023 roku oprócz prof. Krzysztofa Liberka Nagrodę FNP zdobyli: **prof. Rafał Latała, prof. Maria Lewicka i prof. Marcin Stępień.**

Profesor Krzysztof Liberek jest pionierem w dziedzinie badań molekularnych nad białkami opiekuńczymi. Białka opiekuńcze są syntetyzowane w komórkach wszystkich znanych organizmów. Ich sekwencje aminokwasowe są konserwowane ewolucyjnie, co świadczy o ważności ich funkcji dla komórki. Zrozumienie mechanizmów działania białek opiekuńczych jest bardzo istotne dla celów praktycznych – w medycynie, farmakologii i biotechnologii. Upraszczając, rola białek opiekuńczych polega na kontroli jakości stanu innych białek. Gdy wskutek zmiany sekwencji aminokwasów lub warunków zewnętrznych białka ulegają nieprawidłowemu zwinięciu (nie przyjmują prawidłowej struktury przestrzennej), białka opiekuńcze rozwijają wadliwe białka i pozwalają im się powtórnie zwinąć do prawidłowej struktury. W procesie zwijania mogą uczestniczyć innego typu białka opiekuńcze. Jeśli taka reakcja naprawcza nie nastąpi

i białko nadal jest źle zwinięte, białka opiekuńcze stymulują degradację tych nieprawidłowych białek. Robią więc wszystko, aby białka źle zwinięte nie akumulowały się w komórce, dzięki czemu zapobiegają tworzeniu się agregatów białkowych, które może prowadzić do stanów patologicznych. Takie dbanie o kondycję innych białek powoduje, że białka opiekuńcze odgrywają zasadnicze funkcje w ochronie komórek i całych organizmów przed niekorzystnymi warunkami środowiskowymi.

Profesor Krzysztof Liberek, stosując nowe techniki badawcze z zakresu biochemii i biofizyki, wykazał w cyklu pięciu prac opublikowanych w latach 2016–2021 złożoność procesu, w którym białka opiekuńcze doprowadzają do odzyskiwania białek z agregatów białkowych i ich zwijania do aktywnej struktury przestrzennej. Pokazał, że obecność małych białek szoku cieplnego (sHsp) w czasie agregacji białek znacząco zmienia strukturę powstających agregatów białkowych, co ułatwia innym białkom opiekuńczym ich późniejszą efektywną dezagregację. Odkrycia prof. Liberka mają istotne implikacje biomedyczne. Między innymi mogą przyczynić się do zrozumienia molekularnych mechanizmów leżących u podstaw zaburzeń neurodegeneracyjnych, takich jak choroba Alzheimera dotykająca coraz większej liczby ludzi na świecie (w Polsce to już ponad 350 tys. osób) i stanowiąca ogromne wyzwanie medyczne, społeczne i ekonomiczne.

Uroczystość wręczenia nagród odbędzie się 6 grudnia br. i będzie transmitowana online.

Krzysztof Liberek urodził się w 1958 roku w Gdańsku. Ukończył studia magisterskie z fizyki na Politechnice Gdańskiej (w 1982 roku), a doktorat z biologii molekularnej

oraz habilitację z nauk biologicznych uzyskał na Uniwersytecie Gdańskim (odpowiednio w 1990 i 1996 roku). W latach 1990–1991 odbył staż podoktorski na Uniwersytecie Stanu Utah w USA, a kolejny w latach 1992–1993 na Uniwersytecie w Genewie w Szwajcarii. W 2002 roku uzyskał tytuł naukowy profesora. W 2006 roku został członkiem EMBO (organizacji zrzeszającej czołowych naukowców i promującej doskonałość w naukach o życiu w Europie i na świecie). Jest laureatem wielu nagród naukowych, m.in. trzykrotnie otrzymał Nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, trzykrotnie Nagrodę Rektora Uniwersytetu Gdańskiego (za najlepszą publikację) oraz Nagrodę Naukową Prezydenta Miasta Sopotu (którego jest wieloletnim mieszkańcem). Jest też laureatem kilku grantów Komitetu Badań Naukowych, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Narodowego Centrum Nauki (w tym grantu Maestro w 2013 roku), a także programu TEAM Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (w roku 2009). Kilkakrotnie był członkiem panelu oceniającego granty Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych (ERC). Jest recenzentem w renomowanych czasopismach naukowych z obszaru biologii molekularnej.

Profesor Liberek może poszczycić się także sukcesami w kształceniu młodych naukowców: 17 spośród jego studentów obroniło prace doktorskie, 4 otrzymało stypendium START Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, a 2 – Nagrodę Prezesa Rady Ministrów za najlepszą pracę doktorską. Obecnie profesor kieruje Zakładem Biochemii Białek na Międzyuczelnianym Wydziale Biotechnologii UG i GUMed.

**oprac. Julia Bereszczńska
Zespół Prasowy UG**

WSPÓŁPRACA Z UNIWERSYTETEM W TLEMCCEN W ALGIERII

10 października 2023 roku odbyło się spotkanie, podczas którego omówiono założenia dotyczące współpracy pomiędzy Uniwersytetem Gdańskim a Uniwersytetem w Tlemcen (Algieria) oraz podpisano *Memorandum of Understanding*. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele obu uczelni. Uniwersytet Gdański reprezentowali: prorektorka ds. współpracy międzynarodowej, **dr hab. Anna Jurkowska-Zeidler, prof. UG**, dziekan Wydziału Oceanografii i Geografii, **dr hab. Waldemar Surosz, prof. UG, prof. dr hab. Hanna Mazur-Marzec, dr Anna Toruńska-Sitarz**, dyrektorka Biura Współpracy Międzynarodowej **Magdalena Sawicz** oraz **dr hab. Edvardas Juchnevičius, prof. UG** z Wydziału Prawa i Administracji. Z ramienia Uniwersytetu w Tlemcen w spotkaniu udział wzięli: dziekan Wydziału Nauk Przyrodniczych, o Ziemi

i Środowisku, **prof. Nassima Mokhtari-Soulimane**, oraz zastępca prorektora ds. współpracy międzynarodowej i wymiany Erasmus, **dr Omar Behadada**.

W czasie spotkania dr Omar Behadada przedstawił działania projektowe prowadzone przez Uniwersytet w Tlemcen, zwracając szczególną uwagę na istotę internacjonalizacji uczelni i znaczenie partnerstw z europejskimi uniwersytetami oraz organizacjami. W ramach strategii umiędzynarodowienia Uniwersytet w Tlemcen kładzie duży nacisk na realizację wspólnych projektów międzynarodowych, takich jak Tempus Projects, Intra-Africa Projects oraz projekty programu Erasmus+.

Z kolei prof. Anna Jurkowska-Zeidler podzieliła się informacjami na temat kluczowego projektu SEA-EU, w którym uczestniczy Uniwersytet Gdański, i zwróciła

szczególną uwagę na to, jak dużą rolę w rozwoju uczelni odgrywają inicjatywy międzynarodowe.

Uczestnicy spotkania wyrazili również gotowość do podjęcia wielu różnych inicjatyw, mających przynieść korzyści studentom, wykładowcom i społeczności akademickiej. Udział w spotkaniu władz i naukowców z Wydziału Oceanografii i Geografii (mających już wspólne plany badawcze z partnerami z Tlemcen) oraz Wydziału Prawa i Administracji (który ma doświadczenia we współpracy z innym algierskim uniwersytetem) jest dobrym krokiem na drodze do trwałej współpracy międzynarodowej z algierskimi uczelniami.

W niedalekiej przyszłości planowane jest złożenie wspólnego wniosku w ramach projektu Erasmus+.

oprac. ZP

KONFERENCJA „SUSTAINABLE HR FOR MODERN MODEL OF ADMINISTRATION OF HEIs” NA UG

W dniach 17–19 października 2023 roku, w ramach współpracy konsorcjum Europejskiego Uniwersytetu Nadmorskiego, na UG odbyła się konferencja pt. „Sustainable HR for Modern Model of Administration of HEIs”. Jak powiedziała **mgr Marta Chmielewska**, zastępca kanclerza UG ds. HR, głównym celem tego wydarzenia było omówienie założeń oraz kierunków rozwoju koncepcji zrównoważonego zarządzania zasobami ludzkimi.

Konferencję zorganizowano w formule Staff Week. Gospodarzem wydarzenia był Uniwersytet

Gdański, a uczestnikami – kierownicy i menedżerowie komórek HR oraz specjaliści w pionach administracji uczelni, a także kadra naukowa prowadząca badania w dziedzinie zarządzania zasobami ludzkimi z Uniwersytetu w Kadyksie (Hiszpania), Uniwersytetu Zachodniej Bretanii (Francja), Uniwersytetu Christiana-Albrechta w Kilonii (Niemcy), Uniwersytetu w Splicie (Chorwacja), Uniwersytetu Maltańskiego w Valletcie (Malta) oraz UG.

Warsztaty i wykłady prowadzili pracownicy i współpracownicy Wydziału Zarządzania UG z Katedry Organizacji i Zarządzania

(**dr hab. Tomasz Kawka, prof. UG, dr Agata Borowska-Pietrzak, dr Ilona Modrzejewska**) oraz Katedry Prawa Pracy na Wydziale Prawa i Administracji UG (**dr Marta Zbucka-Gargas**).

Częścią konferencji był panel dotyczący praktyk podejmowanych w zakresie społecznej odpowiedzialności biznesu przez władze i administrację UG w okresie rozpoczęcia wojny w Ukrainie.

Równolegle goście z zagranicy mieli możliwość zwiedzenia Kampusu UG, Gdańska i Sopotu.

oprac. EMW/Zespół Prasowy UG

NAGRODA NAUKOWIEC PRZYSZŁOŚCI DLA PROF. NATALII MAREK-TRZONKOWSKIEJ Z MIĘDZYNARODOWEGO CENTRUM BADAŃ NAD SZCZEPIONKAMI PRZECIWNOWOTWOROWYMI

Dyrektorka Międzynarodowego Centrum Badań nad Szczepionkami Przeciwnowotworowymi (ICCVS), **prof. dr hab. Natalia Marek-Trzonkowska**, została uhonorowana przez Fundację Forum Inteligentnego Rozwoju nagrodą Naukowiec Przyszłości 2023 w kategorii „kobieta nauki, która zmienia świat”.

Naukowiec Przyszłości to wyróżnienie przyznawane polskim oraz zagranicznym badaczom i badaczkom realizującym nowatorskie projekty naukowe, które mają potencjał wdrożeniowy oraz wpływ

na życie społeczeństwa. Proces wyłaniania laureatów jest wieloetapowy, a oprócz wartości naukowej i wdrożeniowej prowadzonych badań ocenie podlegają również działalność popularyzująca naukę kandydata/kandydatki oraz aktywna współpraca z biznesem.

Profesor Natalia Marek-Trzonkowska została wyróżniona za badania nad personalizowaną terapią przeciw niedrobnokomórkowemu rakowi płuca i nad terapią cukrzycy typu 1 u dzieci z zastosowaniem komórek T regulatorowych (Treg) oraz za otwarte podejście do upo-

wszechniania i popularyzacji wyników badań naukowych.

Jednocześnie podczas Ósmego Forum Inteligentnego Rozwoju zespół badaczy ICCVS (prof. Marek-Trzonkowska, **dr Sachin Kote** oraz **dr Jakub Faktor**) promował wynalazki opracowane na UG podczas realizacji projektu Międzynarodowe Agendy Badawcze Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Nagroda została wręczona 20 października 2023 roku podczas uroczystej gali Ósmego Forum Inteligentnego Rozwoju w Uniejowie.

oprac. ZP

UNIwersytet Gdański TRZECIM NAJPOPULARNIEJSZYM UNIwersytetem W REKRUTACJI W POLSCE

Według danych rekrutacyjnych opublikowanych przez MEiN, Uniwersytet Gdański znalazł się na 6 miejscu w Polsce wśród najczęściej wybieranych przez kandydatów uczelni publicznych i na 3 wśród uniwersytetów (za Uniwersytetem Warszawskim i Uniwersytetem Jagiellońskim).

Na I rok studiów w roku akademickim 2023/2024 w uczelniach nadzorowanych przez MEiN, wg stanu na dzień 1 października 2023 roku, przyjęto łącznie 441 823 osoby, w tym na studia pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie: 336 952 osoby, na studia drugiego stopnia: 104 871 osób. Na uczelnie publiczne przyjęto ogółem 297 525 osób, z czego 72 160 na studia drugiego stopnia (w tym na studia stacjonarne: 239 779, z czego 52 521 na studia drugiego stopnia).

Uniwersytet Gdański znalazł się w pierwszej dziesiątce uczelni najczęściej wybieranych przez kandydatów (w przeliczeniu na jedno miejsce – ponad czworo chętnych) na stacjonarne studia pierwszego stopnia i jednolite studia magisterskie. W tym zestawieniu wśród uniwersytetów UG wyprzedziły jedynie Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Najpopularniejsze kierunki, wg ogólnej liczby zgłoszeń kandydatów w ramach dyscypliny naukowej (dyscypliny wiodącej, do której przypisany jest kierunek studiów), powyżej 20 tys., to:

1. nauki o zarządzaniu i jakości – 72 519,
2. informatyka techniczna i telekomunikacja – 67 268,

3. ekonomia i finanse – 55 664.

Natomiast według ogólnej liczby zgłoszeń kandydatów na kierunek studiów, powyżej 8 tys., to:

1. informatyka – 43 607,
2. psychologia – 42 267,
3. zarządzanie – 33 739.

Przypomnijmy, że na UG najpopularniejszymi kierunkami były:

- pod względem liczby kandydatów na jedno miejsce: japonistyka (20,00), skandynawistyka (14,44) i kryminologia (13,40),
- pod względem liczby zgłoszeń ogółem: psychologia (2,2 tys. kandydatów), prawo (ponad 1,3 tys.), ekonomia (1,3 tys.), zarządzanie (ponad 1,1 tys.).

**Magdalena
Nieczuja-Goniszevska
rzeczniczka prasowa UG**

PATENT DLA NAUKOWCÓW Z MIĘDZYUCZELNIANEGO WYDZIAŁU BIOTECHNOLOGII UG I GUMed

Naukowcy z MWB UG i GUMed zdobyli patent Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej na wynalazek, który może być wykorzystany m.in. w produkcji probiotyków. Nad wynalazkiem opracowywanym podczas projektu „Odczynnik do ochrony mikroorganizmów w procesie liofilizacji” pracował zespół naukowców, w składzie: **dr hab. Robert Czajkowski, prof. UG** (kierownik), **dr Dorota Krzyżanowska, dr Tomasz Maciąg, dr Joanna Siwińska i dr hab. Sylwia Jafra, prof. UG**.

Wynalazek naszych naukowców to odczynnik do liofilizacji, w którym jako zamiennik albuminy serum bydlęcego zastosowano wielokrotnie tańszą substancję pochodzenia roślinnego. Może być on wykorzystywany zwłaszcza do produkcji probiotyków, ochrony pożytecznych mikroorganizmów w procesach technologicznych czy jako odczynnik stabilizujący żywotność mikroorganizmów w opracowanych preparatach podczas ich długotrwałego przechowywania i transportu.

Liofilizację często wykorzystuje się podczas produkcji preparatów,

których składnikiem aktywnym są mikroorganizmy. Metoda ta pozwala na długotrwałe zachowanie żywotności komórek mikroorganizmów, konieczne do działania tych preparatów. Jednak przeprowadzenie liofilizacji w sposób, który gwarantuje zachowanie żywotności przez wysoki odsetek komórek, wymaga optymalizacji procesu technologicznego w celu zminimalizowania uszkodzeń powodowanych w komórkach w wyniku zamrażania i odparowywania wody. Aby to osiągnąć, powszechne jest dodawanie do preparatów przed procesem liofilizacji substancji ochronnych, tzw. krioprotektantów. Jedną z takich substancji jest rekomendowany przez American Type Culture Collection (ATCC) krioprotektant znany jako „reagent 18” – odczynnik zawierający albuminę serum bydlęcego (ang. Bovine Serum Albumine, BSA). Wadą proponowanego rozwiązania, pomimo jego skuteczności, jest wysoka cena odczynnika spowodowana zastosowaniem kosztownego BSA.

Zespół prof. Czajkowskiego opracował nowy odczynnik pochodzenia roślinnego. Dokonana

modyfikacja nie tylko znacząco obniża koszt preparatu, ale również czyni go bardziej humanitarnym z uwagi na pozabawienie odczynnika składników odzwierzęcych. Co szczególnie istotne, skuteczność opracowanego krioprotektantu pozostaje na takim samym poziomie jak przy zastosowaniu odczynnika zawierającego BSA, a w niektórych przypadkach nawet ją przewyższa.

Wynalazek jest rezultatem badań prowadzonych na MWB UG i GUMed w ramach projektu NCBiR LIDER VI (LIDER/450/L-6/14/NCBR/2015) zatytułowanego „Wykorzystanie synergistycznego działania bakteriofagów litycznych i bakterii antagonistycznych w biologicznej ochronie ziemniaka (*Solanum tuberosum* L.) przed bakteriami pektynolitycznymi z rodzaju *Pectobacterium spp.* i *Dickeya spp.* (PATBIOCON)”.

Naukowców w całym procesie patentowania wynalazku – od jego zgłoszenia do uzyskania ochrony wspierało Centrum Transferu Technologii UG.

**oprac. Julia Bereszczńska
Zespół Prasowy UG**

NAUKOWCY Z UG W RADZIE DOSKONAŁOŚCI NAUKOWEJ

6 października 2023 roku ogłoszone zostały wyniki wyborów do Rady Doskonałości Naukowej na kadencję 2024–2027. W tej kadencji w RDN zasiadzie pięciu naukowców z UG: **prof. dr hab. Mariola Bidzan, prof. dr hab. Igor Konieczny, prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński, prof. dr hab. Małgorzata Omilanowska-**

-Kiljańczyk i prof. dr hab. Grzegorz Węgrzyn.

Rada Doskonałości Naukowej działa na rzecz zapewnienia rozwoju kadry naukowej zgodnie z najwyższymi standardami jakości działalności naukowej wymaganymi do uzyskania stopni naukowych, stopni w zakresie sztuki i tytułu profesora. Do głównych zadań RDN na-

leży przeprowadzanie postępowań w sprawie nadania tytułu profesora oraz wykonywanie części czynności w postępowaniach habilitacyjnych we współpracy z podmiotami habilitującymi (w tym z UG).

Więcej: rdn.gov.pl

**Julia Bereszczńska
Zespół Prasowy UG**

DOKTOR ALICJA MIKOŁAJCZYK Z NAGRODĄ NAUKOWĄ NANOMEDICINE DISCOVERY AND TRANSLATION

Doktor Alicja Mikołajczyk z Pracowni Chemoinformatyki Środowiska Wydziału Chemii UG otrzymała tegoroczną nagrodę naukową przyznaną podczas konferencji nanomedycznej ChinaNanomedicine. To jedno z największych wydarzeń zrzeszających wiodących naukowców i ekspertów ze środowiska akademickiego, klinicznego oraz z sektorów przemysłowych z całego świata w zakresie medycyny. W tym roku konferencja przebiegała pod hasłem: „Nanomedicine: Discovery and Translation”, a dr Mikołajczyk zaprezentowała na niej wyniki badań naukowych prowadzonych w ramach projektu NanoCARRIERS (2021/40/Q/ST5/00117), finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Kierownikiem projektu jest **prof. dr hab. Tomasz Puzyn** z Pracowni Chemoinformatyki Środowiska Wydziału Chemii UG.

– *W projekcie NanoCARRIERS prowadzimy badania w oparciu o hipotezę, że integracja metod modelowania molekularnego (MM) z metodami uczenia maszynowego (ML) umożliwi redukcję czasu i kosztów prowadzonych badań oraz większą selektywność i efektywność nowo projektowanych nośników leków na bazie nanocząstek. Znacząco zwiększy to potencjał metod *in silico* jako narzędzi wspierających proces szybkiego projektowania i wstępnej weryfikacji (na etapie badań przedklinicznych) bezpieczeństwa nanocząstek w zastosowaniach medycznych, na przykład nanocząstek wykorzystywanych jako nośniki leków do mózgu lub materiału genetycznego (RNA) – mówi dr Alicja Mikołajczyk.*

Opracowanie nowych strategii leczenia chorób neurodegeneracyjnych jest obecnie jednym z najtrudniejszych i najbardziej kosztownych zadań dla farmacji. Jedynie niewielka liczba (3–5%) substancji rozważanych jako leki trafia na rynek, ponieważ większość z nich nie jest w stanie skutecznie przekroczyć bariery krew–mózg (BBB). Różne typy nanocząstek (NP) są rozważane jako potencjalne nośniki leków do mózgu. Metody *in silico* (komputerowe) są wykorzystywane do wspomaganie badań *in vitro* i *in vivo* (eksperymentalnych) na przedklinicznym etapie projektowania nośników leków opartych na NP. Jednak wykorzystanie klasycznych metod *in silico* jest często ograniczone przez konieczność użycia dużych zasobów obliczeniowych i wymagany czas. „Czwarta rewolucja przemysłowa” przyniosła nowe rozwiązania cyfrowe do odkrywania leków oparte na sztucznej inteligencji (AI) i uczeniu maszynowym (ML). Niestety, zastosowanie AI/ML w nanomedycynie jest nadal rzadkością.

Doktor Alicja Mikołajczyk pracuje jako adiunkt na Wydziale Chemii UG, a wyniki badań naukowych komercjalizuje jako współwłaściciel firmy QSAR Lab – spółki typu spin-off powstałej z inicjatywy pracowników Pracowni Chemoinformatyki Środowiska, pod kierownictwem prof. dr. hab. Tomasza Puzyna. Doktor Mikołajczyk od ponad 10 lat łączy techniki uczenia maszynowego i sztucznej inteligencji z procesem projektowania nowych, zrównoważonych i bezpiecznych materiałów, pracę badawczą na Wydziale Chemii UG z byciem wykładowcą, a komercjalizację

badań w firmie QSAR Lab z digitalizacją przemysłu.

Badaczka jest autorką ponad 40 prac naukowych, wygłosiła 16 wykładów na zaproszenie na konferencjach o zasięgu międzynarodowym. Jej prace były cytowane ponad 1000 razy, a indeks Hirscha wynosi 19. Podsumowanie jej dziesięcioletnich badań stanowi opracowanie przez firmę QSAR Lab innowacyjnej technologii nano-QSAR Toolbox i zgłoszenia patentowe (EP22204642, 22209238).

Doktor Mikołajczyk jest również zdobywczynią krajowych i międzynarodowych nagród, wyróżnień i stypendiów, m.in. Stypendium Ministra Edukacji i Nauki dla Wybitnych Młodych Naukowców, Stypendium START Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, nagrody Polskiej Akademii Nauk, Nagrody Polskiego Towarzystwa Chemicznego, nagrody Taylor&Francis oraz licznych wyróżnień przyznanych m.in. przez Sustainable Nanotechnology Organization w Waszyngtonie oraz American Chemical Society.

Obecnie dr Alicja Mikołajczyk współpracuje z 70 instytucjami badawczymi na 5 kontynentach, realizując kluczowe projekty UE Horyzont 2020, Horyzont Europa, NCN o kwocie dofinansowania dla konsorcjów naukowych bliskiej 48 mln euro. W projektach dr Mikołajczyk zajmuje się rozwiązywaniem globalnych wyzwań w zakresie neutralności klimatycznej, projektowania nowych zaawansowanych materiałów oraz nanośników leków w celu zwalczania chorób cywilizacyjnych.

**oprac. Julia Bereszczynska
Zespół Prasowy UG**

PARKI, STOJAKI NA ROWERY ORAZ STREFA CO-WORKINGOWA. WYNIKI II EDYCJI ABO UG

Poznaliśmy wyniki drugiej edycji Akademickiego Budżetu Obywatelskiego Uniwersytetu Gdańskiego. Spośród 27 projektów zakwalifikowanych do etapu głosowania społeczność akademicka wybrała cztery. Każdy z nich zostanie zrealizowany do końca 2024 roku.

Z 18 projektów pracowniczych najwięcej głosów zebrała propozycja pani **Aleksandry Hołomej** z Biura Dziekana Wydziału Filologicznego, nosząca tytuł „Kieszonka na Humance – rewitalizacja patio w budynku Wydziału Filologicznego i Wydziału Historycznego”. Założeniem tej propozycji jest przekształcenie patio w zieloną przestrzeń przeznaczoną do wypoczynku i relaksu. Pomysł ten zyskał 403 głosy pracowników, a na jego stworzenie przyznano 49 836 zł. To już drugie zwycięstwo pani Aleksandry Hołomej. W poprzedniej edycji Akademickiego Budżetu Obywatelskiego UG wygrała zgłoszona przez nią koncepcja utworzenia parku kieszonkowego przy gmachu Neofilologii Wydziału Filologicznego. Projekt ten został ukończony we wrześniu tego roku.

– Obecnie z patia nikt nie korzysta, chcemy je zamienić w odpowiednią strefę do relaksu i nie tylko. W projekcie przewidziałam także ławeczki do siedzenia, więc jeśli studenci chcieliby odbyć seminarium na świeżym powietrzu, to będą mogli to zrobić – powiedziała Aleksandra Hołomej. – Jednak ma być to sfera dla wszystkich: zarówno studentów, jak i pracowników naukowych, dydaktycznych i administracyjnych. Tak samo jak mój poprzedni projekt koło gmachu Neofilologii.

Wśród inicjatyw pracowniczych drugie miejsce zajęła propozycja autorstwa **dr Małgorzaty Kinder** z Działu Obsługi Finansowej Projektów pt. „Stojaki rowerowe typu U pod dachem Rektoratu”, na którą zagłosowało 378 osób. Projekt wyceniony przez jego autorkę na kwotę 18 000 zł zakłada stworzenie w sąsiedztwie budynku rektoratu 15 stojaków rowerowych typu U.

W puli projektów studenckich najwięcej, bo aż 1645 głosów uzyskał projekt **Mai Hrehorowicz**, studentki Wydziału Ekonomicznego, pt. „Co-Economy – strefa co-workingowa Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu Gdańskiego”. Zadaniem przewidywanym jest utworzenie przyjaznej strefy do nauki i wypoczynku dla studentów i pracowników Wydziału Ekonomicznego w łączniku pomiędzy Aulą A i Aulą B. Koszt jego realizacji to 48 228 zł.

Jak powiedziała laureatka I miejsca w kategorii studenckiej, całemu zespołowi pracującemu przy projekcie zależało, aby stworzyć strefę zarówno relaksu, jak i nauki. Łącznik między aulami ma stać się miejscem jednoczącym całą społeczność, w którym można będzie nawiązywać kontakty, pracować nad projektami i dzielić się pomysłami.

Drugie miejsce zajął projekt **Zuzanny Zgubińskiej**, również studentki Wydziału Ekonomicznego, pt. „Park Eco-nomiczny”. Projekt ten zakłada utworzenie zewnętrznej przestrzeni ekologicznej służącej wyciszeniu i relaksowi między zajęciami. Park powstanie w sąsiedztwie gmachu Wydziału Ekonomicznego,

od strony Domu Studenckiego nr 7 oraz Centrum Języków Obcych.

Łącznie na projekty Akademickiego Budżetu Obywatelskiego Uniwersytetu Gdańskiego 2023 oddano blisko 12 tys. głosów, w tym na projekty pracownicze 2993, a na projekty studenckie 8848 głosów.

Tematyka projektów zgłoszonych do konkursu w obu kategoriach, podobnie jak w roku ubiegłym, okazała się bardzo różnicowana. Wśród propozycji znalazło się wiele nowych pomysłów, a także koncepcje, które były poddane głosowaniu w roku ubiegłym, a nie zostały wówczas wybrane przez społeczność akademicką. Zgłoszono również kontynuacje zeszłorocznych projektów, np. „Plan ogólnouniwersyteckiej strefy ZERO-STRESS na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego – kontynuacja”.

Przypomnijmy, że na realizację konkursu w edycji 2023 przeznaczono pulę środków w wysokości 200 tys. zł, przypadającą w równej wysokości (po 100 tys. zł) na projekty zgłaszane przez studentów i doktorantów oraz te złożone przez pracowników.

Za przygotowanie konkursu i jego realizację odpowiadało Centrum Komunikacji i Promocji UG, w tym koordynator ds. ABO **Piotr Szpajer**. Wsparcie techniczne projektu zapewniło Centrum Informatyczne UG na czele z zastępcą dyrektora, **Marcinem Białkiem**.

Piotr Szpajer
Zespół Promocji UG

DOKTOR MAGDALENA ZDROWOWICZ-ŻAMOJĆ STYPENDYSTKĄ PROGRAMU L'OREAL-UNESCO DLA KOBIET I NAUKI

Doktor Magdalena Zdrowowicz-Żamojć z Wydziału Chemii UG została stypendystką programu L'Oreal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki w kategorii habilitacji, za badania w obszarze chemii radiacyjnej i radiobiologii. Stypendia przyznawane w tym programie wspierają osiągnięcia naukowców prowadzących zaawansowane badania w dziedzinie nauk o życiu. Pozwalają na sfinansowanie projektu badawczego, odpoczynku czy opieki nad dziećmi. Warto przypomnieć, że przewodniczącą Jury przyznającego stypendia jest **prof. dr hab. Ewa Łojkowska** z Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i GUMed.

W tegorocznej edycji Programu Stypendialnego L'Oreal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki oprócz dr Magdaleny Zdrowowicz-Żamojć laureatkami zostały:

- Natalia Sauer z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu,
- Angelika Andrzejewska-Romanowska z Instytutu Chemii Bioorganicznej Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu,
- Elżbieta Wątor z Małopolskiego Centrum Biotechnologii Uniwersytetu Jagiellońskiego,
- dr Marta Pacia z Jagiellońskiego Centrum Rozwoju Leków Uniwersytetu Jagiellońskiego,
- dr Aleksandra Rutkowska z Centrum Chorób Mózgu Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Doktor Zdrowowicz-Żamojć jest współautorką ponad trzydziestu publikacji naukowych opublikowanych w wysoko punktowanych czasopismach, dwóch rozdziałów w książkach naukowych, trzech patentów europejskich i krajowych oraz kilkudziesięciu prezentacji i wystąpień podczas konferencji naukowych. Jury Pro-

gramu L'Oreal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki doceniło jej pracę pt. *Radiouwrażliwianie poprzez skomplikowane działanie modyfikowanych nukleozydów i inhibitorów naprawy DNA w celu poprawy skuteczności radioterapii.*

Badania laureatki z Uniwersytetu Gdańskiego dotyczą radioterapii, która obok chemioterapii oraz chirurgii onkologicznej jest obecnie jedną z najskuteczniejszych metod walki z nowotworami. Dokładniej dr Magdalena Zdrowowicz-Żamojć zajmuje się nukleozydami. To związki chemiczne szczególnie istotne w procesie regeneracji komórkowej. Do tego wykazują właściwości radiosensybilizatorów, które uwrażliwiają komórki nowotworowe na działanie promieniowania jonizującego.

oprac. MJ
źr. lorealdlakobietinauki.pl

ROZPOCZĘŁA SIĘ PROCEDURA WYBORÓW NA KADENCJĘ 2024–2028

6 listopada br. odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranej przez Senat Uczelnianej Komisji Wyborczej (uchwała nr 61/23 Senatu UG z dnia 26 października 2023 roku). W trakcie posiedzenia na przewodniczącego Komisji wybrano **dr. hab. Mariusza Bogusza, prof. UG**, oraz uchwalono Kalendarz Wyborczy na kadencję 2024–2028. Oznacza to, że rozpoczęliśmy w naszej uczelni proces wyborów rektora, kandydatów na dziekanów, członków Senatu, rad wydziałów, Uczelnianego Kolegium Elektorów, członków

rad dyscyplin naukowych oraz Rady UG.

Zgodnie z kalendarzem uchwalonym przez UKW obecnie trwają sprawdzanie ważności mandatów elektorów i wybory uzupełniające do Uczelnianego Kolegium Elektorów. Jak wynika ze Statutu UG, każdemu z elektorów przysługuje, w terminie wyznaczonym przez Radę UG, prawo zgłoszenia Radzie jednej osoby, która może zostać wskazana przez Radę jako kandydat na rektora. Rada UG wyznaczyła ten termin na 1 grudnia br. (uchwała

nr 13/RUG/23 Rady UG z dnia 3 listopada 2023 roku).

W kolejności zostaną przeprowadzone wybory: rektora, kandydatów na dziekanów, członków Senatu, rad wydziałów, Uczelnianego Kolegium Elektorów, członków rad dyscyplin naukowych oraz Rady UG.

Dokumenty dotyczące wyborów: <https://ug.edu.pl/o-uczelnii/wladze/wybory-organow-universytetu>

oprac. ZP

Obchody jubileuszu 15-lecia Wydziału Historycznego w Dworze Artusa w Gdańsku

W piątek, 29 września 2023 roku, Wydział Historyczny Uniwersytetu Gdańskiego świętował jubileusz 15-lecia istnienia. Uroczystość poświęcona temu wydarzeniu odbyła się w jednym z najbardziej reprezentacyjnych zabytków naszego miasta – w Dworze Artusa. Obchody jubileuszu swoją obecnością zaszczyił Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr hab. Piotr Stepnowski



Fot. Monika Nagórska

JUBILEUSZE I UROCZYSTOŚCI



Profesor Arkadiusz Janicki

Fot. Monika Nagórska



Profesor Wiesław Długokęcki

Fot. Monika Nagórska



Profesor Anna Mazurkiewicz

Fot. Monika Nagórska

Przybyłych do Dworu Artusa gości przywitał dziekan Wydziału Historycznego, **dr hab. Arkadiusz Janicki, prof. UG**. Chwilę później zgromadzeni mogli wysłuchać przemówień wszystkich dziekanów naszego Wydziału. Najpierw przemówił dziekan pierwszej kadencji, **prof. dr hab. Zbigniew Opacki**, który przypomniał historię wyodrębnienia Wydziału Historycznego z Wydziału Filologiczno-Historycznego w 2008 roku i początki jego funkcjonowania jako samodzielnej jednostki. Następnie

wystąpili: dziekan kadencji 2012–2020, **prof. dr hab. Wiesław Długokęcki**, oraz obecny dziekan, **dr hab. Arkadiusz Janicki, prof. UG**, który powiedział m.in.: – *Chciałbym jeszcze raz podkreślić, że w moim odczuciu nie był to bolesny rozwód, ale raczej – wyjście z domu rodzinnego po osiągnięciu dojrzałości do samodzielnego funkcjonowania. Wprawdzie w wyniku podziału straciliśmy miano największego wydziału na Uniwersytecie Gdańskim, ale zyskaliśmy nowy impuls do rozwoju i musieliśmy wziąć od-*

powiedzialność za nasze dalsze samodzielne funkcjonowanie w ramach gdańskiej Alma Mater. Myślę, że przez te ostatnie piętnaście lat udowodniłmy każdym dniem pracy, każdą napisaną książką, recenzją, każdym artykułem i awansem naukowym, każdą konferencją i żmudną pracą naukową, że decyzja o utworzeniu odrębnego Wydziału Historycznego była decyzją słuszną.

W dalszej części spotkania można było wysłuchać wystąpień i gratulacji przybyłych na



Bogdan Borsewicz

Fot. Monika Nagórska



Profesor Piotr Stepnowski

Fot. Monika Nagórska



Fot. Monika Nagórska

tę uroczystość gości, m.in. wice-marszałka Senatu RP, **Bogdana Borsewicz**.

O Wydziale Historycznym obecnie opowiedziała podczas prezentacji multimedialnej prodziekan ds. badań naukowych i współpracy międzynarodowej, **dr hab. Anna Mazurkiewicz, prof. UG**.

Po wystąpieniach JM Rektor UG, **prof. dr hab. Piotr Stepnowski**, wręczył **Medale Komisji Edukacji Narodowej dr Annie Sobeckiej** oraz **dr Monice Milewskiej**.

Podczas uroczystości nastąpiło także wręczenie **Nagród Jubileuszowych**, a otrzymali je:

- **dr hab. Sławomir Jędraszek, prof. UG** (za 20 lat pracy),
- **dr hab. Anna Mazurkiewicz, prof. UG** (za 20 lat pracy),

- **dr Mariusz Kairski** (za 35 lat pracy),
- **dr hab. Michał Kosznicki, prof. UG** (za 35 lat pracy),
- **prof. dr hab. Andrzej Piotr Kowalski** (za 35 lat pracy).

Jubileusz 15-lecia Wydziału Historycznego uczczono też **trzema symbolicznymi salutami z feluki** – jednego z najstarszych modeli żaglowców o śródziemnomorskim rodowodzie, znajdujących się w Wielkiej Hali Dworu Artusa.

W czasie obchodów jubileuszu można było uwiecznić swoją obecność w **pamiątkowej księdze jubileuszowej** Wydziału Historycznego (zachęcamy wszystkich, którzy nie mieli okazji podczas uroczystości do pozostawienia po sobie pamiątkowego wpisu –

księga jest dostępna w Biurze Dziekana Wydziału Historycznego – pok. 2.28).

Obchody zwieńczył godzinny występ **Studia Wokalnego UG**, które zaprezentowało szlagiery polskiej muzyki współczesnej.

Po zakończeniu pierwszej części wydarzenia całe grono społeczności akademickiej udało się do Piwnicy Rajców na uroczysty obiad i jubileuszowy tort.

Dziękujemy wszystkim przybyłym gościom oraz osobom zaangażowanym w przygotowania obchodów jubileuszu 15-lecia naszego Wydziału.

Monika Nagórska

Wydział Historyczny UG



Fot. Monika Nagórska

Wystąpienie prof. Zbigniewa Opackiego z okazji jubileuszu 15-lecia Wydziału Historycznego UG



Profesor Zbigniew Opacki

Fot. Monika Nagórska

Szanowny Panie Rektorze, Szanowny Panie Dziekanie, Szanowni Państwo!

Świętujemy dzisiaj piętnastolecie funkcjonowania Wydziału Historycznego w strukturze Uniwersytetu Gdańskiego. Z obecnej perspektywy czasowej, gdy dostrzegamy trafność podjętej wówczas decyzji, wydaje się nam, że była ona oczywista. Warto przypomnieć, że istniejąca od 1972 Rada Instytutu Historii wielokrotnie podejmowała inicjatywę w sprawie wydzielenia się ze struk-

tury Wydziału Humanistycznego, a następnie Filologiczno-Historycznego, i utworzenia odrębnego wydziału. Uzyskanie przez nią w 1987 roku uprawnień do nadawania stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego stworzyło realne przesłanki dla tych inicjatyw. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych w uczelnianych gremiach kierowniczych istniała świadomość konieczności szybkich zmian strukturalnych i merytorycznych w celu podniesienia poziomu studiów.

Jej wyrazem był podział w 1990 roku Wydziału Humanistycznego na Wydział Filologiczno-Historyczny i Wydział Nauk Społecznych. Struktura, w której znaleźli się historycy, nie satysfakcjonowała.

W tym duchu obradowała powołana 19 kwietnia 1991 roku komisja, w skład której weszli prof. Stanisław Mielczarski, prof. Jan Powierski oraz dr Tadeusz Stegner, a która zaproponowała alternatywne rozwiązania ewolucji strukturalnej Instytutu Historii. Przeważała opinia o zasadności wydzielenia się Instytutu i utworzenia na jego bazie Wydziału Historycznego. Miało to nastąpić od roku akademickiego 1992/1993. Ponieważ wyjście Instytutu ze struktur Wydziału Filologiczno-Historycznego skutkowałoby utratą jednego z uprawnień do nadawania stopni naukowych przez jego część filologiczną, na prośbę ówczesnego dziekana, prof. Jana Daty, zdecydowano o przesunięciu terminu wydzielenia o jeden rok. W ciągu roku nastroje uległy zmianie, przeważała opinia prof. Romana Wapińskiego o niezasadności tworzenia jednokierunkowego wydziału oraz wyrażana przez niego obawa o utrzymanie dotychczasowych uprawnień do nadawania stopni naukowych. W następnym roku ponownie rozważano możliwość powołania odrębnego wydziału, dyskutowano o tym, a nawet powołano liczną komisję, która miała przeanalizować wszelkie aspekty z tym związane.

Gończymi zwolennikami wydzielenia byli profesorowie Bogusław Cygler, Stanisław Mielczarski i Jan Powierski. W latach dziewięćdziesiątych jeszcze raz na posiedzeniach Rady Instytutu postawiony został temat utworzenia samodzielnego wydziału. Na początku nowej dekady ten

temat powrócił. Powołano komisję, której przewodniczył prof. Wiesław Długokęcki, i znowu dyskutowano nad tym problemem na otwartym zebraniu pracowników Instytutu, a następnie na posiedzeniu Rady Instytutu. Ze zmiennym szczęściem dla zwolenników wydzielenia, bo raz przeważały głosy za pozostaniem w strukturach dotychczasowych, a na następnym posiedzeniu – za wyjściem, ale pod pewnymi warunkami. I tak, kolekwalnie rzecz ujmując, „bujano się” tam i z powrotem.

W 2007 roku sprawa „secesji” stała się ponownie przedmiotem dyskursu, już nie tylko wśród historyków, lecz również wśród filologów. I to stanowiło o jego nowym charakterze. Z drugiej strony należy odnotować zmiany generacyjne w składzie Rady Instytutu. Z jej grona w ciągu dekady lat dziewięćdziesiątych i początku następnej ubyli uczeni, którzy zbudowali wielkość Instytutu, określili jego tożsamość i zarazem w jakimś stopniu byli strażnikami jego kształtu organizacyjnego. Wydaje się, że ten czynnik odegrał istotną rolę w zmianie postaw członków Rady Instytutu i w kwestii podjęcia decyzji o tworzeniu nowego wydziału.

Po drugie, wątpliwości, które zdominowały wcześniejsze decyzje o zaniechaniu inicjatyw wydziałowych, mianowicie obawa, że będziemy wydziałem jednokierunkowym, że niestabilność kadrowa może grozić niebezpieczeństwem utraty uprawnień naukowych i tak dalej, stały się już nieaktualne.

W strukturze Instytutu od 1994 roku funkcjonował Zakład Historii Sztuki, kierowany przez prof. Teresę Grzybkowską, który od 1998/1999 rozpoczął kształcenie na poziomie licencjackim, a od 2001 roku na poziomie magisterskim,

na kierunku historia sztuki. Od 2003 roku za sprawą zatrudnienia prof. Lecha Czerniaka zapoczątkowano budowę Zakładu Archeologii, który od roku akademickiego 2004/2005 zaczął prowadzić studia na kierunku archeologia. Można powiedzieć, że fundamenty strukturalne pod nowy, samodzielny Wydział Historyczny, były zbudowane wcześniej, niż stał się on faktem. Duża w tym zasługa kolejnych zespołów dziekańskich, przede wszystkim prof. Jana Iluka i prof. Mariana Szczodrowskiego, oraz kolejnych ekip kierujących Instytutem Historii, w ujęciu chronologicznym: prof. Bogusława Cyglera, prof. Zbigniewa Opackiego i prof. Tadeusza Stegnera.

Inną konsekwencją rozbudowy strukturalnej Instytutu było też jego wzmocnienie kadrowe o uczonych różnych specjalności naukowych. Następująca na przełomie wieków wymiana generacyjna w zespole historyków, związana z odchodzeniem profesorów zwyczajnych, ułatwiała zatrudnianie młodych absolwentów Instytutowych Studiów Doktoranckich. W połączeniu z rozbudową kadrową zakładów prowadzących kształcenie na kierunkach archeologia oraz historia sztuki pozwoliło to na zbudowanie stosunkowo licznej personalnie i silnej naukowo, a zarazem – młodego wiekowo zespołu Instytutu Historii.

Cechą tego zespołu była bardzo wysoka aktywność naukowa i dydaktyczna. Od momentu, kiedy Rada Instytutu uzyskała pełnię praw w zakresie nadawania stopni naukowych, to jest od 1987 do 2007 roku nadała 139 osobom stopień doktora historii, w tym 35 pracownikom naukowym Instytutu, 45 osobom stopień doktora habilitowanego, w tym 23 pracownikom Instytutu. Również Rada procedo-



Fot. Monika Nagórska

wała 35 wniosków o nadanie tytułu profesora, w tym 28 własnym pracownikom Instytutu. Zespół ten znamionowała i znamionuje duża efektywność wydawnicza. Corocznie publikowano 16–17 monografii, kilkaset artykułów i rozdziałów w pracach zbiorowych. Niektóre zakłady wydawały czasopisma naukowe, Zakład Historii Sztuki – „Porta Aurea” od 1992 roku, pod red. Teresy Grzybkowskiej, następnie Andrzeja Woznińskiego, a ostatnio – Małgorzaty Omilanowskiej; mediewiści – „Gdańskie Studia z Dziejów Średniowiecza” pod red. Jana Powierskiego, następnie Błażeja Śliwińskiego jako „Studia z Dziejów Średniowiecza”; Zakład Historii Starożytnej – „Christianitas Antiqua” od 2003 roku, pod red. Jana Iluka.

Wzrost potencjału naukowo-organizacyjnego Instytutu Historii ujawniał zarazem ewidentną słabość dotychczasowej struktury wydziałowej. Mianowicie środowiska filologów i historyków żyły w zupełnie odrębnych obszarach, by nie powiedzieć – bańkach naukowych. Na przestrzeni kilkunastu lat nie zawiązały się zespoły realizujące wspólne problemy badawcze. Nie próbowano przełamywać odrębności dyscyplin filologicznych i historycznych.

Były też i inne przesłanki, może niekoniecznie o pierwszorzędnym znaczeniu, tym niemniej na tyle istotne, że zmiana stała się możliwa. Do tej kategorii zaliczyłbym wielkość Wydziału Filologiczno-Historycznego, z ogromną przewagą filologów w Radzie Wydziału

(ponad 300 nauczycieli akademickich). Rodziło to komplikacje w zakresie kierowania tak dużą jednostką organizacyjną, ale też i różne napięcia między jednostkami organizacyjnymi.

Wśród historyków narastała obawa majoryzacji mniejszego liczebnie środowiska przez jego część większościową, po trosze również utyskiwano na konieczność obradowania na dwóch radach – Instytutu i Wydziału – i tak dalej. Z drugiej strony świadomość własnego potencjału rodziła potrzebę niezależności decyzyjnej oraz finansowej. Innymi słowy – pełnego, podmiotowego wpływu na rozwój własnego środowiska i jego przyszłościowy kształt.

Impuls przyszedł z zewnątrz, od ówczesnego rektora, prof. An-

W DUŻYM UPROSZCZENIU
OCZYWIŚCIE MOŻNA
POWIEDZIEĆ, ŻE PIERWSZE
LATA FUNKCJONOWANIA
NOWEGO WYDZIAŁU,
TO BYŁY LATA NIEZWYKLE
INNOWACYJNE, ALE TEŻ –
NAJEŻONE TRUDNOŚCIAMI.
Z PERSPEKTYWY CZASU
WIDZIMY, ŻE DECYZJA
O JEGO UTWORZENIU BYŁA
ZE WSZECH MIAR TRAFNA.
WYDZIAŁ ZAJĄŁ ZNACZĄCE
MIEJSCE W STRUKTURZE
UNIwersytetu
GDAŃSKIEGO ORAZ
NA MAPIE WYDZIAŁÓW
HISTORYCZNYCH W KRAJU

drzeja Ceynowy. Na początku 2007 roku rektor zainicjował wyjazdowe posiedzenia rad instytutów w Leźnie, tak filologicznych, jak i historii. Był dobrze przygotowany do uzasadnienia podziału istniejącej dużej jednostki wydziałowej na dwie mniejsze. Na plan pierwszy wysuwał kwestie związane z zachodzącymi zmianami demograficznymi i koniecznością traktowania ich jako wyzwania dla zachowania poziomu zatrudnienia pracowników.

Wydaje się, jeśli dobrze pamiętam, że zbyt wielu oponentów wobec idei wydzielenia się nie było, a wyrazem stanowiska za szybkim przeprowadzeniem tego postulatu było powołanie Komisji, kolejnej już w historii Instytutu, do spraw Utworzenia Wydziału Historycznego. W jej skład weszli profesorowie Józef Borzyszkowski, Jan Iluk, Witold Świętosławski, dr Andrzej Woźniński oraz mówiący te słowa, w charakterze przewodniczącego.

Owoce prac Komisji było przygotowanie wniosku o utworzenie Wydziału Historycznego, zaproponowanie struktury organizacyjnej nowej jednostki wraz ze składem osobowym. Generalnym założeniem przyjętym przez Komisję było zachowanie dotychczasowej struktury zakładowej w Instytucie Historii, utworzenie na bazie Zakładu Archeologii – Instytutu Archeologii, składającego się z czterech zakładów, oraz na bazie Zakładu Historii Sztuki – Katedry Historii Sztuki, składającej się z czterech zakładów. Na posiedzeniu Rady Instytutu 13 kwietnia 2007 roku wnioski wraz z załącznikami został przegłosowany i przesłany do rektora UG. Na posiedzeniu październikowym Senatu podjęto uchwałę o utworzeniu dwóch nowych Wydziałów: Filologicznego i Hi-

storycznego o zaproponowanej strukturze organizacyjnej. Nowe wydziały zostały powołane z dniem 1 stycznia 2008 roku, natomiast rozpoczynały swoją podmiotową działalność z dniem 1 września 2008 roku. Również z początkiem nowego roku rektor Andrzej Ceynowa powołał mnie na organizatora Wydziału.

W 2008 roku upływała kadencja dotychczasowych władz rektorskich i dziekańskich. Zainicjowanie podziału dotychczasowego Wydziału Filologiczno-Historycznego w 2007 roku nie było przypadkową koincydencją. Organizacja nowych jednostek uczelnianych, w tym wybór ich władz dziekańskich i instytutowych, współgrały z kalendarzem wyborczym władz w uczelni. Należy zaznaczyć, że zgodnie z intencją rektora struktura administracyjna oraz stanowisk funkcyjnych w nowym wydziale zaplanowana została nad wyraz oszczędnie. Z punktu widzenia sprawności pracy administracyjnej uważam, że sukcesem było zatrudnienie na nowym wydziale kierowniczki dziekanatu, pani Krystyny Kowalskiej, pełniącej z powodzeniem tę funkcję na poprzednim Wydziale Filologiczno-Historycznym. Pozwoliło to na zaplanowanie funkcjonalnej struktury administracyjnej i pełną jej obsadę z chwilą uruchomienia działalności Wydziału Historycznego.

Przypomnę jedynie, że pierwszym dziekanem został wybrany mówiący te słowa, a prodziekanem ds. naukowych – prof. Andrzej Kowalski z Instytutu Archeologii. Łączył on w swym ręku również kierownictwo wydziałowego Studium Doktoranckiego. Prodziekanem ds. studentów i kształcenia została dr Magdalena Nowak. Instytutem Historii kierowały prof. Anna Paner i dr

Iwona Sakowicz-Tebinka; Instytutem Archeologii – prof. Lech Czerniak i dr Marcin Wąs; Katedrą Historii Sztuki – prof. Małgorzata Omilanowska. W takiej strukturze Wydział funkcjonował jedynie rok, a zmiany, które nastąpiły, wynikały z realizacji założonych celów.

Głównym celem, jaki nam ówczasnie przyświecał, było odwrócenie trendu spadku liczby studentów na Wydziale. Drugim celem było zachowanie dynamiki pracy naukowej środowiska, gdyż ona warunkowała utrzymanie dotychczasowej kategorii w ocenie parametrycznej, a w perspektywie – jej podwyższenie. Ważnym elementem w tej kwestii było szybkie przeniesienie dotychczasowych uprawnień naukowych z Rady Instytutu na Radę Wydziału. Stosowny wniosek przygotowany przez dziekana elekta został złożony w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego i Centralnej Komisji ds. Stopni Naukowych i Tytułów Naukowych. W październiku 2008 roku uprawnień naukowe Wydziału zostały potwierdzone.

Środkiem służącym realizacji celu głównego, czyli stabilizacji liczby studentów, a następnie jej wzrostu, było wzbogacenie oferty kierunków studiów na wydziale, adekwatnie do możliwości kadrowo-organizacyjnych. Ten zakres działań obciążał przede wszystkim dyrekcje Instytutów Historii oraz Archeologii, a także prodziekana ds. studentów i kształcenia. Oczywiście nie czas i miejsce na szczegółowy opis podjętych działań. Były one nad wyraz intensywne, a zarazem – skuteczne i doprowadziły do utworzenia i uruchomienia czterech nowych kierunków studiów oraz zainicjowania budowy jednostki będącej podstawą nowej w naszym środowisku i na na-

szym wydziale dyscypliny naukowej, mianowicie etnologii. Rozbudowa oferty dydaktycznej o nowe kierunki – krajoznawstwo i turystyka historyczna, religioznawstwo, niemcoznawstwo prowadzone przez Instytut Historii, a także etnologia prowadzona przez Instytut Archeologii – przyniosła pożądany efekt w postaci znaczącego wzrostu liczby studentów z 933 w roku akademickim 2008/2009 do 1192 w roku akademickim 2011/2012.

Zmiany w strukturze Wydziału nastąpiły w Katedrze Historii Sztuki. W wyniku starań jej kierownika, prof. Małgorzaty Omilanowskiej, podniesiono jej status przez przekształcenie w Instytut i wzmocnienie kadrowe. Dyrektorem Instytutu Historii Sztuki została prof. Omilanowska, a zastępcą – dr Andrzej Woziński.

Poważna zmiana nastąpiła również w Instytucie Archeologii, gdzie w wyniku porozumienia z władzami Wydziału Nauk Społecznych oraz za zgodą rektora, prof. Bernarda Lammka, został utworzony Zakład Etnologii. Stało się to możliwe tylko dzięki temu, że zatrudnieni w Instytucie Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa etnologzy, prof. Wojciech Bęben oraz dr Anna Kwaśniewska, za wielostronnym porozumieniem utworzyli Zakład Etnologii w Instytucie Archeologii. Jego kierownikiem został organizator kierunku studiów i nowej na wydziale dyscypliny naukowej – prof. Wojciech Bęben. W skład Zakładu weszli: prof. Andrzej Kowalski, dr Anna Kwaśniewska oraz nowo zatrudniona dr Monika Milewska. Wymienione wyżej zmiany zostały zatwierdzone przez Senat UG na posiedzeniu w czerwcu 2009 roku. Datę podaję nieprzypadkowo, ponieważ wskazuje ona na ogromne tempo prac organizacyjnych.

Przy okazji pragnę podkreślić, że spotkaliśmy się z dużą życzliwością i wsparciem ze strony zespołu rektorskiego, przede wszystkim Jego Magnificencji Rektora, prof. Bernarda Lammka. Rektor wykazał dużo dobrej woli w zakresie rozwiązywania trudnych spraw personalnych nauczycieli akademickich na Wydziale i w relacjach z Wydziałem Nauk Społecznych. Za sprawą jego działań koncyliacyjnych w tak krótkim czasie mogły powstać nowe kierunki studiów i nowe jednostki organizacyjne.

Warto chyba również wspomnieć o ważnej dla nowo powstałego Wydziału uroczystości nadania tytułu doktora honoris causa prof. Henrykowi Samsonowiczowi. Inicjatywa prof. Błażeja Śliwińskiego zyskała poparcie Rady Wydziału, a następnie została pozytywnie przyjęta przez Konwent Godności Honorowych Uniwersytetu Gdańskiego i Jego Magnificencję Rektora, prof. Bernarda Lammka. Święto Wydziału i uczelni miało miejsce 19 listopada 2009 roku.

W dużym uproszczeniu oczywiście można powiedzieć, że pierwsze lata funkcjonowania nowego wydziału, to były lata niezwykle innowacyjne, ale też – najeżone trudnościami. Z perspektywy czasu widzimy, że decyzja o jego utworzeniu była ze wszech miar trafna. Wydział zajął znaczące miejsce w strukturze Uniwersytetu Gdańskiego oraz na mapie wydziałów historycznych w kraju.

Pozostaje mi tylko życzyć aktualnym władzom wydziałowym pomyślnej realizacji misji Wydziału dla dobra nauki i społeczeństwa.

Dziękuję za wysłuchanie.

Międzynarodowy Dzień Krajobrazu – ogólnopolska konferencja krajobrazowa na Uniwersytecie Gdańskim

Promowanie zagadnień związanych z ochroną i kształtowaniem krajobrazu to jedno z celów Międzynarodowego Dnia Krajobrazu. Został on ustanowiony przez Radę Europy z inicjatywy Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Obchodzony jest 20 października na pamiątkę podpisania *Europejskiej Konwencji Krajobrazowej*. Przy okazji tegorocznych obchodów na Uniwersytecie Gdańskim zorganizowana została ogólnopolska konferencja „Krajobraz w nauce, praktyce i edukacji”. W jej programie znalazły się dwie sesje panelowe rozłożone na dwa dni, 19 i 20 października. Miejscem konferencji był Bałtycki Kampus Uniwersytetu Gdańskiego, a jej organizatorami – Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UG oraz Pomorskie Biuro Planowania Regionalnego w Gdańsku



Panel samorządowy. Od lewej: Marcin Skwierawski, Tomasz Filar, Roman Kuźel

Fot. Jarosław Czochański



Profesor Piotr Stepnowski

Fot. Jarosław Czochański



Mieczysław Struk

Fot. Jarosław Czochański

Hasło tegorocznego Międzynarodowego Dnia Krajobrazu zostało zamknięte w dwóch słowach: „Doceń lokalność”. Dało to doskonałą okazję do promowania towarzyszących nam na co dzień, charakterystycznych dla poszczególnych regionów, pięknych widoków. W województwie pomorskim od kilku lat w ramach Dnia Krajobrazu odbywają się dyskusje z ekspertami z zakresu planowania przestrzennego, architektury, urbanistyki czy ochrony środowiska. W trakcie tych spotkań poruszane są aktualne sprawy związane z kształtowaniem szeroko pojętego ładu przestrzennego i krajobrazu oraz ich ochrony.

W tym roku konferencja poświęcona była m.in. kwestiom ładu przestrzennego oraz krajobrazu w nauce i edukacji. Patronat nad spotkaniem objęli: JM Rektor Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr hab. Piotr Stepnowski, Marszałek Województwa Pomorskiego, Mieczysław Struk, oraz Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN i Polska Asocjacja Ekologii Krajobrazu.

PIERWSZY DZIEŃ KONFERENCJI

Pierwszy dzień konferencji przebiegał pod hasłem „Przestrzeń transformacji – transformacja przestrzeni”. Obrady rozpoczęły się od wystąpienia prof. dr. hab. Piotra Stepnowskiego, który zwrócił się do licznie zebranych słuchaczy słowami: – *Przestrzeń powinna być obszarem pojednania społecznego poprzez sztukę, naukę, działania społeczne i naukowo-akademickie. Przestrzeń jest emanacją państwa działalności naukowej, samorządowej, zawodowej, branżowej i artystycznej. Zawsze bowiem chcemy odnosić się do wysokich przeżyć i refleksji. Taka nasza rola uniwersytecka.* Na zakończenie rektor życzył wszystkim zebranym inspirujących prelekcji.

Zaraz po prof. Stepnowskim wystąpił marszałek Mieczysław Struk, który przypomniał, że Dzień Krajobrazu obchodzony jest niemal w całej Polsce, prawie we wszystkich województwach. – *Mimo wielu podziałów dbałość o krajobraz powinna być naszym wspólnym interesem. Jego za-*

gospodarowanie winno być zaś naszym dobrem wspólnym, a nie interesem jednej instytucji, która ma plan na przekształcenie danej przestrzeni. Krajobraz wokół nas to nasze dobro narodowe, a idea solidarności w tym zakresie powinna być respektowana. Inspiracją do tych wielkich zmian często jest właśnie nauka – mówił marszałek.

Po tych wystąpieniach odbyły się dwie sesje panelowe poświęcone zarządzaniu przestrzenią i krajobrazem. Pierwszą sesję panelową rozpoczął Jakub Pietruszewski, dyrektor Pomorskiego Biura Planowania Regionalnego, którego wystąpienie zatytułowane „Przestrzeń transformacji – transformacja przestrzeni” było wprowadzeniem do późniejszej debaty. – *Młodym osobom pojęcie transformacji kojarzy się z transformacją gospodarczą, czyli z okresem przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, związanym między innymi ze zmianami ustrojowymi i gospodarczymi w Polsce. Jeśli zaś myślimy o transformacji w kontekście*



Pierwszy dzień obrad

Fot. Konrad Młynarczyk



Drugi dzień obrad

Fot. Konrad Młynarczyk

przestrzeni, to musimy sobie zdać sprawę z tego, że to jest proces, który nieustannie trwa. Przestrzeń wokół nas się zmienia. Coraz częściej w wyniku działań człowieka – opowiadał dyrektor Pietruszewski.

Dyrektor pokazał też zebrany kilka zdjęć z naszego regionu. Były wśród nich zdjęcia gdańskiej dzielnicy Zaspą. Do lat siedemdziesiątych XX wieku na Zaspie funkcjonowało lotnisko. Z biegiem lat ta przestrzeń uległa znacznej transformacji. Stała się dzielnicą mieszkaniową. W jej obrębie powstały budynki z wielkiej płyty, rozwinęła się działalność gospodarcza. Niemal nie widać już śladów obecnej tu przed laty płyty startowej. To idealny przykład transformacji przestrzeni. Innym przykładem są tereny Stoczni Gdańskiej, której zdjęcia zebrani również mogli zobaczyć. Produkcja, która tam obecnie ma miejsce, odbywa się w zupełnie innych realiach niż w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych czy siedemdziesiątych. Zdjęcia idealnie pokazywały, jak dynamicznie zmienia się ta przestrzeń i jak szybko zarasta ją miejska tkanka z rozwijającą się funkcją mieszkaniową, usługową i kultu-

ralną. Zebrani zobaczyli również dawną przestrzeń obecnego Kampusu Oliwskiego UG. W latach osiemdziesiątych na tym terenie gdańszczanie uprawiali ogródki działkowe. Dzisiaj, po niemal dwudziestu latach, przestrzeń ta, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, przeobraziła się w nowoczesny kampus uczelni wyższej, pełen rozłożystych budynków, parkingów i zadbanych ogrodów.

W pierwszej sesji zatytułowanej „Gdzie jesteśmy – dokąd zmierzamy?” udział wzięli przedstawiciele władz samorządów Zakopanego, Sopotu i Władysławowa. To miasta o podobnych wyzwaniach i problemach rozwojowych, które związane są z atrakcyjnością turystyczną i silną presją inwestycyjną. Ta ostatnia bywa trudna do połączenia z dążeniami do zachowania ładu przestrzennego, estetyki i walorów krajobrazowych. We wspomnianej debacie uczestniczyli: Marcin Skwierawski, wiceprezydent Sopotu, Roman Kuźel, burmistrz Władysławowa, oraz Tomasz Filar, zastępca burmistrza Zakopanego.

Podczas drugiej sesji panelowej, zatytułowanej „Krajobraz –

doświadczenia i dylematy”, jako pierwsza wystąpiła Katarzyna Olechnowicz z Pomorskiego Biura Planowania Regionalnego, która mówiła o narzędziach kształtowania i zarządzania krajobrazem. – *Niezwykle istotne jest łączenie różnych narzędzi – od formalnych, poświęconych ochronie krajobrazu, takich jak uchwały krajobrazowe, ochrona prawna w postaci form ochrony przyrody i zabytków, poprzez pośrednie rozwiązania łączące różne elementy i narzędzia współpracy z interesariuszami, aż po działania miękkie, inicjatywy oddolne* – zdradziła nam prelegentka po konferencji. – *Bardzo ważne jest również angażowanie w proces zarządzania przestrzenią lokalnych społeczności, a także potrzeba budowania w nas wszystkich wrażliwości przestrzennej. Krajobraz bowiem powinien być traktowany jako dobro wspólne i jako zasób dla przyszłych pokoleń* – dodała.

DRUGI DZIEŃ KONFERENCJI

Tematem przewodnim drugiego dnia konferencji były „Potrzeby i doświadczenia”. Sesję otwiera-



Gra edukacyjna

Fot. Konrad Młynarczyk

jąca organizatorzy zatytułowali „Krajobraz edukacji – bogactwo kierunków – bogactwo doświadczeń”. Zakończyła ją debata, którą poprowadził dr hab. Jarosław Czochoński, prof. UG, z Instytutu Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej UG, jednocześnie kierownik konferencji. Podkreślił on, że pojęcie krajobrazu zawiera szerokie spektrum doświadczeń edukacyjnych. Zwłaszcza jako przedmiot zainteresowania wielu dziedzin i dyscyplin nauki – od architektury i urbanistyki, poprzez architekturę krajobrazu, gospodarkę przestrzenną, geografę, kierunki na ASP, aż po nauki medyczne. *– Zwróćmy uwagę na to, że krajobraz staje się nie tylko walorem estetycznym i zasobem rozwojowym, ale także przedmiotem badań i – co najważniejsze – przestrzenią życia, która winna być kreowana z poszanowaniem potrzeb wszystkich jej użytkowników i wykorzystaniem jej wartości rekreacyjnych. Niestety jest też przedmiotem, często brutalnej, ingerencji inwestycyjnej – czynionej często wbrew oczekiwaniom społecznym – podkreślał.*

Drugiego dnia konferencji podczas sesji referatowych można było posłuchać o roli reklam w przestrzeni głównej ulicy miasta, na przykładzie Pabianic, zaczerpnąć wiedzy na temat działań artystyczno-studialnych jako wyspecjalizowanych narzędzi do wyrażania idei lub posłuchać wystąpień na temat krajobrazu miejskiego w terenach intensywnej zabudowy, funkcjonowania Parku Kulturowego obszaru ulicy Krupówki oraz krajobrazu jako zasobu turystycznego w gminach zachodniej części powiatu krakowskiego. Odbyły się także warsztaty na temat kształtowania przestrzeni miasta, zorganizowane w postaci gry edukacyjnej, w których chętnie uczestniczyli studenci kierunku gospodarka przestrzenna.

Konferencja „Krajobraz w nauce, praktyce i edukacji” była największym tego typu wydarzeniem organizowanym do tej pory przez Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Gdańskiego.

Pierwszego dnia uczestniczyło w niej ponad 220 osób, drugiego dnia – ponad 160. Wygłoszono 30 prelekcji, a uczestniczyło w niej 18 ośrodków akademickich, 10 biur planowania przestrzennego oraz kilkanaście jednostek administracji samorządowej. Podczas tych 2 dni zorganizowano 2 debaty publiczne i odbyło się 6 sesji referatowych.

W konferencji wzięli udział eksperci z całej Polski. Nie da się ukryć, że temat konferencji z roku na rok staje się coraz bardziej aktualny. Zwłaszcza na styku trzech poruszanych podczas obrad sfer, czyli: badań naukowych o krajobrazie, edukacji w ujęciu krajobrazowym oraz przełożenia tych dwóch sfer na praktykę. Krajobraz bowiem jest – tak jak zostało tu już napisane – pojęciem wieloznacznym, wykorzystywanym w wielu dziedzinach nauki. Bez wątplenia jest naszym wspólnym dobrem i każdy z nas bez wyjątku powinien być odpowiedzialny za jego kształtowanie i ochronę.

Sylvia Dudkowska-Kafar

Zakończyła się Międzynarodowa Konferencja MEDIA-BIZNES-KULTURA. Pomorze 2023

Tegoroczna Międzynarodowa Konferencja MEDIA-BIZNES-KULTURA. Pomorze 2023 zgromadziła ponad stu gości z ośrodków naukowych z Polski oraz zagranicy i obfitowała w wiele wyjątkowych wydarzeń. W roli keynote speakerki wystąpiła Vasilisa Stepanenko, laureatka tegorocznej Nagrody Pulitzera, która spotkała się ze studentami Uniwersytetu Gdańskiego. W czasie konferencji odznaczono medalami Uniwersytetu Gdańskiego pracowników Instytutu Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UG, przeprowadzono otwartą debatę na temat mediów akademickich i studenckich oraz wręczono nagrody w dorocznym konkursie Medi@stery



Od lewej: prof. Małgorzata Łosiewicz, dr Beata Czechowska-Derkacz, prof. Piotr Stepnowski

Fot. Alan Stocki/UG



Profesor Jolanta Maćkiewicz i Marek Ponikowski

Fot. Alan Stocki/UG

MEDIA-BIZNES-KULTURA to międzynarodowa konferencja naukowa, która odbywa się co dwa lata i jest organizowana przez Instytut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Gdańskiego (IMDiKS UG). Każda edycja gromadzi naukowców z kilkudziesięciu ośrodków naukowych z Polski i zagranicy, przedstawiciele biznesu, pracowników mediów oraz instytucji kultury współpracujących z mediami. Od kilku lat jest to jedno z najbardziej znaczących spotkań teoretyków i praktyków oraz forum wymiany poglądów na temat etycznych, technologicznych, kulturowych i rynkowych procesów związanych z komunikacją społeczną i mediami. Tegoroczna, dziewiąta edycja, koncentrowała się na zagadnieniach kryzysu i gwałtownych zmian, których jesteśmy świadkami w ostatnich latach, i tego, jak media odzwier-

cielają i wpływają na tę nową rzeczywistość.

Uroczyste otwarcie konferencji odbyło się z udziałem JM Rektora Uniwersytetu Gdańskiego, prof. Piotra Stepnowskiego, oraz prodziekan ds. studenckich Wydziału Nauk Społecznych UG, dr Barbary Kijewskiej. Konferencję otworzyła dyrektorka Instytutu Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UG, prof. Małgorzata Łosiewicz.

W swoim wystąpieniu zwróciła ona uwagę przede wszystkim na tematykę tegorocznych obrad: wojna w Ukrainie, kryzys klimatyczny i spowolnienie gospodarcze nie tylko powodują, że media dostarczają odbiorcom wiele informacji na temat współczesnych wyzwań, ale też sprawiają, że same media i dziennikarze muszą dostosować się do nowych warunków.

Z kolei JM Rektor Uniwersytetu Gdańskiego, prof. Piotr Step-

nowski, zwrócił uwagę na niezwykle istotną, komunikacyjną rolę mediów w dobie dynamicznych cywilizacyjnych zmian oraz odpowiedzialne kształcenie przyszłych adeptów dziennikarstwa. Doktor Barbara Kijewska odniosła się natomiast do roli mediów w kształtowaniu i stabilizowaniu demokratycznych systemów.

Uroczyste otwarcie konferencji było okazją do uhonorowania odchodzących na emeryturę pracowników Instytutu Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UG: prof. Jolanty Maćkiewicz oraz redaktorów: Aliny Kietrys i Marka Ponikowskiego. Wszyscy oni z wielkim zaangażowaniem pracowali na rzecz utworzenia na Uniwersytecie Gdańskim kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna oraz wnieśli ogromny wkład w wysoką jakość kształcenia. **Profesor Jolanta Maćkiewicz**



Laureaci konkursu Medi@stery

Fot. Alan Stocki/UG

została uhonorowana **Złotym Medalem Uniwersytetu Gdańskiego: *Doctrinae Sapientiae Honestati*** za długoletnią i pełną zaangażowania działalność na rzecz rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, a także za wspieranie kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna oraz budowanie pozytywnego wizerunku naszej *Alma Mater*. **Redaktorzy: Alina Kietrys oraz Marek Ponikowski otrzymali Brązowe Medale Uniwersytetu Gdańskiego: *Bene Merito Et Merenti*** za długoletnią i pełną zaangażowania pracę na rzecz rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego oraz budowanie pozytywnego wizerunku naszej *Alma Mater*. Medale wręczył JM Rektor UG, prof. Piotr Stepnowski, który pogratulował laureatom wyróżnienia. Nie zabrakło wzruszających laudacji na cześć uhonorowanych: laudację na cześć prof. Jolanty Maćkiewicz wygłosił dr Dominik Chomik (IMDiKS UG), na cześć redaktor Aliny Kietrys – dr Beata

Czechowska-Derkacz (IMDiKS UG), a na cześć redaktora Marka Ponikowskiego – dr Konrad Knoch (IMDiKS UG).

Kolejnym ważnym momentem konferencji było wręczenie nagród laureatom ogólnopolskiego konkursu Medi@stery na najlepszą pracę magisterską z wiedzy o mediach, który jest cyklicznie organizowany przez Instytut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UG i na stałe wpisał się w kalendarz ważnych wydarzeń akademickich. Konkurs został zainicjowany w celu promowania najwybitniejszych prac absolwentów magisterskich studiów dziennikarskich i, zgodnie z ideą zawartą w nazwie, Medi@stery torują drogę indywidualnym, twórczym i merytorycznie wartościowym dokonaniom.

Laureatem pierwszego miejsca został Wojciech Kułaga z Uniwersytetu Jagiellońskiego za pracę: *Od demotywtorów do wideo-memów na*

TikToku. Ewolucja memów internetowych, napisaną pod kierunkiem prof. Małgorzaty Lisowskiej-Magdżarz. Drugie miejsce zdobyła Wiktoria Nylec z Uniwersytetu Warszawskiego za pracę: ***Tożsamość narodowa w czasie kryzysu na granicy polsko-białoruskiej na przykładzie tygodnika „wSieci”***, napisaną pod kierunkiem prof. Tomasza Gackowskiego, a trzecie – Wirginia Anna Wywiół z Uniwersytetu Jagiellońskiego za pracę: ***Nowi ateści kontra teści. Ramowanie religii i Boga w debatach światopoglądowych***, napisaną również pod kierunkiem prof. Małgorzaty Lisowskiej-Magdżarz. Rozmowę z laureatem pierwszego miejsca oraz promotorką pracy przeprowadził **Staś Pawłowski**, student dziennikarstwa i komunikacji społecznej UG. Nagrody wręczyły: dyrektorka Instytutu prof. Małgorzata Łosiewicz oraz wicedyrektorka – **prof. Anna Rytko-Kurpiewska**.



Laureaci konkursu fotograficznego

Fot. Alan Stocki/UG

Konferencja była również okazją do uhonorowania **laureatami zwycięzców w Międzynarodowym Festiwalu Fotografii w Dali (Chiny), jednym z najbardziej prestiżowych konkursów fotograficznych na świecie**. Tę część poprowadziła **prof. Karolina Aszyk-Treppa**, która wraz ze studentami uczestniczyła w konkursie. **Mateusz Siedlecki**, tegoroczny dyplomant kierunku **dziennikarstwo i komunikacja społeczna na UG**, za cykl fotografii zatytułowany „Memoir”, zdobył **na tym festiwalu główną nagrodę za debiut**. Na wystawie festiwalowej zostały zaprezentowane prace studentów specjalności fotograficznej: **Sandry Cwintal, Aleksandry Gryńko, Magdaleny Fedak, Kacpra Frąckowiaka, Kingi Trzebiatowskiej i Jakuba Zery** oraz pracowników: **prof. Zbigniewa Treppy, prof. Karoliny Aszyk-Treppy i mgr. Mikołaja Janiaka**.

Ważnym momentem konferencji, który zgromadził ponad sto osób w auli Wydziału Nauk Społecznych UG, było **spotkanie z Vasilisą Stepanenko – ukraińską dziennikarką i producentką filmów wideo, tegoroczną laureatką Nagrody Pulitzera za służbę publiczną – która mówiła o roli mediów w czasie wojny na Ukrainie**. Rozmowę z Vasilisą poprowadziła **dr Dominika Rafalska (IMDiKS UG)**, a wprowadzenie przygotowała **prof. Iryna Ivanova z Charkowskiego Narodowego Uniwersytetu Ekonomicznego**. Studenci pytali przede wszystkim o warunki pracy i wyzwania, jakie stoją dziś przed korespondentem wojennym w Ukrainie, ale nie zabrakło także pytań szerszych: o rolę dziennikarzy i wolne media w przyszłej wolnej Ukrainie.

W czasie konferencji tradycyjnie odbyła się otwarta debata na aktualne tematy związane z mediami. W tym roku wydarzenie nosiło tytuł: „**Media akademickie i stu-**

denckie w świecie algorytmów i sztucznej inteligencji”. Wystąpienia tematyczne wygłosili: **Zofia Przybysz i Aleksander Szlęzak – studenci dziennikarstwa i komunikacji społecznej (IMDiKS) oraz Bartłomiej Chlabicz, koordynator projektów edukacyjnych z Warszawskiego Instytutu Bankowości, partnera konferencji**. W panelu dyskusyjnym udział wzięli: **dr Konrad Knoch – opiekun naukowy Studenckiego Koła Naukowego UG Neptun TV, dr Dominika Rafalska – opiekunka naukowa studenckiego portalu internetowego UG CDN, dr Monika Białek – opiekunka Koła Naukowego Radiowców UG, Paulina Kozień, redaktorka naczelna studenckiego portalu internetowego UG CDN, oraz przedstawiciele mediów akademickich ze szkół wyższych, tworzących wraz z Uniwersytetem Gdańskim Związek Uczelni Fahrenheita – Politechniki Gdańskiej i Gdań-**



Vasilisa Stepanenko

Fot. Alan Stocki/UG

skiego Uniwersytetu Medycznego: Małgorzata Omilian-Mu-charska – redaktorka naczelna „Gazety GUMed” i redaktorka zarządzająca „European Journal of Translational and Clinical Medicine” oraz prof. Krzysztof Goczyła – redaktor naczelny „Pisma PG”. Goście dzielili się swoimi doświadczeniami związanymi z wydawaniem i przygotowywaniem gazet, portali, audycji radiowych i telewizyjnych w dobie dynamicznych zmian w mediach, do których wkroczyły algorytmy, nowe sposoby promowania treści, pozycjonowanie i sztuczna inteligencja. Warto dodać, że spotkanie na Uniwersytecie Gdańskim było jednocześnie inauguracją projektu OFMA on Tour, realizowanego przez Ogólnopolskie Forum Mediów Akademickich. Wydarzenie moderowała dr Beata Czechowska-Derkacz.

Jak co roku sercem konferencji były panele naukowe, także z udziałem młodych badaczy: doktorantów i studentów, oraz obrady w sekcjach z udziałem naukowców i praktyków z kilkunastu ośrodków naukowych z Polski i zagranicy. Panel naukowy otwierający obrady nosił tytuł: „Reportaż literacki w cyfrowej erze (r)ewolucji – nowe wyzwania”, a poprowadziła go dr Monika Białek. W trakcie konferencji wygłoszono ponad sto referatów, a dyskusje toczyły się wokół czterech obszarów tematycznych: „Media w kryzysie – kryzys w mediach”; „(R)ewolucja rynku mediów”; „Nowe środki przekazu – nowe społeczeństwo”; „Media, demokracja, polityka”.

W organizację konferencji, jak co roku, zaangażowali się studenci z kół naukowych: Radiowców, CDN, Neptun TV oraz Inspiar, na

co dzień tworzący studenckie media Uniwersytetu Gdańskiego: Radio MORS, Portal Internetowy CDN, Telewizję Neptun TV. Na bieżąco zamieszczali tam relacje z wydarzeń, wywiady i materiały publicystyczne.

Warto dodać, że tegoroczna konferencja miała formułę hybrydową, a większość wydarzeń można było śledzić online. Nad streamingiem i relacjami online czuwali studenci z Koła Naukowego UG Neptun TV, a całość koordynował Aleksander Szlęzak.

Relacje online są dostępne na kanale: https://www.youtube.com/playlist?list=PLN9yx_kfbFZO-fHw_HJtIURCEs-W9Ka9dQ

dr Beata Czechowska-Derkacz specjalistka PR ds. promocji badań naukowych Instytut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UG

Organizator:



Instytut Mediów,
Dziennikarstwa
& Komunikacji
Społecznej

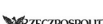
Patronat honorowy:



Partnerzy:



Patronat medialny:



Obchody Światowego Dnia Wartości na UG

W 2023 roku Uniwersytet Gdański włączył się w oficjalne obchody Światowego Dnia Wartości. Ta coroczna kampania, odbywająca się tego samego dnia w ponad 80 krajach świata, ma na celu zwiększenie świadomości o uniwersalnych wartościach w zmieniających się uwarunkowaniach zewnętrznych. Naczelnyymi wartościami Uniwersytetu Gdańskiego są: racjonalne dążenie do prawdy poprzez innowacyjne badania naukowe, podążanie za najlepszymi wzorcami nauki światowej, nowoczesne kształcenie służące rozwojowi cywilizacyjnemu i społecznemu, wzajemny szacunek i zaufanie, tolerancja dla różnorodności poglądów oraz solidarność całej społeczności akademickiej



Debata „Poczucie przynależności w zmieniającym się świecie. Jak odnaleźć się w czasie przemian natury społecznej, kulturowej i biznesowej”. Od lewej: dr Magdalena Markiewicz, prof. Natasza Kosakowska-Berezecka, Katarzyna Gruszewska-Spychała, Natalia Partyka

Fot. Alan Stocki/UG

Ogólnopolska inicjatywa dołączenia do krajów obchodzących Światowy Dzień Wartości została zapoczątkowana przez Association of Business Service Leaders (ABSL), największą organizację zrzeszającą firmy z sektora nowoczesnych usług dla biznesu (NUB). Uniwersytet Gdański jako ważny ośrodek akademicki w obszarze nauk ekonomicznych dołączył do szerokiego grona uczelni ekonomicznych w Polsce, które w tym dniu organizują spotkania, debaty na temat budowania atrakcyjnych i zrównoważonych ekosystemów, a dzięki zaangażowaniu nauki i biznesu mają szansę rozwijać inwestycje w lokalnych społecznościach. Światowy Dzień Wartości na UG objęty został patronatem JM Rektora Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr. hab. Piotra Stepnowskiego.

* * *

19 października 2023 roku w ośmiu miejscach na mapie Polski – w Trójmieście, Warszawie, Krakowie, Katowicach, Poznaniu, Łodzi, Bydgoszczy i we Wrocławiu – odbywały się dyskusje na dwa podstawowe tematy: „Poczucie przynależności w zmieniającym się świecie. Jak odnaleźć się w czasach przemian natury społecznej, kulturowej i biznesowej” oraz „Wiele odcieni przynależności i zaangażowania”. Na Wydziale Ekonomicznym UG od 10.00 do 13.30 grono naukowców i naukowczyń, przedstawicieli i przedstawicielek biznesu oraz samorządów, a także lokalnych liderów i liderki opinii rozmawiało o tym, w jaki sposób nasza tożsamość wpływa na poczucie przynależności. Koordynatorką wydarzenia była dr Magdalena Markiewicz, prodziekan WE ds. rozwoju i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym. W spotkaniu

uczestniczyło ponad 180 osób, w tym studenci, goście z przedsiębiorstw, uczniowie szkół ponadpodstawowych.

* * *

Sektor nowoczesnych usług biznesowych to jedna z najbardziej zróżnicowanych branż w Polsce. Zatrudnienie znajduje w nim 435 tys. osób, z których blisko 20% stanowią obcokrajowcy. W samym Trójmieście działa ponad 200 centrów NUB, w których pracuje 38 tys. osób. Pracownicy sektora NUB, w tym również absolwenci Uniwersytetu Gdańskiego, na co dzień funkcjonują na styku kultur, dzielą swoje obowiązki z kolegami i koleżankami z zagranicy czy działają w międzynarodowych zespołach. W tak różnorodnym środowisku ważne jest, żeby pamiętać o tym, co jest dla wszystkich wspólne, czyli o wartościach.

Taki właśnie cel przyświecał wydarzeniom zorganizowanym na Wydziale Ekonomicznym. Wspomniał o nim już podczas oficjalnego powitania gości dyrektor Centrum Usług Wspólnych firmy Bayer w Gdańsku, wiceprezes ABSL i Chapter Leader ABSL w Trójmieście – Remigiusz Wojciechowski: – *Dziś będziemy rozmawiać na temat przynależności. Zastanawiałem się, kiedy ostatni raz ją czułem. Było to zupełnie niedawno, gdy stałem w długiej kolejce do wyborów. To, co nas tam połączyło, to tożsamość obywateli, demokratów, Europejczyków. I choć nikt nie powiedział sobie tego głośno, czuliśmy pewną wspólnotę. Dziś, gdy gromadzimy się w tej auli, również łączy nas coś wspólnego. Są tym wspólne wartości, takie jak choćby otwartość, ciekawość, chęć do rozwoju.*

Z kolei dziekan WE – dr hab. Monika Bąk, prof. UG – w słowach powitania odniosła się do zapisów

misji naszej uczelni: – *Zupełnie nieprzypadkowo jesteśmy dziś w murach Uniwersytetu Gdańskiego. Z wielką radością i entuzjazmem gościmy państwa na naszym wydziale, który włączył się do współorganizacji tego przedsięwzięcia. W szczególności w obszarze nauk społecznych i ekonomii debata oraz współpraca środowiska akademickiego z otoczeniem społeczno-gospodarczym to absolutny warunek wstępny naszego działania i wartość sama w sobie. Zapraszam do debaty.*

* * *

Moderatorką pierwszej debaty: „Poczucie przynależności w zmieniającym się świecie. Jak odnaleźć się w czasie przemian natury społecznej, kulturowej i biznesowej”, była prodziekan WE ds. rozwoju i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym – dr Magdalena Markiewicz. Na pytania odpowiadały: wiceprezydentka Gdyni ds. gospodarki – Katarzyna Gruszewska-Spychała, kierowniczka Zakładu Psychologii Międzykulturowej i Psychologii Rodzaju w Instytucie Psychologii WNS UG – dr hab. Natasza Kosakowska-Berezecka, prof. UG, oraz polska tenisistka stołowa – Natalia Partyka, czterokrotna mistrzyni paralimpijska: z Aten (2004), Pekinu (2008), Londynu (2012) i Rio de Janeiro (2016), wielokrotna mistrzyni świata, Europy i Polski w grze pojedynczej i podwójnej, rywalizująca w zawodach z zawodniczkami pełnosprawnymi i niepełnosprawnymi.

Człowiek potrzebuje przynależności – do drugiej osoby, grupy, rodziny, społeczności, kraju, kultury. To jedna z pierwotnych i podstawowych potrzeb ludzkich, przyczyniających się do osiągnięcia poczucia sensu, szczęścia



Fot. Adam Borodo

i dobrostanu. Badania pokazują, że społeczności z tzw. wysokim kapitałem społecznym, gdzie częściej obserwujemy zaufanie do innych i skłonność do angażowania się w aktywności społeczne, charakteryzują się niższymi wskaźnikami śmiertelności, a ich członkowie żyją dłużej. Uczestniczki pierwszej debaty dyskutowały o tym, dlaczego tak ważne jest dla naszego bezpieczeństwa, zdrowia i rozwoju poczucie przynależności.

Jak stwierdziła prof. Natasza Kosakowska-Berezecka: – *Poczucie przynależności stanowi siłę, która płynie z ludzi. Każdy z nas może przypomnieć sobie jakiś swój dobry związek. Kiedy o tym myślimy, okazuje się, że najfajniejszy wymiar tego związku odczuwamy wówczas, gdy z daną osobą coś nas łączy, gdy mamy wspólne historie, doświadczenia, bo wówczas czujemy, że przynależymy. Oprócz tego poczucia, że jesteśmy do siebie podobni, jest też poczucie własnej unikalności. Ludzie mają dwie potrzeby: być do kogoś podobnym, być z kimś w jakimś związku, ale też być samostanowiącą o sobie, autonomiczną jednostką. Te dwa warunki są ważne w związkach. Jeśli są zaspokojone, mamy wtedy poczucie bezpieczeństwa. Ta sama zasada przekłada się też na przykład na zespoły badaw-*

cze. Dobre zespoły dają jednostce poczucie przynależności, ale też władzę i sprawczość – poczucie, że mam wpływ na to, co grupa, której jestem częścią, robi. Dopiero wtedy poczucie przynależności prowadzi do bardzo dobrych rezultatów.

Zapytana o powody znajdowania się Gdyni wysoko w rankingach zadowolenia mieszkańców z miejsca, w którym mieszkają, wiceprezydentka Gdyni, Katarzyna Gruszecka-Spychała, odniosła się do poczucia przynależności do miasta: – *Samorząd to nic innego, jak wspólnota, choć często się o tym zapomina. Patrząc praktycznie i analizując, co dzieje się w innych miastach, wydaje się, że jesteśmy w takim momencie, gdy przynależność do mniejszych wspólnot w wymiarze publicznym staje się dla ludzi ważniejsza od przynależności do tych większych. Wielu badaczy mówi o tym, że w niedalekiej przyszłości czeka nas poczucie przynależności poprzez obywatelstwo do miasta, a nie do państwa. Mieszkańcy będą odczuwali silniejszy związek emocjonalny ze swoją małą niż ze swoją dużą ojczyzną. Obserwujemy, że ten trend szybko postępuje i nie jest już tylko poczuciem przynależności do miasta, ale na przykład – do dzielnicy. Gdynia ma taką*

cechę, że jej mieszkańcy mają wyjątkowo silne poczucie tożsamości. Silnie podkreślają swoją odrębność jako mieszkańców Gdyni. A w ludziach zdecydowanie jest wielka potrzeba wspólnoty. Trzeba dużo staranności włożyć w identyfikowanie jej źródeł, a jeśli się to poczucie będzie pielęgnować, będzie widać fantastyczne efekty, jak choćby taki, że gdynianie trwale i od lat wykazują, że są najbardziej szczęśliwymi mieszkańcami miasta w całej Polsce.

Natalia Partyka podczas debaty opowiedziała o swoich doświadczeniach z punktu widzenia sportu. Opowiedziała o tym, że o rozpoczęciu przez nią treningów ping-ponga zdecydowali rodzice, ale ważne były też zainteresowania siostry. Pani Natalia stwierdziła też: – *Z racji tego, że urodziłam się bez pravego przedramienia, wyróżniałam się na tle grupy. Moi trenerzy znali ludzi ze środowiska sportu osób niepełnosprawnych i od razu dali im o mnie znać. Wtedy też pierwszy raz zetknęliśmy się z czymś takim jak sport osób niepełnosprawnych. Od samego początku przynależałam więc do dwóch środowisk sportowych: pełnosprawnych i niepełnosprawnych.*

Natalia Partyka zauważyła również, że w społeczeństwie naturalna jest krytyka porażek, a jednak



Fot. Alan Stocki/UG

w życiu zdarza się ich bardzo wiele i sport fantastycznie przygotowuje do tego, aby się nie poddawać, zmieniać sposób podejścia, próbować ponownie i jeszcze raz. Porażki przygotowują nas też do tego, żeby poradzić sobie z... sukcesem. Ponadto sport pozwala odczuć przynależność do pewnej grupy: – *Dzięki trenowaniu w różnorodnych grupach, patrząc na tworzących je uśmiechniętych i świetnie grających ludzi, zrozumiałam, że niepełnosprawność nie jest żadnym ograniczeniem i że wszystko zależy ode mnie* – mówiła sportsmenka. Wsparcie grupy miało duże znaczenie dla Natalii Partyki, gdy w wieku 11 lat zadebiutowała na Igrzyskach w Sydney. Wyjechała do Australii na miesiąc – sama, bez rodziców i bliskich. Była najmłodszą uczestniczką Igrzysk Paraolimpijskich, ale została otoczona opieką przez wiele osób. Ten wyjazd dał jej dużo motywacji i wiary w siebie.

Podczas pierwszego panelu dyskutowano także o poczuciu sprawczości rodzącym się z poczucia przynależności oraz respektowania różnorodności. Moderatorka zapytała panelistki o to, w jaki sposób budowały w sobie to poczucie i skąd brały siłę.

Wiceprezydentka Gdyni odpowiedziała w ten sposób: – *Zespołowe budowanie poczucia wartości i tożsamości w kontekście miasta, przy bardzo dużej różnorodności, jest trudne. Miasto tworzy liczna grupa ludzi o bardzo różnych poglądach. Z jednym pomysłem nie trafi się do wszystkich. Trzeba utrzymywać balans między determinacją w dążeniu do celu a odpornością na krytykę. Kiedy zastanawiam się nad różnorodnością, towarzyszy mi myśl, że świat powinien być jeden dla wszystkich. Cała przestrzeń powinna być zorganizowana w sposób uniwersalny, tak, by każdy mógł się w niej tak samo odnaleźć, jednak bez tworzenia osobnych ścieżek dla różnych osób, a w sposób inkluzywny.*

Z kolei prof. Natasza Kosakowska-Berezecka odniosła się do tego, jak budować zespoły, poczucie integracji ich członków, tożsamości i dążenia do jednego celu, mimo wielkiej różnorodności należących do tych zespołów osób. Odwołała się w swojej wypowiedzi do dwóch ważnych poziomów zarządzania zespołem: mikro i makro. Poziom mikro odnosi się do przestrzeni relacji wewnątrz zespołu, do tego, by dać

sobie prawo do odrębności i poszanowania odmienności drugiej osoby. Poziom makro odnosi się natomiast do decyzyjności. Prawo do inności i odmiennego zdania to jedno, ale bardzo ważne jest, by dać ludziom poczucie tego, że mogą współdecydować.

W podsumowaniu debaty dr Magdalena Markiewicz stwierdziła, że przynależność kształtujemy w sposób, którego jesteśmy nauczani, przez całe życie. Przenosimy nasze zwyczaje, stereotypy jak w walizce. Ten bagaż doświadczeń może nam zdecydowanie pomagać w zrozumieniu różnic pomiędzy ludźmi i odnoszeniu się z szacunkiem do każdego niezależnie od pochodzenia, płci, tożsamości kulturowej czy innych różniących nas cech.

* * *

Druga debata, pt. „Wiele odcieni przynależności i zaangażowania”, została zaplanowana jako wymiana doświadczeń i wzajemnych inspiracji dotyczących polityki Diversity and Inclusion (D&I) w firmach sektorowych i uczelniach. Jej moderatorką była Klaudia Knapik, HR Manager w firmie DNV. W debacie uczestniczyli:



Fot. Alan Stocki/UG

Aleksandra Peszek, HR Manager w firmie Bayer, Katarzyna Cichocka, Technical Program Manager, Diversity and Inclusion Leader w firmie Intel oraz Oliwier Piekarski, student Uniwersytetu Gdańskiego na kierunku International Business (studia II stopnia).

Pytania tej debaty dotyczyły tego, co pomaga nam w odnieszeniu sukcesów. Tu odpowiedzi odnosiły się do wartości, umiejętności dania sobie prawa do słabości, a także robienia rzeczy w zgodzie ze sobą. Mówiono dużo o cechach dobrego lidera, sprawnie funkcjonującej grupie, inkluzywności i przynależności.

Klaudia Knapik zwróciła uwagę na to, że często czujemy przynależność do jakiejś grupy, ale w jej obrębie bardzo się różnimy. Czy można przynależać do wspólnoty, ale jednocześnie zachować swoją odrębność i mówić „jestem z wami, ale mam własne zdanie”? Czy da się pogodzić potrzebę przynależności do konkretnej grupy z poczuciem własnej tożsamości? Uczestnicy debaty deklarowali, że sama przynależność do danej grupy, np. pracowników danej firmy lub mieszkańców danego miasta, nie powoduje więzi między nimi. Człowiek nie de-

cyduje o swojej przynależności etnicznej ani o orientacji seksualnej. Nie mamy wpływu na to, czy mamy niepełnosprawności. Na czym opiera się więc współczesna wspólnota? Czy tym, co konstytuuje nasze poczucie przynależności, jest historia, tradycja, wychowanie, kapitał społeczny? Stwierdzono, że poczucie przynależności silnie związane jest również z przestrzenią, którą zamieszkujemy. Jest to specyficzna więź osoby nie tylko z miejscem życia jako jednostką osadniczą, ale także z okolicą, sąsiedztwem. To poczucie przynależności do społeczności lokalnej, swojego miasta przyczynia się do oceny jakości życia w danym miejscu.

Aleksandra Peszek z Bayer Polska zauważyła, że poczucie przynależności pracowników do przedsiębiorstwa ma również duże znaczenie dla pracodawcy. Liczne badania wskazują, że poczucie przynależności wpływa na takie kwestie, jak zaangażowanie pracowników, co z kolei jest jednym z kluczowych czynników sukcesu organizacji.

Z kolei Katarzyna Cichocka, Technical Program Manager, Diversity and Inclusion Leader z firmy Intel, zwróciła uwagę na to, że

poczucie przynależności wpływa na organizację. Jeśli spojrzeć na szerszy kontekst wdrażania różnorodności poprzez programy wdrażania perspektyw budujących szacunek, respekt, daje to ważny efekt w postaci zwrócenia uwagi na to, że różne tożsamości budują zrozumienie, solidarność, stabilność i innowacyjność zespołów. Po pandemii, w czasach wojen, a także intensywnej digitalizacji czujemy się zmęczeni, potrzebujemy wsparcia otoczenia i poczucia przynależności. Działania Diversity and Inclusion przeciwdziałają zjawisku quiet quitting, wypaleniu zawodowemu, aczkolwiek oparte są one na codziennej pracy nad budowaniem wartości i szacunku dla różnorodności.

* * *

Liczne pytania i komentarze uczestników świadczyły o tym, jak ważne tematy zostały podjęte podczas zorganizowanego na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego Światowego Dnia Wartości. Mamy nadzieję, że podobnie będzie w przyszłym roku.

dr Magdalena Markiewicz

Transformacja: od królowej nauk do zrównoważonej przyszłości

Ekonomistka, autorka wielu prac z zakresu zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego, ze szczególnym uwzględnieniem transportu i rozwoju sektora energetycznego. Organizatorka Dnia Zrównoważonego Rozwoju na Uniwersytecie Gdańskim, inicjatorka podpisania przez UG *Deklaracji Społecznej Odpowiedzialności Uczelni* oraz pomysłodawczyni wprowadzenia tutoringów jako metody dydaktycznej na Wydziale Ekonomicznym. Naukowni, która nie lubi stereotypów – nie tylko w akademickim środowisku – i od lat szuka sposobu na wydłużenie doby. Profesora Barbara Pawłowska, bo o niej mowa, w tym roku obchodzi jubileusz trzydziestopięciolecia pracy naukowej. O minionych latach i przyszłości z panią profesor rozmawia Sylwia Dudkowska-Kafar



Profesora Barbara Pawłowska

Fot. Marta Pawłowska

► **W tym roku mija trzydzieści pięć lat, odkąd zaczęła pani pracę naukową. Czy zostanie naukowczynią było w pani przypadku konsekwencją młodzieńczego marzenia?**

Dokładnie pamiętam, kiedy zrobiłam plan na życie. Ścieżkę swojej kariery zawodowej wytyczyłam w siódmej klasie szkoły podstawowej, gdy miałam trzynaście lat. Zaplanowałam wtedy, że zostanę profesorem. Pamiętam, że decyzja zapadła po udziale w konkursach naukowych z matematyki i fizyki. Ku mojemu ogromnemu zaskoczeniu w jednym z nich zajęłam drugie miejsce, a w kolejnym – piąte. Zupełnie się tego nie spodziewałam, ale właśnie to wydarzenie skłoniło mnie do myślenia o zawodowej drodze naukowej. Co ciekawe, nie przepadałam za uczeniem się i wkuwaniem wszystkiego na pamięć. Bardzo dobrze jednak wspominam etap przygotowawczy do wspomnianych konkursów. Lubiłam pogłębiać wiedzę, rozwijać się w kierunku, który mnie autentycznie interesuje oraz inspiruje. Do dzisiaj tak mam. Po latach mogę przyznać, że zrealizowałam moje młodzieńcze plany. Jestem profesorką czy też – profesorką. Zajmuję się ekonomią, a więc dziedziną pokrewną mojej ukochanej matematyce, ale taką „ze społeczną twarzą”.

Z perspektywy czasu myślę, że interesujący był przed laty również mój wybór miasta do życia i pracy. Moim miastem rodzinnym jest Białystok i początkowo myślałam, że będę pracować na którejś z warszawskich uczelni. Ostatecznie jednak wygrał położony dalej Gdańsk ze swoją przestrzenią, zielenią i przede wszystkim – z morzem.

► **Dlaczego ekonomia, handel zagraniczny i transport wyparły na pewnym etapie pani życia matematykę?**

W tamtych czasach wybór matematyki wiązał się z późniejszą pracą nauczyciela i nauczaniem w szkole. Nie widziałam siebie jako nauczycielki. Niemniej los jest przewrotny. Przecież od trzydziestu pięciu lat zajmuję się właśnie nauczaniem [śmiech]. Studia rozpoczęłam na kierunku handel zagraniczny. Tam zainteresował mnie temat związany z obsługą transportową wymiany międzynarodowej. Potem uczęszczałam na seminarium magisterskie do wybitnego ekonomisty, profesora doktora habilitowanego Janusza Neidera. Wydaje mi się, że wiedza, którą tam zdobyłam, przypieczętowała fakt, że zajęłam się problemami transportu i mobilności. Późniejsza propozycja pracy w Katedrze Ekonomiki Transportu profesora Jana Burnewicza była już tylko przysłówkową kropką nad „i”.

► **Już pani praca doktorska poruszała temat kosztów zewnętrznych transportu, a rozprawa habilitacyjna dotyczyła zrównoważonego rozwoju transportu na tle procesów społeczno-gospodarczych. Skąd zainteresowanie tym tematem?**

Właściwie od samego początku mojej pracy zawodowej zajmuję się zrównoważonym transportem i kosztami zewnętrznymi transportu. „Zielonym” transportem zainteresowałam się praktycznie na początku swojej kariery naukowej w Katedrze Ekonomiki Transportu. Miałam okazję uczestniczyć w spotkaniu z przedstawicielami Dyrekcji Generalnej ds. Mobilności i Trans-

portu Komisji Europejskiej [wtedy DG VII – przyp. red.]. To był początek lat dziewięćdziesiątych. Pracowano wtedy nad pierwszą Zieloną Księgą Transportu *Strategia Wspólnoty w kierunku zrównoważonego przemieszczania*, która ostatecznie wydana została w 1992 roku. Zawierała ona między innymi pierwsze oceny wpływu transportu na środowisko naturalne i przedstawiała propozycje działań na wszystkich poziomach decyzyjnych i wykonawczych, umożliwiających realizację strategii zrównoważonego przemieszczania. Należały do nich między innymi: wprowadzenie standardów ekologicznych dla wszystkich gałęzi transportu, działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa i podjęcie badań naukowo-technicznych w celu opracowania nowych, bardziej ekologicznych rozwiązań dla transportu. Obserwacja pracy nad powstaniem owej Zielonej Księgi zainspirowała mnie do tego, by się zająć właśnie szacowaniem kosztów zewnętrznych transportu.

► **Niedawno na UG odbyła się konferencja „Krajobraz w nauce, praktyce i edukacji”. Pierwszy panel dotyczył właśnie transformacji przestrzeni, a ja znalazłam w wydanych przez panią profesor publikacjach taki tytuł: *Transport a organizacja przestrzeni w życiu społeczno-gospodarczym*. Patrząc na mapę Europy, mam wrażenie, że Polska wciąż jest w tyle, chociażby pod względem autostrad.**

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych miałam okazję pracować nad projektami europejskimi dotyczącymi zagospodarowania przestrzennego infrastruktury transportowej w Polsce. Wtedy

razem z moimi kolegami z Holandii i Belgii opracowywaliśmy raport w ramach projektu „CBET – Costs and benefits of enlargement” finansowanego z programu PHARE, dotyczący luk w zagospodarowaniu transportowym w naszym kraju. Przy tej okazji odwiedzaliśmy między innymi duże przedsiębiorstwa transportowe. To były lata dziewięćdziesiąte, okres transformacji i zmian własnościowych, organizacyjnych, czas dostosowywania się do nowych struktur rynkowych. Okres bardzo ciekawy i muszę powiedzieć, że wtedy, po tych wizytach studyjnych u nas, nasi partnerzy z Holandii i Belgii stwierdzili, ku mojemu zaskoczeniu, że my wcale nie mamy złej infrastruktury. To mi utknęło w pamięci. W szczególności sposób wspominać to teraz, kiedy patrzę na to, co się dzieje w naszej infrastrukturze transportowej. Ona z jednej strony zmienia się bardzo pozytywnie, a z drugiej strony nie da się ukryć, iż trudno nadgonić lata zaniedbań. Cała Polska wschodnia jest praktycznie pozbawiona autostrad, a Polska północno-zachodnia jest bardzo słabo połączona z centrum kraju. Widoczny jest brak integracji działań na poziomie krajowym i regionalnym oraz brak współpracy pomiędzy poszczególnymi ministerstwami. Brak również odpowiedniego planowania długookresowego. To wszystko przyczynia się do pogłębiania chaosu przestrzennego. To oczywiście zbytnie uproszczenie, ale tak to mniej więcej wygląda.

► **Jak udaje się pani pogodzić tyle aktywności w życiu zawodowym – pisanie książek, udział w międzynarodowych projektach badawczych, prace w kil-**

ku komisjach uniwersyteckich i prowadzenie jako dyrektor Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych i Społecznych UG – z działalnością organizacyjną i życiem rodzinnym?

Największą trudność mam – podobnie jak inni badacze i badaczki nauk społecznych – z pracą, która trwa często ponad osiem godzin. Trudno jest postawić granicę między pracą a życiem prywatnym. Moja rodzina to rozumie, ale bywało ciężko. Obie moje córki są już dorosłe. Młodsza jeszcze studiuje i od samego początku zapowiedziała, że nie pójdzie na ekonomię. Starsza pięknie realizuje się w zawodzie, w którym udaje jej się oddzielić życie prywatne od zawodowego. Taki był jej plan od początku.

► **Jest pani członkinią Komisji ds. Społecznej Odpowiedzialności Uniwersytetu Gdańskiego i, w ramach tej działalności, współautorką Planu wdrażania polityki równości płci w UG – działania równościowe na lata 2022–2023. Jak ocenia pani politykę równości płci w UG na tle innych polskich uczelni?**

Odpowiem w nieco szerszym kontekście. Od 2017 roku jako przedstawicielka Uniwersytetu Gdańskiego jestem członkinią Zespołu ds. Zrównoważonego Rozwoju i Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw działającego obecnie przy Ministrze Funduszy i Polityki Regionalnej [dawniej Ministerstwo Rozwoju – przyp. red.]. W ramach tego zespołu powstała grupa robocza ds. społecznej odpowiedzialności uczelni, która opracowała *Deklarację Społecznej Odpowiedzialności Uczelni*. Jej celem jest budowanie szerokiej świadomości społecznej na temat roli

uczelni w kształtowaniu warunków dla zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. W *Deklaracji* znalazło się dwanaście zasad, które odnoszą się do różnych aspektów funkcjonowania uczelni. Uniwersytet Gdański podpisał tę *Deklarację* jako jedna z pierwszych dwudziestu trzech uczelni w 2017 roku. Aktualnie jest tych uczelni już sto sześćdziesiąt, a do podpisania *Deklaracji* przymierzają się kolejne.

Na Uniwersytecie Gdańskim od początku postanowiliśmy aktywnie realizować zasady społecznej odpowiedzialności. Zaczęliśmy od obszarów związanych z równością płci. Powstała Komisja ds. Społecznej Odpowiedzialności UG pod przewodnictwem profesorki Ewy Łojkowskiej. Członkowie tej komisji opracowali najpierw diagnozę w zakresie równości płci, w wyniku której powstał raport *Kobiety w nauce – zarządzanie różnorodnością i równouprawnienie płci w społecznej odpowiedzialności Uniwersytetu Gdańskiego*, a następnie wspomniany przez panią w pytaniu plan równości płci zamknięty w dokumencie zatytułowanym *Plan wdrażania polityki równości płci w Uniwersytecie Gdańskim – działania równościowe na lata 2022–2023*. Plan równości płci opracowywany jest również w ramach finansowanego z programu Horyzont 2020 i realizowanego w latach 2022–2025 na UG projektu MINDtheGEPs [Modifying Institutions by Developing Gender Equality Plans – przyp. red.], którym kieruje profesorka Ewa Łojkowska. Z moich informacji wynika, że jest to jedyny tak drobiazgowo przygotowany plan równości płci na polskich uczelniach.

► **To prawda, są uczelnie, gdzie funkcjonują regulacje wspierające zasadę równości członków wspólnoty akademickiej. Wciąż jednak wiele uczelni nie jest w stanie sprostać takiemu zadaniu. Co może być powodem?**

Niejednokrotnie się nad tym zastanawiałam. Czasami nie widzi się tego problemu, czasami nie chce się go dostrzec, a czasami wydaje się, że nie jest on istotny dla funkcjonowania całej instytucji. Natomiast ten problem istnieje. Fakt, że Uniwersytet Gdański dostrzegł wagę tej sprawy jako jedna z pierwszych uczelni w Polsce stawia go w wyjątkowym miejscu jako nowoczesną i postępową jednostkę. Świadczy o tym wysoka pozycja w najbardziej chyba prestiżowym światowym rankingu Times Higher Education Impact. Ocenia on uczelnie wyższe pod względem ich zaangażowania w realizację 17. Celów Zrównoważonego Rozwoju ONZ. W trzech kategoriach przypisanych poszczególnym celom zostaliśmy ocenieni najwyżej spośród wszystkich polskich uczelni. Są to Cel 5. Równość płci i Cel 14. Życie pod wodą. Przy czym warto nadmienić, że jednocześnie zajęliśmy trzynastą pozycję na świecie oraz najwyższą pozycję w Polsce w zakresie realizacji celu piątego, związanego z równością płci. Te wyniki mówią same za siebie. Niejednokrotnie na spotkaniach związanych ze wspomnianą pracą grupy roboczej przedstawiciele innych uczelni pytają mnie o to, jak udało nam się to osiągnąć. Jesteśmy też proszeni o pomoc w tym zakresie. Dlatego jako liderzy we współpracy z profesorą Nataszą Kosakowską-Berezecką oraz doktorą Magdaleną Żadkowską od kilku

lat przeprowadzamy szkolenia mające pomóc w tworzeniu planu równości płci na innych polskich uczelniach. Takich, które chcą iść w nasze ślady.

► **Skupmy się na samym raporcie *Plan wdrażania polityki równości płci w Uniwersytecie Gdańskim – działania równościowe na lata 2022–2023*. Co zwróciło pani uwagę podczas pracy nad tym raportem?**

Potwierdziło się to, co już wiedziałyśmy. Na początkowym etapie kariery wśród asystentek i asystentów, adiunktów i adiunktek nie ma zbyt dużych dysproporcji pod względem zatrudnienia. Tymczasem już przy habilitacjach i tytułach profesorskich te dysproporcje są dużo bardziej widoczne. To pokazuje, jak kształtują się ścieżki zawodowe kobiet jako naukowiec i o ile łatwiej formułują się kariery zawodowe mężczyzn jako naukowców. Oczywiście wszystko to wynika z ról, które są nam przypisane od lat, z których same niejednokrotnie nie chcemy rezygnować i które stawiamy często na pierwszym miejscu. Chodzi oczywiście o macierzyństwo i wykonywanie domowych obowiązków, czyli o nieodpłatną pracę domową. To ona powoduje, że u kobiet ścieżka kariery na wyższych szczeblach bardzo się wydłuża. My same się do tego przyzwyczaiłyśmy, przez lata to było normalne. Tak wychowane zostały nasze mamy i babcie. Przyzwyczajenia należy powoli zmieniać. Jeśli kobieta chce się realizować w domu – w porządku! To jej wybór, ale jeśli chce rozwijać swoją karierę i godzić ją z życiem rodzinnym – powinna mieć na to szansę taką samą, jak mają mężczyźni.

► **Jeśli miałyby pani wymienić trzy cechy, które powinna mieć naukowczyni, która marzy o odniesieniu sukcesu, jakie by one były?**

Sądzę, że powinna być dobrze zorganizowana, powinna mieć plan na siebie oraz być otwarta na ludzi, otoczenie i na pomysły. Nie powinna zamykać się w swoim hermetycznym świecie.

► **Pani te cechy pomogły w karierze?**

Na pewno jestem otwarta na nowe możliwości i jestem ciekawa świata. Staram się również być coraz lepiej zorganizowana, ale prawda jest taka, że od lat szukam sposobu na wydłużenie doby [śmiech].

► **Znajduje pani również czas na pracę w Centrum Doskonalenia Dydaktycznego i Tutoringu UG.**

Sam tutoring jest niesamowitą metodą pracy. Tutoring akademicki realizowany jest jako metoda oxfordzka i zakłada silną interakcję oraz, w obopólnym zaufaniu, wymianę doświadczeń ze studentem. Proces tutoringu polega na wspólnej pracy, której rytm wyznaczają kolejne spotkania. Tutor podąża za tutee i pełni funkcję doradcy. Młody człowiek, z którym pracuje, rozwija się i odkrywa nowe możliwości w tym rozwoju dzięki metodom, które tutor mu pokazuje. Zdobywa doświadczenie, które może zmienić jego samego (tutoring osobowościowy) albo pogłębić jego wiedzę (tutoring naukowy). To dodatkowa oferta dla naszych studentów, którzy dzięki niej mogą zyskać nowe spojrzenie na tematy, które ich interesują.

To forma edukacji spersonalizowanej. Dla mnie to praca z młodymi ludźmi, którzy często są zupełnie inni niż ludzie w ich wieku kilkanaście lat temu. Wspomniałam doświadczeniem jest widzieć, jak nabierają pewności siebie i się rozwijają.

► **Na czym polega różnica pomiędzy młodym człowiekiem dzisiaj a tym sprzed kilkunastu lat?**

Moim zdaniem dzisiejsi młodzi ludzie są bardziej zindywidualizowani. W sierpniu zakończyliśmy projekt SEA-EU DOC [„Beyond academia: broadening the career horizons of doctoral students in marine and maritime sciences in Europe” – przyp. red.], który jest projektem ERA-SMUS+ na poziomie kształcenia doktorantów. Szukaliśmy punktów stycznych między wymaganiami rynku pracy a kompetencjami osoby, która ma stopień doktora, ale takiej, która nie ma w planach kariery na uczelni, a interesuje ją kariera w biznesie. Wywiady z tymi młodymi ludźmi, absolwentami studiów doktoranckich z uniwersytetów partnerskich SEA-EU DOC, można przeczytać na głównej stronie internetowej Szkół Doktorskich UG. Podczas samego badania staraliśmy się odpowiedzieć na pytanie o to, czego oczekują pracodawcy, a co mają do zaoferowania wspomniani doktorzy. Co nam wyszło? Ci młodzi ludzie merytorycznie są doskonali, mają bardzo pogłębioną wiedzę i to jest niezwykle cenne dla otoczenia społeczno-gospodarczego. Natomiast – na co zwrócili uwagę sami przedsiębiorcy – oni są tak skupieni na pracy indywidualnej, że problemem dla nich jest wejście w relacje wy-

magające pracy zespołowej. Nie mają wykształconych i rozbudowanych w należyтым stopniu kompetencji miękkich, które pozwoliłyby im się dostosowywać do zmieniających się, dynamicznych warunków funkcjonowania w danej branży. Brak im elastyczności, która pomaga dostosować się do tej zmiany. W tej sytuacji pracodawcy muszą sami inwestować w pracowników, aby te kompetencje u nich rozwinąć. Sami absolwenci studiów doktorskich również zwracali na to uwagę, rekomendowali poszerzenie programów kształcenia właśnie o kompetencje miękkie.

Moim zdaniem jednak na kształtowanie kompetencji miękkich należy zwracać uwagę już na poziomie szkoły średniej, a nawet – szkoły podstawowej. Rzeczywistość w XXI wieku zmienia się w zawrotnym tempie, które sukces, szczęście i spokój weryfikuje nie tylko za pomocą wiedzy, ale również – najprzeróżniejszych kompetencji. Istnieje teoria, że kompetencje twarde da się wykształcić w określonym czasie, to oczywiście zależy od dziedziny, natomiast kompetencje miękkie każdy z nas rozwija w sobie przez całe swoje życie. Niestety człowiek nie rodzi się z nimi, ale musi je w sobie wykształcić. To szereg umiejętności interpersonalnych, takich jak asertywność, odporność na stres, logiczne myślenie, umiejętność wypracowania kompromisów, dbałość o dobrą atmosferę w zespole, skupienie się na celu, łatwość przystosowania się do nowego środowiska. W ich wykształceniu i rozwijaniu pomocne mogą być zespołowe prace projektowe, w których młodym ludziom przypisane są różne role. Odgrywając rolę burmistrza miasta albo pracownika dużej instytucji, uczą się radzić

sobie z różnymi wyzwaniami, których podczas zwykłych zajęć nie mieliby okazji doświadczyć. Metoda PBL, czyli problem based learning, tak popularna na duńskich uniwersytetach, przydałaby się również u nas, w Uniwersytecie Gdańskim. To jednak temat na zupełnie inny wywiad. Wróćmy do naszego badania. Projekt, o którym opowiadam, zakończył się 31 sierpnia bieżącego roku. Tym samym to bardzo świeża sprawa. Jako członkini Forum Dyrektorów Szkół Doktorskich w Polsce miałam okazję prezentować te wyniki. Muszę powiedzieć, że wywołały one żywą dyskusję wśród dyrektorów. Rozmawiano przede wszystkim o tym, jak włączyć szkolenia w zakresie kompetencji miękkich do programów kształcenia szkół doktorskich.

► **Chciałabym porozmawiać o jeszcze jednym dokumencie, za którego przygotowanie jest pani odpowiedzialna. Cztery lata temu zespół pod pani kierunkiem opracował *Katalog Dobrych Praktyk Społecznej Odpowiedzialności Uczelni*, a potem kolejne edycje tego katalogu. Na czym te dobre praktyki polegały?**

Mamy już cztery *Katalogi Dobrych Praktyk Społecznej Odpowiedzialności Uczelni*. Pierwszy powstał w 2019 w ramach prac Zespołu ds. Zrównoważonego Rozwoju i Społecznej Odpowiedzialności Przedsiębiorstw, o którym rozmawialiśmy. Po opracowaniu wspomnianej *Deklaracji Społecznej Odpowiedzialności Uczelni* okazało się, że uczelnie potrzebują również takiego swoistego przewodnika, na co powinny zwrócić uwagę przy wdrażaniu w życie społecz-

nej odpowiedzialności, o której tyle mówimy. Wtedy powstał pomysł wypracowania podręcznika, w którym będziemy mogli zaprezentować dobre praktyki wdrażania tejsze *Deklaracji*. Drugi katalog powstał w 2020 roku i z oczywistych względów dotyczył właśnie pandemii. Uczelnie spontanicznie zaczęły się dzielić tym, co robią, jak włączają się w walkę z pandemią.

Każdy *Katalog*, który do tej pory powstał, jest poświęcony innemu tematowi. Pierwszy był poświęcony wpisywaniu się działań uczelni w dwanaście zasad *Deklaracji*. Kolejny, edycja 2020, dotyczył działań związanych z włączaniem się uczelni w walkę z covidem. Trzeci to *Katalog dobrych praktyk społecznej odpowiedzialności uczelni w wymiarze etycznym i niedyskryminacyjnym* – edycja 2021. Najnowszy poświęcony jest tematyce ESG. To oczywiście akronim od angielskich słów Environmental, Social oraz Governance [pol. 'środowisko', 'społeczeństwo' i 'ład korporacyjny' – przyp. red.]. Wyznacza on kierunek rozwoju biznesu, porządkując priorytety w tych trzech obszarach zrównoważonego rozwoju.

► **Które badaczki panią inspirowują?**

Do głowy od razu przychodzi mi profesora Ewa Łojkowska. To jest badaczka, która jest dla mnie mistrzynią planowania. Chciałabym pójść do niej na kurs organizacji czasu [*śmiech*]. Dodatkowo profesora Łojkowska zawsze, nawet w chwilach największego napięcia, jest spokojna, wyważona i profesjonalna.

► **Mistrzynie kompetencji miękkich.**

Tak jest! Bardzo sobie cenię i podziwiam profesora Sylwię Mrozowską, prorektorkę ds. współpracy i rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego. Współpraca z nią to prawdziwa przyjemność.

Wzorem współpracy i wsparcia jest dla mnie również profesora Monika Bąk, pani dziekan Wydziału Ekonomicznego i kierowniczka Katedry Ekonomiki Transportu. Pracuję z nią od 1995 roku.

Bardzo sobie cenię też profesora Beatę Możejko i profesora Joannę Kruczalak-Jankowską. Obie są wspaniałe, zawsze gotowe do pomocy, otwarte i niezwykle kreatywne.

Im więcej kobiet na wyższych stanowiskach w środowisku akademickim, tym lepiej. Ja jestem transportowcem i nie raz zdarzało mi się, że w zespołach projektowych z dziedziny transportu, w których uczestniczyłam, zasiadali sami panowie i ja.

► **Czy odczuwała pani z tego powodu jakieś trudności?**

Zawsze miałam zdecydowany charakter i wiedziałam, czego chcę. Szłam do przodu i najważniejsze było dla mnie osiągnąć zamierzony cel. Udaje mi się to.

► **Co najbardziej lubi pani w swojej pracy naukowej?**

Lubię możliwość popularyzacji nauki i dzielenie się wynikami. Bardzo zależy mi na tym, aby nauka była zrozumiała dla wszystkich bez wyjątku. Nauka nie istnieje bowiem sama dla siebie. Ją trzeba rozpowszechnić z użyciem zrozumiałego języka. Wspólnie z profesora Beatą Grobelną, panią dziekan Wydziału Chemii, i doktor Magdaleną Markiewicz, panią prodziekan ds. rozwoju i współpracy z oto-

czaniem społeczno-gospodarczym Wydziału Ekonomicznego, od kilku lat realizujemy projekty popularyzujące naukę, takie jak Science Clubs w UG czy obecnie wraz z Centrum Zrównoważonego Rozwoju UG „Zerujemy emisje – transfer wiedzy (z) Uniwersytetu Gdańskiego” dofinansowany z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku, z Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej. To kolejne dwie kobiety, naukowczynie, które bardzo cenię.

W swojej pracy doceniam również widoczne zaangażowanie ze strony studentów. Cieszę się, kiedy widzę, że nie pracują wyłącznie dla ocen, a dla chęci pogłębienia wiedzy, ponieważ zainteresowałam ich tematem. Zdarza się, że zadają ćwiczenia nieobowiązkowe i bardzo mnie cieszy, jeśli dostają taką pracę z powrotem – wykonaną. Zadowolona jestem jeszcze bardziej, gdy student lub studentka chce ze mną o tym porozmawiać. Czuję się wtedy traktowana po partnersku. To nieprawda, że młodzi ludzie się nie angażują. Angażują się, trzeba tylko umieć do nich dotrzeć.

Po trzydziestu pięciu latach pracy zawodowej mogę powiedzieć, że jestem szczęśliwą kobietą, badaczką, dydaktykiem i naukowczynią. Uprzedzając pani pytanie – nie planuję uroczystości z tego powodu, z tym poczekam do pięćdziesiątego jubileuszu [*śmiech*]. Tymczasem autentycznie cieszę się tym, co mam, i tym, co dzięki nauce mogę robić.

► **Taką postawę warto naśladować. Dziękuję za rozmowę.**

Dziękuję również.

Centrum Kursów i Szkoleń UG

JEDEN Z NAJSILNIEJSZYCH OŚRODKÓW SZKOLENIOWYCH W POLSCE

Z dr. Piotrem Zielińskim, dyrektorem Centrum Kursów i Szkoleń UG, radcą prawnym, adiunktem w Zakładzie Zarządzania Organizacjami Publicznymi Wydziału Zarządzania UG, laureatem konkursu Rising Stars Prawnicy – liderzy jutra 2023, rozmawia Bartosz Chojnacki



Doktor Piotr Zieliński

Fot. archiwum prywatne

► **Na wstępie chciałbym pogratulować panu znalezienia się w gronie laureatów konkursu Rising Stars Prawnicy – liderzy jutra 2023. Co to za konkurs i jakie znaczenie ma dla pana otrzymana nagroda?**

To konkurs organizowany przez renomowane wydawnictwo Wolters Kluwer. Otrzymanie tej prestiżowej nagrody jest dla mnie bardzo ważne. Jestem zaszczycony i bardzo szczęśliwy, że moje zaangażowanie w wykonywanie zawodu radcy prawnego, działalność naukowa i dydaktyczna oraz praca na stanowisku dyrektora Centrum Kursów i Szkoleń naszej uczelni zostały tak bardzo docenione. Kapituła, w której skład wchodzi m.in. Prezes Krajowej Izby Radców Prawnych czy Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, podjęła decyzję, która sprawiła, że czuję nie tylko wielką radość i motywację, ale także zobowiązanie do sumiennego podążania „własną drogą”. Jeszcze raz wszystkim dziękuję.

► **Przejdźmy do spraw dotyczących Centrum Kursów i Szkoleń, którego jest pan dyrektorem. To stosunkowo nowa jednostka UG. Czym się ona zajmuje i jaka jest jej geneza?**

Centrum Kursów i Szkoleń powstało w odpowiedzi na zapotrzebowanie zgłaszane przez otoczenie społeczno-gospodarcze naszej *Alma Mater*. Jesteśmy jednostką, która przygotowuje i przeprowadza komercyjne kursy oraz szkolenia dla podmiotów zewnętrznych, między innymi instytucji, osób prawnych, jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej i osób fizycznych. Prowadzimy działalność we współpracy z innymi jednostkami uczelni, zapewniamy kompleksowe usługi na najwyższym poziomie, zgodnie z najwyższymi standardami. Nato-

miast odpowiadając wprost na pańskie pytanie o genezę – częste prośby kierowane do Uniwersytetu Gdańskiego o zorganizowanie kursu lub szkolenia z konkretnej tematyki, niekiedy bardzo specjalistycznej, sprawiły, że utworzenie Centrum przez rektora – profesora Piotra Stepnowskiego – było wyjściem naprzeciw oczekiwaniom wielu kontrahentów oraz szansą na rozwinięcie przez naszą uczelnię własnej działalności szkoleniowej. Warto w tym miejscu podkreślić, że prowadzimy też działalność polegającą na organizowaniu trzeciej z podstawowych, tak zwanych innych form kształcenia, czyli studia podyplomowe. Bezpośredni nadzór nad działalnością Centrum sprawuje prorektor ds. studentów i jakości kształcenia – doktor habilitowany Arnold Kłonczyński, profesor UG.

► **Kto prowadzi kursy i szkolenia oferowane przez Centrum?**

Nasza uczelnia to renomowana szkoła wyższa, w której kształcą się ponad dwadzieścia tysięcy studentów, a liczba pracowników wynosi niespełna cztery tysiące, w tym ponad tysiąc osiemset z nich to nauczyciele akademicy. Można powiedzieć, że zajmujemy się „szyciem na miarę” specjalistycznych kursów i szkoleń – a niekiedy również studiów podyplomowych – zgodnie z potrzebami i na życzenie naszych kontrahentów. Jesteśmy w stanie przygotować kurs lub szkolenie, począwszy na przykład od zagadnień instrukcji kancelaryjnej i jednolitego rzeczowego wykazu akt, przez etykietę i *savoir-vivre*, aż po specjalistyczne kursy i szkolenia prowadzone przez biotechnologów, chemików, prawników czy informatyków. Nasze możliwości są niemalże nieograniczone również dlatego, że do prowadzenia

kursów i szkoleń zapraszamy specjalistów niebędących pracownikami Uniwersytetu Gdańskiego. Z powyższych względów jesteśmy w stanie spełnić życzenie nawet najbardziej wymagającego kontrahenta. Nasze usługi prowadzimy także w formule otwartego naboru, innymi słowy – również osoby indywidualne mogą zapisać się na organizowane przez nas kursy, szkolenia lub warsztaty.

► **W jakiej formie przeprowadzane są kursy i szkolenia i jakich zagadnień one dotyczą?**

Oferta Centrum obejmuje kursy i szkolenia online – webinaria, wideo-kursy, wideoszkolenia – oraz kursy i szkolenia prowadzone w formie stacjonarnej. Ostatnie z wymienionych odbywają się w budynkach Uniwersytetu Gdańskiego lub w miejscach wybranych przez kontrahentów, na przykład w salach konferencyjnych mieszczących się w hotelach, w urzędach czy w biurach. Kursy i szkolenia oferowane przez Centrum są tworzone na podstawie autorskich programów przygotowywanych przede wszystkim przez nauczycieli akademickich Uniwersytetu Gdańskiego – naukowców łączących teorię z praktyką. Wszystkie kursy i szkolenia są certyfikowane.

► **Centrum Kursów i Szkoleń jest bardzo aktywnie działającą jednostką Uniwersytetu Gdańskiego. Co już udało się osiągnąć?**

Zorganizowaliśmy wiele szkoleń dla wielu podmiotów, w tym dla pracowników gdańskich placówek oświatowych, pracowników Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku czy pracowników Urzędu Miejskiego w Sopocie. To wyłącznie przykłady podmiotów, z którymi współpracujemy.



Podpisanie porozumienia o współpracy z Centralnym Biurem Antykorupcyjnym

Fot. Alan Stocki/UG



Podpisanie porozumienia o współpracy z Komendantem Wojewódzkim Policji w Gdańsku

Fot. Marcel Jakubowski

Pragnę podkreślić, że od początku działalności zawarliśmy wiele porozumień, które realizujemy dzięki ogromnym możliwościom Uniwersytetu Gdańskiego. Naszymi partnerami są między innymi Centralne Biuro Antykorupcyjne, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, Prokuratura Regionalna w Gdańsku, Komendant Wojewódzki Policji w Gdańsku, Uniwersyteckie Centrum Kliniczne Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, Okręgowa Izba Lekarska w Gdańsku, Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Gdańsku, Gdańska Okręgowa Izba Aptekarska, Pomorska Izba Adwokacka, Okręgowa Izba Radców Prawnych w Gdańsku oraz inne podmioty.

► **Jakie macie państwo plany na przyszłość?**

Z pełnym przekonaniem stwierdzam, że powoli stajemy się jednym z najsilniejszych ośrodków szkoleniowych w Polsce. Moje plany sięgają zdecydowanie dalej. Jestem przekonany, że nasza oferta zostanie skierowana również do zagranicznych podmiotów. W dzisiejszych czasach formy komunikowania się na odległość oraz łatwość przemieszczania się pozwalają sta-

wiać sobie ambitne i – co szczególnie ważne – realne do osiągnięcia cele. Korzystamy z doświadczeń naszych partnerskich uczelni, na przykład Uniwersytetu w Breście, w którym funkcjonuje jednostka odpowiedzialna za kształcenie przez całe życie, nazywane powszechnie lifelong learning. Współcześnie kształcenie zaczyna mieć nowe oblicze. Mam na myśli choćby ambitne plany wprowadzenia mikropoświadczeń. Zgodnie z definicją przytaczaną przez Komisję Europejską, są one opisem efektów uczenia się małymi krokami: „A micro-credential is the record of the learning outcomes that a learner has acquired following a small volume of learning”. Efekty muszą jednak być oceniane na podstawie przejrzystych i jasno określonych kryteriów. Będziemy dążyć do takiego stanu rzeczy, w którym aktywności edukacyjne osoby uczącej się – rozłożone w czasie dłuższym aniżeli na przykład studia podyplomowe zazwyczaj trwające dwa, trzy lub cztery semestry – będą owocowały nabyciem tożsamej wiedzy, umiejętności i kompetencji co te zdobywane na wyżej wymienionych studiach. Innymi słowy, ukończenie kilku kursów lub szkoleń będzie łącz-

nie przynosiło taki sam efekt jak ukończenie konkretnego kierunku studiów podyplomowych. Oczywiście celem nie jest każdorazowe zastępowanie kierunków studiów kursami lub szkoleniami, lecz jedynie możliwość uwzględniania takiego rodzaju rozwiązań, a co za tym idzie – uznawania efektów uczenia się. W licznych przypadkach może prowadzić to do zdobywania konkretnych kwalifikacji zawodowych. Powyższe pozwoli skutecznie odpowiadać na potrzeby społeczne, osobiste i kulturowe lub na potrzeby rynku pracy. Należy podkreślić, że mikropoświadczenia będą możliwe do uzyskania przez każdego, kto wykaże, że spełnia stosowne wymogi i kryteria. To duża szansa dla osób pragnących kształcić się i rozwijać.

► **Czego można życzyć dyrektorowi Centrum Kursów i Szkoleń?**

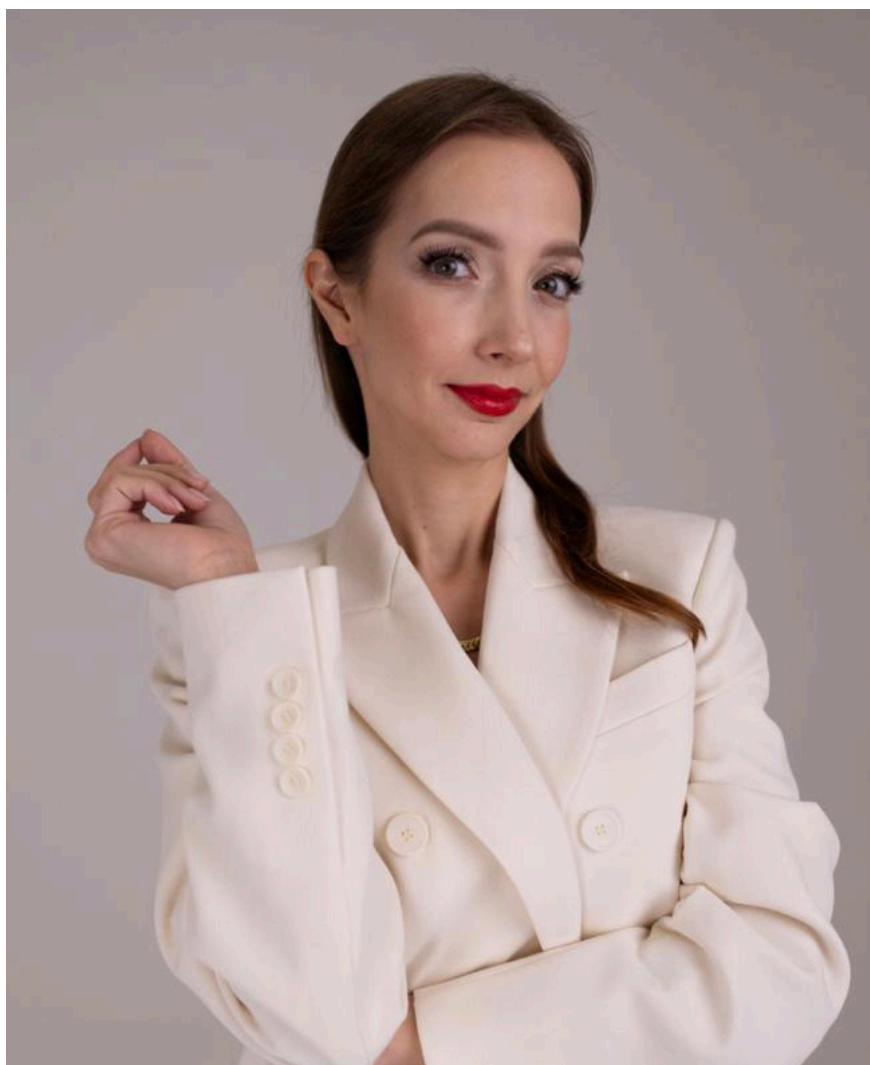
Myślę, że siłą do realizacji zadań i po prostu – powodzenia. Przede mną, ale przede wszystkim – przed całym Centrum Kursów i Szkoleń wiele wyzwań i zadań do wykonania.

► **Zatem serdecznie tego życzę i dziękuję za rozmowę.**

WYWIADY

Prawo jest dla mnie zjawiskiem społecznym

ROZMOWA Z DR ANNA KLIMASZEWSKĄ
Z WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI UG



Doktor Anna Klimaszewska

Fot. archiwum prywatne

ZASTOSOWANIE NARZĘDZI
CYFROWYCH POZWALA
NAM NIE TYLKO UZYSKAĆ
ZOBIEKTYWIZOWANE
WNIOSKI, ALE TAKŻE
UCHWYCIĆ KORELACJE,
KTÓRE MOŻNA
DOSTRZEĆ JEDYNIEM PRZY
UŻYCIU NARZĘDZI DO
OBRAZOWANIA DANYCH.
I CHOĆ TAKIE NARZĘDZIA
SĄ STOSOWANE NA
PRZYKŁAD W NAUKACH
POLITYCZNYCH, TO DO TEJ
PORY HISTORICY PRAWA
I PRAWNICY, OGÓLNIE
RZECZ BIORĄC, NIECHĘTNIE
Z NICH KORZYSTALI.
WYJĄTKI NAJCZĘŚCIEJ
DOTYCZĄ PRAWA
MIĘDZYNARODOWEGO

► Otrzymała pani największy grant badawczy w naukach prawnych od czasu utworzenia Narodowego Centrum Nauki. Jest on przeznaczony na realizację projektu „Tsunami czy delikatny przyływ? Europejska myśl prawna w zderzeniu z francuskim Kodeksem handlowym z 1807 roku”. Skąd pomysł na te badania?

Od dawna fascynuje mnie weryfikacja naszych możliwości niezależnego myślenia. Rzadko zdajemy sobie sprawę z tego, że na to, jak interpretujemy i przetwarzamy informacje, niezwykle istotny wpływ ma sposób, w jaki dana informacja została nam przekazana, czyli jaką przyjęto narrację, za pomocą której dostarczono „ramy” do ostrzegania danego zjawiska. Celem naszego projektu jest przeanalizowanie po raz pierwszy efektu ramy narzuconej przez ustawodawcę za pomocą kodeksu prawa. Analiza porównawcza studiów przypadków z różnych kultur prawnych pozwoli całemu zespołowi na odtworzenie sposobu, w jaki pierwszy na świecie nowożytny kodeks handlowy – francuski kodeks z 1807 roku, wydany na polecenie Napoleona Bonaparte – rezonował w europejskiej myśli prawnej i jak wpłynął na europejski dyskurs prawny w XIX wieku. Przez wiele dekad nie miał on konkurencji, co sprawiło, że znacząco oddziaływał na systemy prawne na całym świecie. Jego oddziaływanie jako ramy będzie więc porównane w różnych krajach.

Dzięki zastosowaniu interdyscyplinarnej metodologii – sieciowej analizy dyskursu i analizy ramowej – oraz narzędzi cyfrowych projekt stworzy zupełnie nowe podejście do prawa i wytyczy tym samym ścieżkę do prowadzenia podobnych badań w odniesieniu do pozostałych dziedzin prawa dowolnych epok oraz państw.

► Dlaczego wybrała pani takie podejście do badań nad prawem?

Prawo jest dla mnie zjawiskiem społecznym. Zastosowanie metod, z których korzystają socjologowie czy politolodzy, powinno mieć więc miejsce znacznie częściej. Aktywność prawodawcy przejawia się oczywiście w różnych formach. Nie ulega jednak wątpliwości, że kodeksy prawa odgrywały kluczową rolę w tym krajobrazie w ostatnich stuleciach. Przede wszystkim stanowią one główny punkt odniesienia w danej dziedzinie i niosą za sobą silny ładunek ideologiczny, ustanawiając w ten sposób ramy dla danej dziedziny działalności społecznej. Będąc narzędziem polityki ustawodawcy, ramy w prawie są kształtowane nie tylko przez to, co jest wprost wyrażone w kodeksie i sposób, w jaki jest to wyrażone, ale także przez to, co pozostaje niedopowiedziane. Wszystkie te elementy wpływają na myślenie odbiorcy.

► W dobie szczególnego rozwoju badań biologicznych, biotechnologicznych czy informatycznych projekt historyczny nie kojarzy się z innowacyjnością. W przypadku pani badań sytuacja wygląda inaczej. Dlaczego?

Głównie dzięki wykorzystaniu narzędzi cyfrowych, które umożliwiają nam zmianę perspektywy na całkowicie nową, można powiedzieć – „z lotu ptaka” w ocenie badanych zjawisk. Musimy bowiem pamiętać, że każdy badacz prawa, wychowany i wykształcony w określonej kulturze prawnej, jest skażony narodowym subiektywizmem, na przykład definicji, terminologii czy rozumienia instytucji.

Pomimo długiego historycznego rodowodu badań porównawczych, promowanych już

w starożytności między innymi przez Arystotelesa, te narodowe subiektywizmy do tej pory bardzo utrudniały zbliżenie się do obiektywnych wyników. Zastosowanie narzędzi cyfrowych pozwala nam nie tylko uzyskać zobiektywizowane wnioski, ale także uchwycić korelacje, które można dostrzec jedynie przy użyciu narzędzi do obrazowania danych. I choć takie narzędzia są stosowane na przykład w naukach politycznych, to do tej pory historycy prawa i prawnicy, ogólnie rzecz biorąc, niechętnie z nich korzystali. Wyjątki najczęściej dotyczą prawa międzynarodowego.

► **Bada pani systemy prawne innych państw. Czy badacze z tamtych krajów nie podejmowali tego tematu?**

Choć może się wydawać, że temat kodyfikacji sprzed ponad dwustu lat jest całkowicie nasycony, inni badacze i ja wciąż zauważamy szereg problemów związanych z tym, co dotychczas w tej tematyce zrobiono. Podstawową sprawą jest dominujące podejście zachodnioeuropejskocentryczne, które jest zresztą powszechnym problemem w badaniach historycznoprawnych na świecie. Publikując na temat tego, co „europejskie”, badacze często ograniczają się do analizy tego, co działo się w państwach zachodnioeuropejskich. W badaniach obejmujących różne elementy wpływu kodeksów napoleońskich pomijany jest wręcz standardowo ich bezpośredni lub pośredni wpływ na Europę Środkowo- i Południowo-Wschodnią, w tym na te kraje, w których zostały one wprost przyjęte, czyli na przykład ziemie polskie. To tradycyjne, stronnicze podejście uprzywilejowujące Europę Zachodnią, które daje nam bardzo ograniczoną i wąską perspekty-

wę historii prawa, Thomas Duve [dyrektor Instytutu Historii i Teorii Prawa Maxa Plancka – przyp. red.] skrytykował jako „rekonstruuje tylko niewielką część normatywnego wszechświata, traktując go jako całość i utrudniając owocne porównanie z innymi regionami” niemalże dekadę temu. Z różnych względów, chociażby językowych, niewiele się w tym krajobrazie zmieniło bez udziału naukowców reprezentujących ośrodki z niewybie-ranych automatycznie obszarów. Nadal istnieją duże luki badawcze, którymi należy się zająć.

Kolejnym problemem jest brak zwrócenia uwagi proporcjonalnie na wszystkie obszary prawa. Nie ulega wątpliwości, że historia kodyfikacji koncentruje się głównie na kodeksach cywilnych, podczas gdy kodyfikacja prawa handlowego jest wyraźnie kwestią poboczną. Ani stosunkowo nieliczne publikacje, które uwzględniają wybrane zagadnienia prawa handlowego, ani prace zorientowane krajowo nie wypełniają tej luki. Francuski kodeks handlowy z 1807 roku był pierwszym nowoczesnym kodeksem handlowym i jedynym tego rodzaju kodeksem do czasu wydania kodeksów niemieckich w drugiej połowie XIX wieku. Pomimo pewnych niedociągnięć był on narzędziem określonej polityki legislacyjnej i znacząco wpłynął na systemy prawne na całym świecie. Reminiscencje tego zjawiska możemy obserwować nawet dziś, zwłaszcza w europejskim dyskursie prawniczym. Jednak nawet w najnowszych pracach, także wydawanych we Francji, jego wpływ poza Francją pozostał w dużej mierze niezbadany.

Nie ma też wciąż kompleksowych badań porównawczych dotyczących relacji między kodeksem a myślą prawną i prawniczą. Podczas gdy treść i struktura wielu aktów prawnych opracowanych pod wpływem kodeksów francuskich

były przedmiotem licznych analiz i znacznego zainteresowania naukowego, wpływ ich pierwowzórów na rozwój myśli traktowany był raczej lekceważąco. Badacze znali i znają, cytowali i cytują przydatne w ich argumentacji prace odnoszące się do kodeksów napoleońskich, ale nie zostały one poddane żadnej krytycznej całościowej analizie, nie mówiąc już o badaniach porównawczych.

► **Czy konsultowała pani swoje stanowiska badawcze z naukowcami z innych ośrodków europejskich? Jak oni zapatrują się na te badania?**

Niesamowity odzew społeczności międzynarodowej i zainteresowanie projektem są niezwykle budujące. Muszę jednak podkreślić, że mam ogromne szczęście od wielu lat współpracować z wieloma wspaniałymi naukowcami, od których cały czas intensywnie się uczę. Ten projekt nie powstałby bez wsparcia ze strony profesora Dirka Heirbauta z Gandawy, profesora Cosmina Cercela również z Gandawy, profesora Oliviera Descamps z Paryża, profesora Sylvaina Soleila z Rennes, profesor Anny Monty z Mediolanu czy profesora Wolfganga Alschnera z Ottawy.

Planowane badania będą też, wzorem projektów finansowanych przez ERC [European Research Council – przyp. red.], prowadzone z pełną otwartością na społeczność międzynarodową na każdym ich, nawet cząstkowym, etapie. Udało mi się zgromadzić wokół projektu grono czołowych międzynarodowych ekspertów w postaci Advisory Committee. Ich doświadczenie i wiedza będą niezwykle cenne dla całego zespołu.

► **Dziękuję za rozmowę.**

Agnieszka Bień

Akademickie ścieżki do zrównoważonej energetyki

ROZMOWA Z MGR. BARTOSZEM DURAJEM ZE SZKOŁY DOKTORSKIEJ NAUK HUMANISTYCZNYCH I SPOŁECZNYCH UG



Magister Bartosz Duraj

Fot. archiwum prywatne

► W swojej pracy naukowej zajmujesz się głównie tematami związanymi z energetyką. Co najbardziej interesuje cię w tym obszarze?

Celem mojej pracy doktorskiej jest pogłębienie stanu wiedzy na temat procesu transformacji energetycznej Polski w latach 2004–2020. Moje badania zostały ograniczone czasowo. 2004 rok był dla Polski przełomowy ze względu na przystąpienie do Unii Europejskiej. Miało to znaczący wpływ na politykę energetyczną kraju, gdyż wymusiło dostosowywanie się do europejskich standardów i regulacji, co z kolei wpłynęło na tempo i kierunek polskiej transformacji energetycznej. Moje rozważania kończę na roku 2020, a w zasadzie – na ocenie postępów z implementacji strategii Europa 2020. W pracy skupiam się na identyfikacji i analizie różnych czynników, które miały wpływ na inicjowanie i przebieg transformacji energetycznej. Badam także rolę instytucji w strukturyzowaniu procesów legislacyjnych i regulacyjnych, w tym wpływ instytucji na kształtowanie instrumentów

politycznych i decyzji. Szczególną uwagę zwracam na wzorce interakcji między rządem a interesariuszami, w tym przedsiębiorstwami, organizacjami społecznymi oraz innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi. Chcę dowiedzieć się, jakie wewnętrzne i zewnętrzne czynniki miały wpływ na transformację energetyczną Polski.

Praca ta ma na celu nie tylko wypełnienie luki w wiedzy naukowej, ale także, na co mam ogromną nadzieję, przyczynienie się do lepszego zrozumienia i skutecznego kształtowania przyszłej polityki energetyczno-klimatycznej w Polsce. W dążeniach badawczych od samego początku wspiera mnie moja promotorka, profesor Sylwia Mrozowska. Praca doktorska przygotowana jest w ramach projektu pod tytułem „Polityczne uwarunkowania transformacji energetycznej w Polsce w latach 2004–2020”, finansowanego w ramach Programu Preludium Bis 2 Narodowego Centrum Nauki.

► Niedawno ukończyłeś staż naukowy na Słowacji. Czym różnią się rozwiązania przyjęte u naszych południowych sąsiadów od rozwiązań polskich?

Staż badawczy odbyłem na Uniwersytecie Komeńskiego w Instytucie Studiów Europejskich i Stosunków Międzynarodowych – Institute of European Studies and International Relations. Możliwe to było dzięki wsparciu, które otrzymałem z Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. Podczas stażu skupiłem się na badaniach porównawczych dotyczących wdrażania strategii Europa 2020 przez Słowację i Polskę w latach 2010–2020. Analizowałem, jak

polityka energetyczna Unii Europejskiej wpłynęła na inicjowanie i przebieg zmian w sektorze energetycznym w obu krajach. Sprawdzałem, jakie działania zostały podjęte w odpowiedzi na wytyczne i cele Unii Europejskiej. Ważnym elementem badań stały się krajowe programy reform Słowacji, które były powiązane z rocznymi rekomendacjami Komisji Europejskiej. Te rekomendacje przekazywano w odpowiedzi na krajowe sprawozdania z realizacji strategii Europa 2020, co jest częścią procesu znanego jako semestr europejski.

► A wracając do pytania o różnice w przyjętych rozwiązaniach...

Pamiętajmy, że historycznie węgiel nie miał znaczącego udziału w miksie energetycznym Słowacji. Obecnie miks energetyczny tego kraju opiera się głównie na energii jądrowej, która stanowi około sześćdziesięciu procent jego składu. Wkrótce udział ten wzrośnie do około dwóch trzecich całego miksu energetycznego Republiki Słowackiej. Dla porównania, węgiel kamienny i brunatny stanowią sześćdziesiąt osiem procent polskiego miksu energetycznego. Drugim ważnym elementem słowackiego miksu energetycznego był gaz ziemny, a w ostatnich latach znacząco wzrosło również znaczenie odnawialnych źródeł energii, w tym energii wodnej i elektrowni wodnych. Obecnie około dziewięćdziesięciu procent miksu energetycznego Słowacji to energia niskoemisyjna. Podsumowując, sektor energetyczny Słowacji osiągnął znaczne postępy. Ma to również swoje negatywne aspekty: Słowacja jest w pełni uzależniona od dostaw surow-

ców energetycznych, zwłaszcza paliwa do reaktorów jądrowych. Ostatnia elektrownia węglowa zostanie tam zamknięta pod koniec tego roku, co oznacza, że od przyszłego roku energia elektryczna na Słowacji nie będzie już produkowana z węgla. Oczywiście Słowacja boryka się z wieloma problemami, takimi jak niedostateczna termomodernizacja budynków, wysokie emisje przemysłowe. Energochłonność Słowacji na rok 2020 była o siedemdziesiąt procent wyższa od średniej unijnej.

► Jakie czynniki przyczyniły się do opóźnienia polskiej transformacji energetycznej?

Tematyka transformacji energetycznej w Polsce jest bardzo złożona z uwagi na szereg czynników politycznych, historycznych, kulturowych i ekonomicznych. Jednym z najważniejszych aspektów tego problemu jest tak zwana kultura węglowa, wyrażona w haśle: „Polska węglem stoi”. Powiedzenie to nawiązuje do długiej historii i centralnej roli przemysłu węglowego w gospodarce Polski. Węgiel kamienny wraz z węglem brunatnym, przyczyniając się do rozwoju państwa, miał znaczący wpływ na polską gospodarkę. Regiony górnicze, takie jak Śląsk, wykształciły silną tożsamość związaną z wydobywaniem węgla, przez co odejście od węgla ma nie tylko wymiar techniczny, ale także społeczny i kulturowy.

Kolejnym wyzwaniem dla polskiego sektora energetycznego jest rozwój energetyki jądrowej. Pierwsze plany dotyczące rozwoju tej formy energetyki pojawiły się już w latach 70. XX wieku. W 1983 roku w Żarnowcu rozpo-

częła się budowa elektrowni jądrowej. Po katastrofie w Czarnobylu wzrosły społeczne niezadowolenie i obawy związane z bezpieczeństwem elektrowni jądrowych. Zmiany ustrojowe lat 90., kryzys gospodarczy, czynniki społeczne oraz przewartościowanie priorytetów w polityce wewnętrznej doprowadziły do zaprzestania prac nad budową elektrowni.

► **Jednak po 2000 roku były podejmowane próby rozwoju energetyki jądrowej w naszym kraju...**

Faktycznie, w 2005 roku polski rząd zadeklarował chęć budowy elektrowni jądrowej. W 2009 roku Polska Grupa Energetyczna zaangażowała się w projekt, w 2010 roku powstała spółka celowa PGE EJ1, odpowiedzialna za przygotowanie i realizację projektu. Niepowodzenie w budowie elektrowni jądrowej w Polsce wynikało z kombinacji różnych czynników. Zatrzymam się jednak na czynnikach politycznych, które są przedmiotem moich badań. Począwszy od 2004 roku do dziś Polska miała aż jedenaście rządów i ośmiu premierów! Zmiany rządów prowadziły do zmiany kierunku polityki energetycznej, w tym do redefinicji roli energetyki jądrowej w miksie energetycznym kraju. Ponadto, częste zmiany w składach rządów oraz zmiany w strukturze rady ministrów powodowały dużą niepewność i opóźnienia w podejmowaniu kluczowych decyzji. Częste zmiany rządów utrudniają utrzymanie konsekwentnej, długoterminowej strategii dla tak dużego i złożonego przedsięwzięcia, jakim jest transformacja energetyczna. W tym roku zadeklarowano, że budowa pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce

ma rozpocząć się w 2026 roku, a pierwszy blok elektrowni zostanie uruchomiony w 2033 roku.

W 2016 roku weszła w życie tak zwana ustawa wiatrakowa. Jej głównym celem było uregulowanie kwestii lokalizacji nowych elektrowni wiatrowych, jednak w praktyce przyniosła ona wiele ograniczeń dla rozwoju tej formy OZE w Polsce. Najbardziej kontrowersyjnym elementem ustawy było wprowadzenie zasady 10H, według której nowe turbiny wiatrowe musiały być zlokalizowane w odległości co najmniej dziesięciokrotnie większej niż ich całkowita wysokość – łącznie z łopatomy – od najbliższych domów oraz terenów chronionych. Dla typowej turbiny o wysokości stu pięćdziesięciu metrów oznaczało to wymóg umieszczenia jej co najmniej półtora kilometra od najbliższych zabudowań. Szacunki wskazują, że zasada ta mogła wykluczyć od dziesięciu do dwudziestu procent terytorium Polski z możliwości budowy nowych farm wiatrowych. Nowelizacja tej ustawy z 2023 roku może nie wystarczyć do znaczącego odblokowania potencjału lądowej energetyki wiatrowej w naszym kraju.

► **Jakie masz plany związane z dalszą pracą po zakończeniu doktoratu? Czy chcesz poruszać się nadal w tematyce energetyki, czy też może – zmienić obszar zainteresowań?**

Obecnie jestem zaangażowany w działalność Centrum Zrównoważonego Rozwoju, w którym odpowiadam za współpracę z otoczeniem społecznym,

zwłaszcza z organizacjami pozarządowymi. Wspólnie z doktor Judytą Borchet, doktor Joanną Morawską oraz magister Pauliną Stefańską przeprowadziliśmy pilotaż Science Shopu „Marina Innowacji Uniwersytetu Gdańskiego” w ramach projektu reSEArch EU. Podczas realizacji projektu zachęcaliśmy organizacje pozarządowe do współpracy z naszymi studentami. Pod opieką mentorów i ekspertów studenci opracowywali rozwiązania w odpowiedzi na wyzwania zgłaszane przez NGOsy. Bardzo zależy nam na kontynuowaniu tej inicjatywy.

Angażuję się również w działalność Grupy roboczej – Rozwój kadr i system kształcenia w Radzie Koordynacyjnej do spraw Morskiej Energetyki Wiatrowej. Działania tej grupy skoncentrowane są między innymi na analizie potrzeb kadrowych i dostępnej oferty kształcenia, a także na przygotowaniu rekomendacji w obszarze rozwoju kadr i kształcenia dla morskiej energetyki wiatrowej.

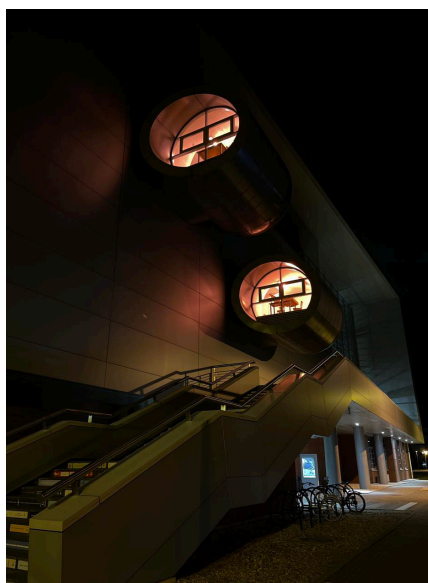
Moje plany na przyszłość są ściśle związane z dalszym zaangażowaniem w obszarze energetyki, zwłaszcza w aspekcie polityki energetyczno-klimatycznej. Ta tematyka, moim zdaniem, ma kluczowe znaczenie w kontekście aktualnych wyzwań związanych ze zmianami klimatu i koniecznością przeprowadzenia transformacji energetycznej. Jestem przekonany, że akademika ma do odegrania niezwykle ważną rolę w dążeniach do osiągnięcia neutralności klimatycznej. Dlatego, jako jej przedstawiciel, czuję się zobowiązany do aktywnego włączania się w ten proces.

► **Dziękuję za rozmowę.**

Agnieszka Bien

Absurd nie czytać!

Pod takim hasłem 7 października w Bibliotece Uniwersytetu Gdańskiego odbyła się ogólnopolska Noc Bibliotek. To wyjątkowe wydarzenie zostało zorganizowane w naszej Bibliotece po raz pierwszy, ale od razu zyskało dużą popularność. Nic w tym dziwnego, była to przecież niesamowita noc pełna literatury, gier i zagadek...



Fot. Monika Budzińska



Fot. Marietta Tiszbein

Największą popularnością cieszyła się wymyślona w Sekcji Promocji gra terenowa Biblioteczny Labirynt. Jej uczestnicy, odwiedzając zakamarki naszej biblioteki, rozwiązywali zagadki i zbierali puzzle do układanki. Na wszystkich czekały nagrody książkowe i drobne gadżety.

Kolejną przygotowaną atrakcją był Nocny Escape Room. Gracze, byliście niesamowici! Dwie drużyny tego wieczoru przemierzały czas i przestrzeń w poszukiwaniu zaginionej książki, a ich wytrwałość była godna podziwu.

Zorganizowaliśmy również dwie sesje RPG w klimatach książko-

wych kryminałów. Wrażenia były niezapomniane, napięcie stale rosło, a zawodnicy bawili się świetnie. Dziękujemy Michałowi „Eosdoom” i Łukaszowi „Tymon” Tymińskiemu za niesamowitą przygodę i poświęcony czas.

Nasza biblioteka stała się także wielką areną, na której porozstawiane były stoliki z grami planszowymi. I tu również okazało się, że nasi goście lubią spędzać sobotnie wieczory nie tylko z książkami.

Dużym powodzeniem cieszyły się pokazy Zbiorów Specjalnych. To było wyjątkowe przeżycie! Nasi goście mogli zobaczyć cenne ma-

teriały, których zwykle nie można oglądać, i posłuchać opowieści dr Katarzyny Wawrzyńkowskiej. Jesteśmy dumni, że mogliśmy nasze zbiory zaprezentować w tę niezwykłą noc.

Dziękujemy wszystkim za obecność i udział w atrakcjach przygotowanych z okazji Nocy Bibliotek, a naszym bibliotekarzom za zaangażowanie. Wierzmy, że literatura łączy ludzi – ta noc to udowodniła. Do zobaczenia na kolejnych wydarzeniach kulturalnych!

Monika Budzińska
Seksja Promocji BUG

Kolejny „nowy początek”...

Grecki filozof Platon miał powiedzieć, że w każdym działaniu najważniejszy jest początek. W ciągu roku mamy wiele możliwości, aby rozpocząć wszystko od nowa – początek roku kalendarzowego, święta okazjonalne, religijne czy państwowe lub wydarzenia życiowe, które budują w nas poczucie, że powinniśmy po prostu coś zmienić. Dla studentów doskonałą okazją do tego, aby dokonać małej korekty w swoim zachowaniu, motywacji lub w swoim otoczeniu, jest początek nowego roku akademickiego



Fot. Freepik

Wrzesień jest ostatnim miesiącem przed rozpoczęciem nowego roku akademickiego. Dla większości studentów Uniwersytetu Gdańskiego jest to ciągle czas odpoczynku, dla niektórych jednak okres, w którym poprawia się egzaminy, zdobywa ostatnie zaliczenia lub „walczy z czasem”, aby uzyskać wymarzony dyplom wybranego przez siebie kierunku studiów. Wrzesień, a zwłaszcza jego ostatni tydzień, jest także momentem, w którym studenci wracają do swojej naukowej codzienności – wprowadzają się do domów studenckich lub do wynajętych pokoi, poznają nowe plany zajęć oraz sylabusy. W nowy okres studiowania wnoszą także doświadczenia z poprzedniego roku akademickiego lub, w przypadku studentów pierwszego roku, ze szkoły średniej. Część z nich traktuje nowy rok akademicki jako nowe otwarcie i możliwość rozpoczęcia kolejnego roku na wybranym przez siebie kierunku z większą motywacją i zaangażowaniem.

NOWE CELE..., ALE JAKIE?

Rektor Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr hab. Piotr Stepnowski, w czasie przemówienia wygłoszonego z okazji inauguracji roku akademickiego 2023/2024, wszystkim studentom, doktorantom oraz pracownikom życzył, aby nowy rok akademicki „był co najmniej tak dobry, jak wielkie w nim pokładamy nadzieje”¹. Życzenia opierają się na założeniu, że rozpoczęcie każdego nowego roku akademickiego daje nowe możliwości rozwoju. Podobnie jak Nowy Rok pozwala ono na zawarcie pewnego rodzaju kontraktu ze sobą, czyli utworzenie listy postanowień, które będzie się realizować przez kolejne dwanaście miesięcy. Podkreślenia jednak wymaga fakt, że

z psychologicznego punktu widzenia data rozpoczęcia zaplanowanych zmian nie ma najmniejszego znaczenia (tak samo może być to piątek, 13 lutego, lub Dzień Kropki we wrześniu), istotne są tylko cele, które przed sobą stawiamy². Ważne jest, aby były one własne, czyli angażowały nas np. emocjonalnie, poznawczo, oraz aby ich realizacja dawała nam poczucie satysfakcji. Jako przykład podać można postanowienie zdobycia średniej 5.00 ze wszystkich przedmiotów w danym roku akademickim przez osobę uważającą, że oceny nie odzwierciedlają w pełni wiedzy, którą się posiada.

Z przeprowadzonych w 2020 roku badań dotyczących motywacji w utrzymaniu postanowień rocznych wynika, że ogromny wpływ na sukces ma sformułowanie podejścia do naszych postanowień (approach goal)³. Badania potwierdzają, że największą szansę na realizację mają te założenia, w których chcemy wprowadzić nowy nawyk lub coś nowego do swojego życia. Najmniejsze szanse realizacji mają natomiast te cele, które wiążą się z unikaniem czegoś, np. jedzenia czekolady.

Potwierdzeniem wyników ww. badań są wypowiedzi studentów Uniwersytetu Gdańskiego. – *W zeszłym roku obiecałam sobie, że nie będę kupować kanapek przed zajęciami, tylko sama będę przygotowywać sobie posiłki na uczelnię i pakować je w pojemniki* – mówi Marta, studentka na Wydziale Nauk Społecznych UG. – *Wytrzymałam trzy tygodnie. Potem zjadłam się przygotowanymi przez siebie przekąskami i kanapkami kupionymi w drodze na zajęcia.*

Podobne spostrzeżenia ma Michał, student na Wydziale Prawa i Administracji UG. Zauważa on: *W zeszłym roku akademickim*

obiecałem sobie, że nie będę odkładał wszystkiego na ostatni moment. W swoim postanowieniu wytrzymałem do pierwszego spotkania integracyjnego w akademiku, czyli około trzech dni [śmiech]. Agata, studentka na Wydziale Chemii, opowiada: – *Trzeci rok studiów rozpoczęłam z motywacją, że będę codziennie rozwiązywać jedno zadanie z przedmiotu, z którym miałam problem w roku poprzednim. Udało mi się utrzymać w postanowieniu i dzięki temu w poprzednim roku akademickim udało mi się zdobyć średnią powyżej 4,5. Teraz zastanawiam się nad rozpoczęciem kolejnego kierunku.*

NOWY ROK AKADEMICKI – NOWY „JA – STUDENT”

Studenci Uniwersytetu Gdańskiego zapytani przez „Gazetę Uniwersytecką” o swoje postanowienia związane z nowym rokiem akademickim najczęściej twierdzili, że planują być bardziej obowiązkowi – terminowo realizować powierzone im zadania, pilnie i aktywnie uczestniczyć w zajęciach oraz przygotowywać się do nich sukcesywnie. Część studentów, zwłaszcza wyższych lat studiów, deklarowała, że w nowym roku akademickim więcej uwagi poświęci rozwojowi swoich pasji i zainteresowań, takich jak sport, nauka języka obcego, czy też przeczyta więcej książek lub będzie uczestniczyć w większej liczbie wydarzeń kulturalnych organizowanych na UG. Studenci mówili także, że w czasie nowego roku akademickiego 2023/2024 będą dążyć do większej samodzielności finansowej (np. przez podjęcie pracy dorywczej) oraz racjonalnie planować wydatki, nie będą podjadać jedzenia współlokato-

rom, będą oglądać mniej seriali na platformach streamingowych, zwłaszcza w okresie sesji egzaminacyjnej, czy też będą się starać nie zasypiać na wykładach i robić skrupulatne notatki. Ewa, studentka na Wydziale Filologicznym, zauważa: – *Corocznie z okazji rozpoczęcia roku akademickiego wytyczam sobie nowe postanowienia. Zwykle udaje mi się wytrwać w jednym lub maksymalnie w dwóch z nich. Uważam, że jest to dość dobry wynik, tym bardziej, że w postanowieniach noworocznych nigdy nie udało mi się wytrwać [śmiech].* Mariusz, student na Wydziale Nauk Społecznych, opowiada: – *Nowy rok akademicki traktuję jako kolejne nowe otwarcie, które daje możliwość rozpoczęcia nowego etapu nauki. Zwykle oczekuję go z dość dużą dozą niecierpliwości i czekam na to, co mi przyniesie. Początek roku akademickiego to także okazja dla mnie na zmianę pewnych zachowań lub nawyków, które utrudniały mi studiowanie w latach poprzednich. Nie zawsze mi się to udaje, ale uważam, że zawsze warto próbować.*

POSTANOWIENIA SMART

Listopad to miesiąc, w którym pierwsze postanowienia związane z rozpoczęciem nowego roku akademickiego odchodzą w niepamięć. Część, nierealnych lub źle sformułowanych celów, zostaje odrzucona lub z powodu braku akceptacji wartości z nimi związanych wymaga korekty lub reformułowania. W prawidłowym formułowaniu celów pomocna może stać się metoda SMART⁴. Zakłada ona, że wszelkiego rodzaju postanowienia (w tym te związane z rozpoczęciem nowego roku akademickiego) należy sformułować tak, by były one:

- S (specific) – konkretne, jasne (nie – ogólne!),

- M (measurable) – mierzalne (wyrażone liczbami),
- A (achievable) – osiągalne (mieszczące się w granicach rozsądku),
- R (relevant) – istotne, realne (ważne dla nas),
- T (time-bound) – określone w czasie (z wyznaczonym terminem realizacji).

W teorii założenie to brzmi bardzo intuicyjnie, jednak, jak się okazuje, trudno je wprowadzić w życie we właściwy sposób. Najczęstszym błędem popełnianym w czasie planowania zmian jest przekonanie, że uda nam się zmienić diametralnie i to z dnia na dzień. Przy tego rodzaju założeniach można mieć wręcz stuprocentową pewność, że nie uda nam się wytrwać w danym postanowieniu. Dodatkowo przyjęcie nierealnych celów, a właściwie – ich nierealizowanie może wywołać w nas poczucie frustracji i spowodować niepotrzebny stres, który w dalszej perspektywie zaowocować może trudnościami w kolejnych próbach podejmowania jakichkolwiek postanowień. Dlatego przed wyznaczeniem sobie jakichkolwiek celów warto się wcześniej do tego przygotować. Aby to ułatwić, poniżej podajemy przykład przygotowany według metody SMART, który (mamy nadzieję) posłuży Wam, Drodzy Czytelnicy, za wzór do formułowania celów postanowień.

Cel ogólny: *Nieodwlekanie wykonywania powierzonych nam zadań do ostatniej chwili*

1. Cel musi być konkretny

W tym miejscu należy się zastanowić nad tym, co oznacza dla nas realizacja zadań na ostatnią chwilę. Dla jednych będzie to tydzień wcześniej, dla innych dwa dni, a dla jeszcze innych – godzina

lub pół przed wyznaczonym terminem. W tym momencie warto sobie również przypomnieć, jak do tej pory radziłyśmy sobie z organizacją czasu pracy, co nam przeszkadzało, a co spowodowało, że teraz postanowiliśmy postawić sobie taki a nie inny cel. Przykładem tego rodzaju odpowiedzi może być np. „Chcę w nowym roku akademickim realizować terminowo wszystkie projekty i zadania, które zostaną mi powierzone. Przeszkadzają mi w tym moje trudności w organizacji pracy, w tym właściwe jej planowanie oraz rozłożenie w czasie”.

2. Cel musi być mierzalny

Mierzalność jest ważnym elementem motywacyjnym podejmowanych przez nas aktywności. Ponadto, jak wskazują badania z 2020 roku, mierzalność danego postanowienia zwiększa prawdopodobieństwo jego realizacji⁵. Wskaźnikami mierzalności mogą być np. daty i godziny. Część z nas w tym momencie użyje stwierdzenia: „Będę oddawać powierzone mi prace dwa dni przed planowanym terminem ich zwrotu”. Niestety, nie powinniśmy tak mówić, ponieważ samo użycie czasownika niedokonanego „będę” powoduje, że ustalone przez nas postanowienie traktować będziemy jako nakaz, a nie – realną chęć zmiany. Dodatkowo, kiedy np. z powodu choroby daną pracę oddamy w ostatnim możliwym terminie, osłabnie nasza motywacja do dalszego trwania w postanowieniu. Nie zakładajmy więc, że od dnia 1 października będziemy wszystkie prace wykonywać dużo wcześniej przed założonym terminem, tylko ograniczmy „odwlekanie do ostatniej chwili” do realnych ram czasowych. Dobrym rozwiązaniem jest określenie sobie w tym wy-

padku daty rozpoczęcia pracy nad danym zadaniem, a nie – daty jego oddania. Istnieją bowiem większe szanse na to, że czym szybciej zaczniemy, tym szybciej skończymy zadanie, niż na to, że skończymy je w terminie, rozpoczynając je tuż przed jego końcem.

3. Cel powinien być osiągalny

Peter Drucker zauważa, że „ludzie rozwijają się na miarę wymagań, jakie sami sobie stawiają. Rozwijają się na miarę tego, co uważają za osiągnięcie”⁶. Osiągnięcie to jednak musi odzwierciedlać nasze możliwości. Osiągalność celu gwarantuje, że spowoduje on realną zmianę w naszym życiu. Jeśli postawimy sobie za cel, że będziemy oddawać wszystkie prace terminowo, ale wiemy, że oprócz studiowania mamy jeszcze pracę na dwóch etatach, a po godzinach zajmujemy się dziećmi brata, to nasz cel staje się nieosiągalny. Warto zastanowić się wtedy, czy zamiast kolejnego postanowienia nie złożyć wniosku o indywidualną organizację studiów.

4. Cel musi być realny

Aby dane postanowienie stało się dla nas realne, warto określić, jaką wartość ma dla nas jego realizacja. Jeśli założymy, że będziemy rozpoczynać pracę nad danym projektem z wyprzedzeniem, to korzyścią będzie np. to, że będziemy mieli więcej czasu w sesji na naukę. Mniej będziemy się stresować przed zaliczeniem czy w wypadku większych trudności będziemy mieli czas na jego ewaluację.

5. Cel musi być określony w czasie

Często nie uda nam się od razu zrealizować całego zakładanego celu, ponieważ w większości wypadków wymaga on dokładnego zaplanowania oraz organizacji. Warto zatem przy jego wdrażaniu określić dokładnie czas, w którym chcemy go osiągnąć (np. do końca semestru zimowego). W zależności od naszych możliwości możemy przygotować następującą listę celów szczegółowych:

- Ustalenie harmonogramu oddawania projektów, prac, zaliczenia zajęć, egzaminów.

- Rozmieszczenie ich w kalendarzu według przyjętego przez siebie kryterium ważności.
- Przygotowanie listy zadań.
- Wyznaczenie nagrody za realizacją poszczególnych zadań.
- Podskoki z powodu odniesione go sukcesu.

Początek nowego roku akademickiego jest dobrym momentem na podejmowanie nowych postanowień – tych naukowych jak i tych pozanaukowych. Pamiętaj jednak należy, że każdy dzień jest dobry, aby zmienić coś w swoim życiu. Obecnie – w listopadzie – większość postanowień „pierwszopazdźnikowych” zostaje odrzuconych. Mamy nadzieję, że dzięki zaproponowanemu przez nas rozwiązaniu uda się Wam do nich powrócić. Pamiętajmy, że głównym czynnikiem, który powstrzymuje nas przed realizowaniem i wprowadzeniem upragnionych przez nas zmian w życie, jesteśmy my sami.

Agnieszka Bień

¹ Przemówienie JM Rektora Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr. hab. Piotra Stepnowskiego, z okazji inauguracji roku akademickiego 2023/2024, „Gazeta Uniwersytecka” 2023, nr 8(192), s. 19.

² Postanowienia noworoczne okiem psychologa; <https://poradniaclue.pl/postanowienia-noworoczne-okiem-psychologa/>

³ Por. M. Oscarsson, P. Carlbring, G. Andersson, A. Rozental, *A large-scale experiment on New Year's resolutions: Approach-oriented goals are more successful than avoidance-oriented goals*, „PLoS ONE” 2020, 15(12).

⁴ K. Blanchard, *Przywództwo wyższego stopnia. Blanchard o przywództwie i tworzeniu efektywnych organizacji*, tłum. A. Bekier, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021.

⁵ Por. M. Oscarsson, P. Carlbring, G. Andersson, A. Rozental, *A large-scale experiment on New Year's resolutions: Approach-oriented goals are more successful than avoidance-oriented goals*, „PLoS ONE” 2020, nr 15(12).

⁶ P. Drucker, *Myśli przewodnie Druckera*, MT Biznes, Warszawa 2000, s. 322.

Aktywnie od początku roku akademickiego!

Centrum Aktywności Studenckiej i Doktoranckiej wraz z Parlamentem Studentów, Radą Doktorantów, czasopismem „Progress” i przy wsparciu „Gazety Uniwersyteckiej” już od września zaczęło organizować wydarzenia, które pomogły studentom, doktorantom, obecnym i emerytowanym pracownikom Uniwersytetu Gdańskiego oraz ich dzieciom wejść w nowy rok akademicki z pozytywną energią. Wiele z nich odbyło się w Klubokawiarni Index znajdującej się w Domu Studenckim nr 4. A jakie to były wydarzenia?



I Turniej Szachowy o Puchar CASiD i Indexu

Fot. Łukasz Bień

STUDENCI I DOKTORANCI



SPEED MEETING

Jeszcze przed uroczystym odśpiewaniem *Gaudeamus igitur* rok akademicki zainaugurowali studenci bawiący się w Indexie podczas speed meetingu. Czym jest speed meeting? To spotkanie, którego uczestnicy w miłej, otwartej atmosferze mogą poznać osoby o podobnych zainteresowaniach, nawiązać znajomości czy przyjaźnie. To dobra propozycja dla wszystkich cierpiących z powodu samotności, a także dla studentów pierwszego roku, którzy

mogą odczuwać duży stres związany z nowym miejscem i nowym etapem życia.

By uczestnicy, podzieleni na pary, mogli poznać możliwie wiele osób, na każdą rozmowę przeznaczono było zaledwie kilka minut, po których zamieniano się miejscami. Patrycja Błaszowska z Radia MORSE, która prowadziła speed meeting w Indexie, pomiędzy rozmowami proponowała temat kolejnej tury. Duże zainteresowanie i opinie uczestników pokazały, że tego rodzaju spotkania są bardzo potrzebne.

STUDENCKIE OTWARCIE ROKU

Kolejne wydarzenie, które miało miejsce 12 października w holu Wydziału Nauk Społecznych, zaadresowane zostało do wszystkich studentów i doktorantów chcących podjąć w czasie studiów dodatkowe aktywności. Podczas Studenckiego Otwarcia Roku mogli oni zapoznać się z ofertą różnych organizacji i jednostek uczelni.

Na stoisku CASiD zainteresowani mogli dowiedzieć się m.in., w czym studentom pomóc może Parlament Studentów UG oraz jak



Studenckie Otwarcie Roku,
prof. Piotr Stepnowski

Fot. Łukasz Bień



Studenckie Otwarcie Roku

Fot. Łukasz Bień

doktorantów wspiera ich ustawowy reprezentant, czyli Rada Doktorantów. Osoby zainteresowane podjęciem aktywności naukowej o konkretnym profilu mogły otrzymać informacje o kołach naukowych i organizacjach działających na UG oraz o tym, w jaki sposób założyć nowe koło. Studenci pytali też o to, jak otrzymać stypendium naukowe czy socjalne lub zapomogę. Z kolei członkowie redakcji czasopisma „Progress” opowiedzieli im o tym, jakie treści można opublikować w periodyku i jakie warunki należy spełnić, aby zostać autorem.

Na stoisku Akademickiego Związku Sportowego studenci zainteresowani aktywnością sportową mogli zapoznać się z ofertą AZS, a na stoisku Akademickiego Centrum Kultury UG „Alternator” dowiedzieli się, jak włączyć się w działania Akademickiego Chóru UG, Studia Wokalnego czy jednej z wielu innych grup twórczych działających przy tej jednostce.

O bogatej ofercie nauki języków dla studentów, doktorantów i pracowników opowiadały zainteresowanym pracownicy Centrum Języków Obcych.

Dzięki obecności przedstawi-

cielek Biura Karier można było natomiast dowiedzieć się, które umiejętności zawodowe są ważne dla pracodawców, jak podjąć staż lub praktykę, czy też – spotkać się z doradcą zawodowym.

Na stoisku Centrum Zrównoważonego Rozwoju UG zainteresowani mogli zapoznać się z celami określonymi w *Agendzie 2030 na rzecz zrównoważonego rozwoju*, w tym z celami realizowanymi na Uniwersytecie Gdańskim, a także z ofertą Centrum dla studentów, doktorantów, pracowników i partnerów zewnętrznych.

Studia mogą stać się wielką przygodą i dać perspektywę rozwoju osobistego, ale w ich trakcie może dojść do sytuacji stresujących, które nie wpływają pozytywnie na dobrostan psychiczny. Wszystkim, którzy borykają się z takimi problemami, pomocy udziela Centrum Wsparcia Psychologicznego UG. Podczas Studenckiego Otwarcia Roku przedstawicielki tego Centrum opowiadały o tym, gdzie można zwrócić się z prośbą o pomoc, a także o tym, że nie należy bać się o nią prosić. Wsparcia udzieliły im przedstawicielki Towarzystwa Profilaktyki Środowiskowej „Mrowisko”, które prowadzi m.in.

Program Redukcji Osamotnienia adresowany do studentów z gdańskich uczelni.

Wszyscy studenci zainteresowani radiem i telewizją mogli przystanąć przy stoiskach Radia MORS i Neptun TV, by zobaczyć, jak wyglądają te media w wydaniu studenckim.

Mimo nowoczesnych technologii, nie tylko audiowizualnych, funkcjonujących na UG podstawowym nośnikiem wiedzy pozostaje książka. O tym, że nie zawsze ma ona tradycyjną formę, gdyż może mieć postać ebooka, opowiedziały przedstawicielki Biblioteki UG.

W ramach wydarzenia nie zabrakło także tematów międzynarodowych. Poruszane były one na stoisku Regionalnego Ośrodka Debaty Międzynarodowej w Gdańsku, gdzie zainteresowanym udzielano informacji na temat kariery dyplomaty, którą można rozpocząć w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Kwestie międzynarodowe były również obecne na stoisku Forum Współpracy Uniwersytetu Gdańskiego i Odeskiego Uniwersytetu Narodowego im. Ilji Miecznikowa. Opiekujący się tym stoiskiem studenci z UG oraz ukraińskiej



Dzień Edukacji

Fot. Łukasz Bień

uczelnii opowiadali o dotychczasowej współpracy i perspektywach na przyszłość.

Bardzo ważnym elementem wydarzenia był charytatywny kiermasz na rzecz środowisk polonijnych na Ukrainie. Na kiermaszu sprzedawane były książki przekazane przez społeczność Uniwersytetu Gdańskiego oraz Instytut Pamięci Narodowej.

Wydział Nauk Społecznych podczas Studenckiego Otwarcia Roku odwiedzili JM Rektor UG, prof. dr hab. Piotr Stepnowski, oraz prorektor ds. studentów i jakości kształcenia, dr hab. Arnold Kłoncewicz, prof. UG, którzy rozmawiali z obecnymi na otwarciu członkami społeczności akademickiej o ich

oczekiwaniach, obawach i nadziejach związanych z rozpoczynającym się rokiem akademickim.

DZIEŃ EDUKACJI

Tego samego dnia, którego odbyło się Studenckie Otwarcie Roku, w Klubokawiarni Index miało miejsce wydarzenie w większym stopniu adresowane do pracowników naszej uczelni, czyli Dzień Edukacji. Spotkanie to było okazją do rozmów, integracji i tworzenia planów na nadchodzący rok, a wszystko to przy pysznej lemoniadzie i focacci. Oprawę artystyczną zapewnił utalentowany muzyk, absolwent Akademii Muzycznej w Gdańsku, Marcin Płaczkowski.

UGames

Trzecią atrakcją przygotowaną 12 października było spotkanie z cyklu UGames, podczas którego rozwiązywane są autorskie quizy o bardzo zróżnicowanej tematyce. W poprzednim roku akademickim z wymagającymi pytaniami mogli zmierzyć się fani uniwersum *Star Wars*. Na początku tego roku akademickiego do zabawy w Klubokawiarni Index zaproszeni zostali miłośnicy cyklu filmów o Harrym Potterze. Licznie zgromadzeni miłośnicy książek J.K. Rowling i powstałych na ich kanwie filmów mogli odpowiadać na pytania dotyczące fabuły, muzyki czy aktorów.



UGames *Harry Potter*

Fot. Łukasz Bień





Retroniedziela

Fot. Łukasz Bień

RETRONIEDZIELA

W niedzielę, 22 października, Klubokawiarnia Index gościła fanów gier i filmów w stylu retro. W tym dniu mogli oni zagrać na emulatorach lub oryginalnym sprzęcie z lat 80. i 90. XX wieku oraz początku XXI wieku. Królowały gry z komputerów ośmiobitowych, takich jak Commodore C64, konsoli PlayStation 1 czy Xbox Classic. Prawdziwą gratką była możliwość gry

w *Mortal Kombat II* na oryginalnej Amidze. Wywoływała ona olbrzymie emocje pomimo konieczności częstej zmiany dyskietek. Starsi z nostalgią wspomnieli czasy, gdy grali w *GTA 1*, *Sensible World of Soccer* czy *Cannon Fodder*, a młodszy mogli zobaczyć, jak gry komputerowe wyglądały 30 lat temu. Prawdziwi miłośnicy filmów VHS mogli obejrzeć hit z ostatniej dekady XX wieku, czyli *Krwawy sport* emitowany

z niemieckim dubbingiem z oryginalnego odtwarzacza. Zaś na tych, którzy zgłodnieli, czekały tradycyjne zapiekanki podobne do tych z okresu PRL-u, a pragnienie można było ugasić oranżadą ze szklanych butelek.

UNIWERSYTECKIE ŚWIĘTO DYNI

Jeszcze kilkanaście lat temu Halloween nie był szczególnie popu-



Uniwersyteckie Święto Dyni

Fot. Łukasz Bień

STUDENCI I DOKTORANCI

larny w Polsce. Od jakiegoś czasu wyraźnie się to zmienia, głównie dzięki filmom, książkom i grom komputerowym z Zachodu. Czy nam się to podoba, czy też – nie, koniec października i początek listopada coraz częściej kojarzą się nam ze strachami i dynią. W ten popularny trend wpisało się zorganizowane w Indexie 25 października Uniwersyteckie Święto Dyni. W ramach wydarzenia starsi i młodszy, studenci, doktoranci, pracownicy oraz ich dzieci i wnuki mogli z pomarańczowych warzyw stworzyć straszną czy śmieszną postać, a przy okazji dostać przepisy na dyniowe specjały.

I TURNIEJ SZACHOWY O PUCHAR CASiD I INDEXU

Od kilku lat CASiD organizuje rozgrywkę szachowe. Tym razem turniej odbył się 27 października w Indexie, a licznie zgromadzeni uczestnicy konkurowali o puchary Centrum Aktywności Studenckiej i Doktoranckiej oraz Indexu. Turniej brawurowo prowadził komen-

tator sportowy i szachista, Kacper Polok. Nagrodę w kategorii open zdobył Rafał Buraczewski z UG, a puchar dla najlepszego studenta odebrał Wojciech Putlak z Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni. Jesteśmy przekonani, że szachy jeszcze nie raz zagospczą na Uniwersytecie Gdańskim, a kolejny organizowany turniej będzie miał wymiar międzynarodowy.

UGames RANCZO

Kolejna okazja do wysilenia szarych komórek w quizach dotyczących popkultury pojawiła się już 9 listopada. Fani serialu *Ranczo* w bardzo różnym wieku tłumnie pojawili się w Indexie, by odpowiadać na pytania dotyczące ulubionych bohaterów i bohaterek. Nie zabrakło pytań multimedialnych, także tych muzycznych, które stały się przyczynkiem do wspólnego odśpiewania najbardziej popularnych piosenek, w serialu zaśpiewanych przez duet Pietrka i Joli. Dużą popularnością cieszyły się napoje inspirowane serialem,

przygotowane specjalnie na wydarzenie.

STÓŁ INTEGRACYJNY

W działania związane z integracją środowiska akademickiego wpisuje się inicjatywa stolika integracyjnego. Przy stoliku przygotowanym w Klubokawiarni Index w każdy poniedziałek wszyscy chętni mogą zagrać w gry planszowe czy porozmawiać o swoich zainteresowaniach. Stolik pomoże tym, którzy niedawno przyjechali do Gdańska, nie mają znajomych czy przyjaciół i chcą z kimś spędzić czas. Każdy jest tu mile widziany (nie tylko w poniedziałki).

* * *

Na kolejne miesiące tego roku akademickiego zaplanowanych jest wiele innych wydarzeń integracyjnych i kulturalnych przeznaczonych dla społeczności akademickiej. Do udziału w nich serdecznie zapraszamy.

Łukasz Bień

I TURNIEJ SZACHOWY
O PUCHAR CASiD I INDEXU

ZAPISY NA TURNIEJ

27.10.2023
GODZ. 19:00

Wpisowe 20 zł
(W ramach wpisowego poczęstunek na barze)

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA!
KLUBOKAWIARNIA INDEX
UL. POLANKI 66

INDEX KLUBOKAWIARNIA

Parlament Studencki Uniwersytetu Gdańskiego

Uniwersytet Gdański

UGAMES RANCZO

QUIZ TEMATYCZNY
W KLUBOKAWIARNI INDEX

09/11/2023 | Polanki 66, Gdańsk
Godzina 19:00

do wygrania bony na barze i uniwersyteckie gadżety

WILKOWYJE

kadry z "Ranczo"/TVP

Uniwersytet Gdański
Centrum Aktywności Studenckiej i Doktoranckiej

Parlament Studentów Uniwersytetu Gdańskiego

INDEX KLUBOKAWIARNIA

POGADAJMY PRZY STOLE

STÓŁ INTEGRACYJNY

W INDEX KLUBOKAWIARNIA
UL. POLANKI 66
W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
OD GODZINY 18:00

INDEX KLUBOKAWIARNIA

RADA DOKTORANTÓW
UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO

PSTRO, czyli różnorodnie

RELACJA Z PRZEGLĄDU STUDENCKICH TEATRALNYCH REALIZACJI OFFOWYCH

W piątek, 13 października 2023 roku, w Teatrze Miniatura w Gdańsku odbyła się pierwsza edycja PSTRO – Przeglądu Studenckich Teatralnych Realizacji Offowych. Celem inicjatywy było wsparcie środowiska amatorskich teatrów studenckich oraz stworzenie przestrzeni do prezentacji i konfrontacji różnych przejawów studenckich aktywności teatralnych



Fot. Jan Rolka

Łącznie na trzech scenach zaprezentowano siedem spektakli. Wśród nich znalazły się projekty reżyserowane przez profesjonalnych teatralnych twórców, takie jak *Piosenki z Kabaretu Starszych Panów* w reż. Grzegorza Wolfa czy *Szymborska: kolaż* w reż. Piotra Biedronia. Było też dużo autorskich spektakli, do których scenariusze napisali i które wyreżyserowali sami studenci, w tym *Kapłanka* według scenariusza i w reżyserii Aleksandry Knitter, studentki zarządzania instytucjami artystycznymi, *Wschód księżycy* – spektakl stworzony w ramach dyplomu przez studentki wiedzy o teatrze: Martę Kurzacz i Karolinę Wesołowską – czy *Chłód* na podstawie scenariusza Julii Szczepańskiej, studentki roszowstwa i przewodniczącej sekcji teatralnej Międzywydziałowego Koła Naukowego Studentów i Doktorantów „Lustro”. Widzowie mieli także okazję zobaczyć projekt zrealizowany w ramach zajęć artystycznych „Teatr w praktyce”, prowadzonych przez Tomasza Kaczorowskiego na kierunku zarządzanie instytucjami artystycznymi – była to inscenizacja nagradzanego dramatu *Śmierć pracownika* Michała Kmiecika w reż. Oliwii Kurlej. W obszar teatru tańca zabrał widzów *ITER*

Zuzanny Kopeć, studentki zarządzania i komunikacji w sztukach scenicznych.

Oprócz spektakli w przestrzeni foyer Teatru Miniatura można było podziwiać wystawę prac plastycznych stworzoną przez czterech studentów Uniwersytetu Gdańskiego – Zuzannę Cichecką, Weronikę Janowską-Bura, Katarzynę Jezierską i Elio Słomińskiego.

Dzień przed Przeglądem, 12 października, odbyły się warsztaty dla występujących. Prowadzili je aktorzy Teatru Miniatura: Krystian Wieczyński (teatr fizyczny) i Wiola Karpowicz (psychologia postaci). Zajęcia były nie tylko okazją do podniesienia umiejętności wykonawczych, lecz również płaszczyzną integracji pomiędzy uczestnikami.

Przeegląd zakończył się rozmową i omówieniem przeprowadzonym na Dużej Scenie przez dyrektora Teatru Miniatura Michała Derlatkę oraz profesor z Uniwersytetu Gdańskiego – Małgorzatę Jarmułowicz. Wyjaśnili oni, że PSTRO powstało jako rodzaj eksperymentu. Sensem Przeglądu jest wyjście poza akademickie przestrzenie teatru studenckiego i próba konfrontacji z widzem. Festiwalowy tryb narzucał szybkie tempo przygotowań i zaadaptowania się w nowej przestrzeni. Był to swego rodzaju chrzest bojowy dla

twórców i ich dzieł. Przedstawiona twórczość była bardzo różnorodna, ponieważ PSTRO nie narzucało formy ani tematyki. Mimowolnie zdarzało się tak, że sztuki wchodziły ze sobą w dialog, dopełniały się wzajemnie. Widz nieświadomie szukał w nich podobieństw, ciągów, skojarzeń czy analogii. W ten sposób prof. Jarmułowicz odnalazła *Wschód Księżycy* jako optymistyczną alternatywę dla *Paperweights*.

Końcowa rozmowa była próbą uporządkowania tego, co „pstre”. Zaprezentowany przejaw różnorodności, wolności i dowolności odpowiada na pytanie o to, co znajduje się w głowach młodych ludzi, którzy chcą uczynić teatr swoim językiem. Powracającym tematem były przymiarki tożsamościowe, odnajdywanie siebie w różnych rolach i wyzwaniach, odszukiwanie tego, kim jestem, jak postrzegają mnie inni i jak wpasować się w świat.

Warto nadmienić, że podczas Przeglądu twórcy mogli zbadać, jak przestrzeń wpływa na odbiór, ponieważ niektóre spektakle były prezentowane już wcześniej, w innych miejscach. Dużym atutem festiwalu było rozłożenie przedstawień na różne sceny, dopasowane do nich pod względem klimatu danej sztuki.



Fot. Jan Rolka





Fot. Jan Rolka



Podczas omówienia głos zabrała również Marzena Nieczuja-Urbańska, aktorka Teatru Wybrzeże, która po obejrzeniu wszystkich siedmiu prezentowanych dzieł utwierdziła się w przekonaniu, że teatr jest ważny i piękny, ponieważ odbija ludzkie problemy.

Z przesłaniem do uczestników Przeglądu zwrócili się także prorektorki Uniwersytetu Gdańskiego – prof. Anna Jurkowska-Zeidler i prof. Arnold Kłonczyński oraz dyrektor Departamentu Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego – Władysław Zawistowski. Ten ostatni niestety nie

mógł przybyć osobiście, jednak w krótkim liście podkreślił wagę teatru studenckiego, zarysowując jego historyczny kontekst i ponadczasowy wymiar. Wspominał o pomorskich tradycjach w tej dziedzinie – kultowym Amatorskim Teatrze Studenckim BIM-BOM ze Zbigniewem Cybulskim i Bogumiłem Kobielią czy Cyrku Rodziny Afanasieff. Podkreślił, że scena teatralna była i jest miejscem mającym zaskakiwać, wprawiać w zadumę, skłaniać do refleksji i szokować. Właśnie taką rolę odegrał Przegląd Studenckich Teatralnych Realizacji Offowych, którego różnorodne

i wielobarwne prezentacje nikogo nie pozostawiły obojętnym.

Przegląd został zorganizowany przez Uniwersytet Gdański, Akademickie Centrum Kultury UG „Alternator”, Fundację Between. Pomiędzy, Centrum Teatralne UG im. prof. Jana Ciechowicza oraz Teatr Miniatura. Wydarzenie zostało objęte honorowym patronatem Rektora Uniwersytetu Gdańskiego i patronatem programu Edukacja do Kultury. Gdańsk oraz dofinansowane ze środków Marszałka Województwa Pomorskiego.

Weronika Janicka i Zespół ACK



Fot. Jan Rolka

WIELKI SUKCES AZS UG! DRUGIE MIEJSCE W KATEGORII UNIwersYTETÓW W AMP

Drugie miejsce dla AZS UG w kategorii uniwersytetów w Akademickich Mistrzostwach Polski! Podczas uroczystej Gali Sportu Akademickiego w Warszawie puchar i dyplom odebrał rektor UG, **prof. dr hab. Piotr Stepnowski**.

Warszawa od wtorku, 24 października, była centrum wydarzeń środowiska AZS. W stołecznym Muzeum POLIN przez dwa dni trwał Kongres Sportu Akademickiego, a w środę, na uroczystej Gali Sportu Akademickiego, nagrodzono zawodników, trenerów i uczelnie za wybitne osiągnięcia. W wydarzeniu oprócz rektora UG, prof. Piotra Stepnowskiego, udział wzięli także prorektorka ds. współpracy międzynarodowej, **dr hab. Anna Jurkowska-Zeidler, prof. UG**, oraz sportowi liderzy Uniwersytetu Gdańskiego: prezes KU AZS UG **Piotr Walczak** oraz dyrektor Centrum Wychowania Fizycznego i Sportu – **dr Jan Patok**.

Cykl Akademickich Mistrzostw Polski to rywalizacja aż w 46 dyscyplinach sportu, a organizuje go Akademicki Związek Sportowy. Jak podkreśla dr Jan Patok, już

po raz trzeci z rzędu UG okazał się czwartą uczelnią w Polsce i drugą uczelnią w klasyfikacji uniwersytetów, w której wyprzedzili nas tylko koledzy z Warszawy.

Jednostka AZS w Uniwersytecie Gdańskim nie tylko zapewnia możliwość udziału w zawodach wyjazdowych, ale też, a nawet – przede wszystkim wspiera cykliczne treningi w swoich sekcjach sportowych. Pomimo skromnej bazy sportowej studenci, pracownicy oraz trenerzy udowadniają, że warto ich wspierać w realizacji sportowych pasji.

– *Ten ogromny sukces jest zasługą wielu osób. Dziękujemy zawodniczkom i zawodnikom za wielkie zaangażowanie i godne reprezentowanie Uniwersytetu Gdańskiego podczas zawodów, wysiłek, jaki włożyli w treningi, łącząc je z nauką i pracą. Trenerom, którzy przygotowali zawodników w danej dyscyplinie, zmobilizowali do treningów i pracy, dawali wiele wskazówek i byli wsparciem dla swoich podopiecznych. Władzom Uniwersytetu Gdańskiego dziękujemy za zaufanie i wspar-*

cie podczas działań. Sponsorom, Partnerom Klubu, znajomym, rodzinie i bliskim za wsparcie powyższego grona w pasji i rozwoju. Nie można też zapomnieć o pracownikach administracyjnych biura AZS UG i Centrum WFIS, którzy dopinali sprawy organizacyjne, zgłoszenia i wszelkie formalności związane z przygotowaniem i wyjazdami na zawody – mówi prezes KU AZS UG, Piotr Walczak.

Warto dodać, że rektor UG, prof. Piotr Stepnowski, otrzymał od Prezydium Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego (PKOl) nominację na członka Komisji Nauki, Innowacji i Projektów Rozwojowych. Komisja skupia przedstawicieli świata akademickiego, naukowego i biznesowego, a jej członkowie wspierają Polski Komitet Olimpijski w bieżącej działalności, służą radą i pomocą niezbędną do rozwoju Ruchu Olimpijskiego w Polsce, rekomendują rozwiązania dotyczące strategii rozwoju kultury fizycznej i profesjonalnego zarządzania w sporcie.

EMW/Zespół Prasowy UG

PRACOWNICY CENTRUM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I SPORTU UG Z WIZYTĄ W SPLICIE

W ramach sojuszu dziewięciu nadmorskich uczelni przedstawiciele CWFIS UG gościli w Splicie. Wizyta była okazją do dyskusji w obszarze sportu i kultury fizycznej.

Spotkanie zorganizowano w ramach formuły Staff Week

i zatytułowano „Challenges and Opportunities: International Sports Context”. Brali w nim udział **Tomasz Aftański, Andrzej Cieplik** oraz **Adam Miotk** – nauczyciele akademicy CWFIS oraz trenerzy w sekcjach sportowych Klubu Uczelnianego AZS UG.

Oprócz kilku dni wykładów i praktycznych ćwiczeń uczestnicy mieli okazję zwiedzić Split oraz nawiązać dodatkowe relacje z członkami sojuszu SEA-EU.

**oprac. EMW
Zespół Prasowy UG**

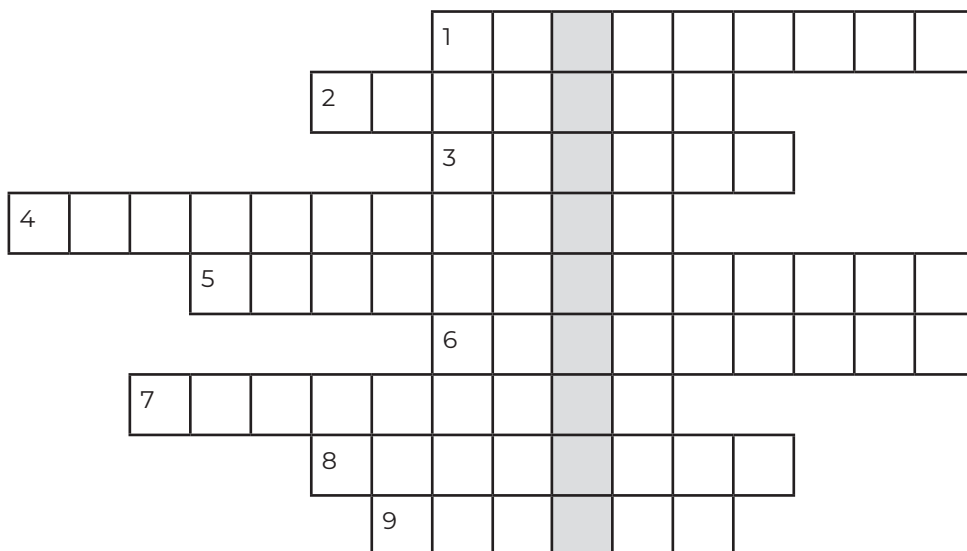
KRZYŻÓWKA UNIWERSYTECKA Z NAGRODAMI

Rozwiązania haseł krzyżówki znajdziecie Państwo w niniejszym numerze „Gazety Uniwersyteckiej”. Do wygrania są nagrody **w postaci kubków termicznych z logo UG**.

Aby wziąć udział w losowaniu nagród, należy wysłać maila z **prawidłowo rozwiązanymi wszystkimi hasłami wraz z HASŁEM GŁÓWNYM**. Należy też podać swoje imię i nazwisko oraz adres e-mail. Wysłanie maila będzie oznaczało wyrażenie zgody na przetwarzanie danych osobowych na zasadach określonych na stronie internetowej „Gazety Uniwersyteckiej”, w zakładce Konkursy (<https://gazeta.ug.edu.pl/konkursy/>).

Termin nadsyłania rozwiązań: do 15 grudnia 2023 roku

Adres e-maila, na który należy wysłać rozwiązania: gazeta@ug.edu.pl



POZIOMO:

1. Prowadzone przez jednostkę, którą kieruje dr Piotr Zieliński
2. Laureat tegorocznej Nagrody Fundacji na rzecz Nauki Polskiej w obszarze nauk o życiu i o Ziemi
3. Cykl autorskich quizów w Klubokawiarni Index
4. MEDIA-BIZNES-KULTURA. Pomorze 2023
5. Często podejmowane na początku roku. Mogą mieć formę SMART
6. Uroczyste obchodzone przez Wydział Historyczny UG w Dworze Artusa
7. Teatr, w którym odbyła się pierwsza edycja PSTRO
8. Kraj, w którym odbył staż naukowy rozmówca Agnieszki Bień
9. Zbierane przez uczestników gry terenowej Biblioteczny Labirynt

HASŁO GŁÓWNE ułoży się pionowo z liter z pól wyróżnionych szarym kolorem.

GRUDZIEŃ 2023

REPERTUAR



Centrum
Filmowe UG
im. Andrzeja
Wajdy

2.12.23 **sob.**

INTERNETOWY HORROR
XXI WIEKU. MASTERCLASS
I SPOTKANIE Z PIOFLI

14:00
MASTERCLASS
17:00 SPOTKANIE
I PROJEKCJA FILMÓW

4.12.23 **pon.**

17:00
AKADEMIA POLSKIEGO FILMU
TAŃCZĄCY JASTRZĄB
(1978)
reż. Grzegorz Królikiewicz

5.12.23 **wt.**

17:00
AKADEMIA FILMU
DOKUMENTALNEGO
CZĘŚCI INTYMNE (2022)
reż. Krysty Guevara-Flanagan

6.12.23 **śr.**

18:00
KINO WEDŁUG GODARDA
(2022)
reż. Cyril Leuthy

8.12.23 **pt.**

18:00
SILENT LOVE (2022)
reż. Marek Kozakiewicz

Spotkanie z reżyserem

11.12.23 **pon.**

17:00
AKADEMIA POLSKIEGO FILMU
ROK SPOKOJNEGO
SŁOŃCA (1984)
reż. Krzysztof Zanussi

12.12.23 **wt.**

17:00
AKADEMIA FILMU
DOKUMENTALNEGO
PLANETA 2.0 (2020)
reż. Matt Wolf

13.12.23 **śr.**

18:00
DEKLIKWENCI (2023)
reż. Rodrigo Moreno

14.12.23 **czw.**

18:00
CINEMATIC POLAND
IO (2022)
reż. Jerzy Skolimowski

Film z angielskimi napisami

18.12.23 **pon.**

17:00
AKADEMIA POLSKIEGO FILMU
SUBLOKATOR (1967)
reż. Janusz Majewski

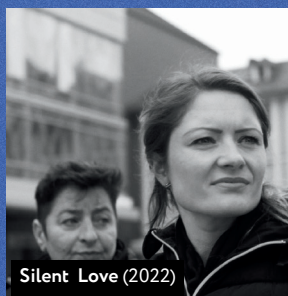
19.12.23 **wt.**

17:00
AKADEMIA FILMU
DOKUMENTALNEGO
FILM BALKONOWY (2021)
reż. Paweł Łoziński

20.12.23 **śr.**

18:00
CYKL: DEKALOG
DEKALOG III (1988)
reż. Krzysztof Kieślowski
DEKALOG... PO DEKALOGU:
PAMIĘTAJ ABYŚ DZIEŃ
ŚWIĘTY ŚWIĘCIŁ (2008)
reż. Maciej Cuske

seans i spotkanie
ks. Krzysztof Niedałowksi



Silent Love (2022)



Kino według Godarda (2022)



Delikwenci (2023)



Dekalog III (1988)



IO (2022)



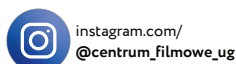
Jesteśmy
w Bibliotece Głównej
Uniwersytetu Gdańskiego
Wita Stwosza 53
Gdańsk

BILETY: 15,00 ZŁ
SEANSE PONIEDZIAŁKOWE
CINEMATIC POLAND
- wstęp bezpłatny

PATRONAT MEDIALNY



www.gdansk.pl





NORDIC FOCUS FESTIVAL

Gdańsk
8. Festiwal
Kultury
Nordyckiej



24-26 LISTOPADA 2023

WSTĘP WOLNY

Więcej informacji



Honorowy patronat:



Organizatorzy:



Projekt zrealizowany w ramach statutowej działalności Stowarzyszenia Inicjatyw Artystycznych JANTAR.